



100. ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

REQUIEM

w INTENCJI
OFIAR WALK
o WOLNĄ POLSKĘ

01 września 2018
Kurów - Kościół pw.
św. Michała Archanioła



Requiescant
in pace.
Amen.

STULECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI 1918 - 2018 REQUIEM W INTENCJI OFIAR WALK O WOLNĄ POLSKĘ



fot. Antoni Płachta, kw. „O Nas ...”

Od Redakcji

Minęło lato, skończyły się wakacje. Lato a z nim wyjazdy, urlopy ale też ciężka praca rolników, zwieńczona podziękowaniem za plony. Minął też piękny w swej maryjności i patriotyzmie sierpień. Dla Polski ma on szczególną wymowę, zwykło się nawet mówić - Polski Sierpień. Wiele rocznic: wybuchu Powstania Warszawskiego - 1 sierpnia, zwycięskiej Bitwy Warszawskiej - 15 sierpnia czy Sierpnia, 80 - zmagania Solidarności - w każdym przypadku chodziło o wielką sprawę, o honor, o prawdę, o nasze być albo nie być. Teraz, w Roku 100-lecia Odzyskania przez Polskę Niepodległości miał on szczególny wymiar i powoli, po uroczystościach 3 Majowych, wprowadził nas w klimat jesieni i Jubileuszowych niepodległościowych obchodów. W obecnym wydaniu gminnego kwartalnika „O Nas”, chcieliśmy przedstawić Państwu te najważniejsze wydarzenia w kontekście naszej gminy. Przepiękny korowód taneczny z udziałem mieszkańców, uczcił 227. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, kolejne małżeństwa obchodziły Złote Gody, udane Dożynki Gminne odbyły się w Choszczowie, dzieci szkolne i przedszkolne po wakacyjnych wyjazdach wróciły do szkoły, Chór Gminy Kurów śpiewa, kobiety z lokalnych stowarzyszeń sprawnie działają, a członkowie „Otwartego Kręgu” - jak zawsze aktywni - wracają szczęśliwie z kolejnych wojaży.

Tegoroczna jesień, to również wybory samorządowe, które będą miały istotny wpływ na życie naszej społeczności, jak i wszystkich Polaków.

Zapraszamy do lektury kolejnego numeru Gminnego Kwartalnika „O Nas”

Redakcja



Życzymy wszystkim udanego grzybobrania!

Rok JUBILEUSZOWY

- Niepodległa na zawsze!

Józef Piłsudski w swoim pierwszym rozkazie, wydanym 12 listopada 1918 roku żołnierzom Wojska Polskiego, napisał: „Obejmuję nad wami komendę w chwili, gdy serce w każdym Polaku bije silniej i żywiej, gdy dzieci naszej ziemi ujrzały słońce swobody w całym jej blasku”. Po 123 latach ziszcilo się marzenie wielu pokoleń Polaków. Traf chciał, że „jutrzienka swobody” objawiła się w listopadzie, w tej „niebezpiecznej dla Polaków porze” - jak napisał Stanisław Wyspiański - kiedy cienie przodków przypominały o klęskach minionych powstań... Listopad 1918 roku przekreślił wszystkie te klęski! Więcej - oddał sprawiedliwość Bohaterom, którzy nie bacząc na dysproporcje sił i środków, rzucili się na zaborcze armie, by nie zginęło imię Polski „póki my żyjemy”.

Niepodległość nastąpiła niespodziewanie szybko, wraz z klęską państw zaborczych, jednak już w pierwszych dniach odrodzonej Rzeczypospolitej było jasne, że nie tylko trzeba tej niepodległości bronić przed wrogiem, który mimo przegranej nadal dysponował przytłaczającą przewagą, lecz konieczne będzie także udowodnienie światu, że polski naród wart jest tego, by mieć własne państwo. Rozpoczęła się batalia o granice - na wschodzie i na zachodzie, we Lwowie, w Wilnie, Poznaniu, Katowicach czy na polskim Wybrzeżu. Polaków jednoczyło jedno pragnienie, by ich miasta znalazły się w „koronie Rzeczypospolitej” - by tu była Polska!

Wydawało się, że po roku 1918 nic już nie może zaskoczyć Polaków, że ich udziałem będzie tylko mozolna codzienność we własnym, chociaż wciąż zewnętrznie i wewnętrznie niestabilnym kraju. I wtedy przyszedł rok 1920. Rok, w którym obywatele młodego państwa ocalili całą Europę przed bolszewickim totalitaryzmem. Druga Rzeczpospolita, wzorem Pierwszej, stała się Przedmurzem - niepodległość została przypieczętowana zwycięstwem decydującym o losach całego świata.

„Niepodległość” - to słowo jest dziś jak powietrze, którym odychamy: niewidzialne, ale niezbędne do życia... Nie możemy jednak zapomnieć o Tych, którzy sto lat temu walczyli o to, byśmy dziś żyli swobodnie.

Przedruk, *Kalendarz Niepodległościowy*

A jak ciebie

A jak ciebie kto zapyta:

Kto ty taki, skąd ty rodem?

Mów, żeś z tego łąnu żyta,

Żeś z tych łąk, co pachną miodem;

Mów, że jesteś z takiej chaty,

Co Piastową chatą była,

Żeś z tej ziemi, której kwiaty

Gorzka rosa wykarmiła...



Maria Konopnicka



LKW Lokalny Kalendarz Wydarzeń

- **16/17 marzec 2018 r.** – Intensywne jak na ostatnie lata i tą porę opady śniegu. Ekstremalna Droga Krzyżowa Kurów – Dęba w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych przy ciągłych opadach śniegu. Wzięło w niej udział 31 osób.
- **20 marzec 2018 r.** – Posiedzenie Komisji Budżetu i Miętnia oraz Inicjatyw Społecznych Rady Gminy Kurów
- **22 marzec 2018 r.** – XXV Sesja VII Kadencji Rady Gminy Kurów.
- **23 marzec 2018 r.** – Droga Krzyżowa po ulicach Kurowa.
- **24 marzec 2018 r.** – Zebranie sprawozdawcze za 2017 rok w OSP Kurów.
- **04 kwietnia 2018 r.** – Spotkanie wielkanocne z osobami należącymi do Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Otwarty Krąg” w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy Kurów.
- **08 kwiecień 2018 r.** – Uroczystości 78. rocznicy Zbrodni Katyńskiej, w której zostali zamordowani por. Józef Grad w Charkowie i por. Józef Jaźwierski w Katyniu z Kurowa oraz por. Władysław Kołodziej w Charkowie z Płonek.
- **11 kwiecień 2018 r.** – 37 Mały Konkurs Recytatorski w Gminnej Bibliotece Publicznej. W konkursie udział wzięło 27 recytatorów ze szkół podstawowych: z Kurowa – 23 i Klementowic - 4. Komisja Konkursowa w składzie: Katarzyna Matraszek – przewodnicząca, Krystyna Skwarek – członek i Ewa Paprocka – członek wyróżniła: Lenę Frel kl. I Szk. Podst. Kurów, Emilię Przychodzeń kl. II Szk. Podst. Kurów, Wiktoryę Bajnog kl. III ZPO Klementowice, Dawida Krupę kl. V Szk. Podst. Kurów, Natalię Mańka kl. V Szk. Podst. Kurów, Dawida Rusinka kl. V Szk. Podst. Kurów. Opiekunowie: Monika Jędrychowska, Monika Respond, Anita Sereda, Bożena Siwiec, Bogumiła Chabros, Magdalena Drzazga, Maria Jańczak, Elżbieta Pacocha, Maria Członka, Agnieszka Pękala, Beata Smaga, Ewa Michalik, Jolanta Dados.
- **15 kwiecień 2018 r.** – Msza Święta w Kościele parafialnym w Kurowie oraz wręczenie Medali Prezydenta RP za 50-lecie pożycia małżeńskiego dla 23 par z gminy w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Kurów, uświetnione występem Orkiestry Dętej z Kurowa i recytacjami poezji polskiej przez młodzież.
- **23 kwiecień 2018 r.** – Na KUL –u w Lublinie wręczenie „Złotej odznaki” za opiekę nad zabytkami – Wójtowi Gminy Kurów.
- **27 kwiecień 2018 r.** – Przetarg na termomodernizację budynków użyteczności publicznej: - Termomodernizacja Komisariatu i OPS Kurów, kosztorys inwestor. 318 tys. zł, oferty złożyły x 4 firmy, wygrała firma Pol-Bud Jacek Poleszak Ciecierzyn za kwotę 349 507,97 zł. - Termomodernizacja Poczty Kurów, oferty złożyły x 3 firmy /przetarg będzie powtórzony/.
- Termomodernizacja GOK Kurów, oferty złożyły x 3 firmy /przetarg będzie powtórzony/.
- Termomodernizacja Szkoły Podstawowej Klementowice, kosztorys inwestor. 1 097 000,00 zł., ofertę złożyła x 1 firma na kwotę 1 588 176,60 zł. o 0,5 mln. zł. więcej od kosztorysu, /przetarg będzie powtórzony/.
- termomodernizacja Szkoły Podstawowej Kurów, kosztorys inwestor. 1 919 000,00 zł., ofertę złożyła x 1 firma na kwotę 2 945 859,02 zł., o 1 mln więcej od kosztorysu, /przetarg będzie powtórzony/.
Dotacja UE do tych zadań wynosi 82 %, wkład własny gminy 18%.
- **Konkurs na Dyrektora SP ZOZ Kurów** – wpłynęły 2 oferty:
Konkurs rozstrzygnięty został na korzyść lek. med. Katarzyny Żurkowskiej.
- **29 kwiecień 2018 r.** – Upamiętnienie 60-lecia kapłaństwa ks. Grzegorza Pawłowskiego – dziecka żydowskiego z Zamościa uratowanego z holokaustu Jakub Hersz Griner. Jego życzeniem było upamiętnienie tej rocznicy również w Kurowie, gdzie w latach 1966-67 był wikariuszem Parafii Rzymsko-Katolickiej w Kurowie.
- **30 kwiecień 2018 r.** – Umowa z Woj. Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie na dotację w kwocie 15 tys. zł. – zadanie „Prace konserwatorskie drzew zabytkowej alei lipowej wchodzącej w skład zespołu pałacowo-parkowego w Olesinie.
- **01 maj 2018 r.** – Stawy - Olesin Zawody Wędkarskie o Mistrzostwo Koła PZW w Kurowie z okazji 227. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja 1971 r. 1.miejsce zajął Pan Jerzy Dziak.
Hala Sportowa Gimnazjum w Kurowie – Turniej tenisa stołowego o Puchar Wójta Gminy Kurów i Mistrzostwo Kurowa, zwyciężyli:
- w kategorii Open: 1. miejsce – Łukasz Jarocki /Optima Lublin/, 2. miejsce – Marek Zięba /Optima Lublin/, 3. miejsce – Marcin Kaznowski /Błękitni Leopoldów/.
- w kategorii Debel – 1. miejsce – Marek Zięba, Łukasz Jarocki, 2. miejsce – Marcin Kaznowski, Paweł Gawryolek, 3. miejsce – Piotr Bocian, Miłosz Plewik.
- **02 maj 2018 r.** – złożenie wieńców i zapalenie zniczy w Owczarni gm. Józefów nad Wisłą na miejscu mordu 18 żołnierzy AK przez Oddział AL „Cienia” w tym czterech z Gminy Kurów: plut. Józefa Zuchniarza ps. „Sęp” lat 35 z Płonek oraz szer.: Romana Piechowicza ps. „Sprytny” lat 26 z Kurowa, Mariana Mazurkiewicza ps. „Świda” lat 21 z Kurowa i Andrzeja Migdala ps. „Siapek” lat 22 z Klementowic.
- **03 maj 2018 r.** – 227. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja 1791r. Msza Święta w Kościele w Kurowie za Ojczyznę i pomordowanych w Owczarni Żołnierzy AK.
- 100. rocznica odzyskania Niepodległości .Widowisko plenerowe na Starym Rynku w Kurowie. Posłanie delegacji celem złożenia wiązanek kwiatów i zapalenia zniczy na miejscach pamięci narodowej. Następnie wykonanie Staropolskiego tańca „chodzonoego” z udziałem 200 par przy akompaniamencie

- Gminnej Orkiestry Dętej i Kapeli Brodów. Po czym przejście do Sali widowiskowej GOK Kurów gdzie odbył się koncert muzyki polskiej i pieśni polskich w wykonaniu : Chóru Gminy Kurów, Chóru „Tercja” ze Świdnika, Kapeli Brodów / Witold Broda – skrzypce i Anna Broda – cymbały oraz solistów: Anna Lipińska – śpiew, Mateusz Borny – suka biłgorajska, Aleksandra Lipińska i Błażej Lipiński – fortepian. Koncepcja artystyczna i przygotowanie chórów Bogdan Lipiński. Komentarz historyczny Wójt Gminy Kurów – Stanisław Wójcicki.
- **04 maj 2018 r.** – Uroczystość Gminnego Dnia Strażaka – w Święto Patrona Strażaków Św. Floriana oraz przekazanie samochodu dla OSP Kurów. Msza Święta w intencji Strażaków w Kościele parafialnym w Kurowie. Następnie ceremonia strażacka, podniesienie flagi na maszt i uroczyste przekazanie samochodu dla OSP Kurów przy udziale posła na Sejm RP K. Szulowskiego, Komendanta Wojewódzkiej PSP w Lublinie G. Alinowskiego i Komendanta Powiatowej PSP w Puławach G. Podhajnego.
 - **08 maj 2018 r.** – Rozstrzygnięcie przetargu ogłoszonego przez powiat na budowę mostu na rzece Białka w Kłodzie w ciągu drogi powiatowej Kurów – Kłoda wraz z położeniem nowej nawierzchni asfaltowej z obydwu stron mostu o długości ok. 0,5 km każda oraz chodników przy przystankach. Na przetarg zgłosiło się 7 firm. Najkorzystniejszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Wielobranżowe A-Z BUD Zbigniew Frąk z Radomia – kwota 3 936 423,71 zł. Termin wykonania do 12 XI 2018r. Gwarancja 4 lata. Kwota w budżecie powiatu na ten cel 5 436 000,00 zł.
 - **13 maj 2018 r.** – Stowarzyszenie „Mam Pasję” oraz GOK Kurów przygotowały program „Majówka z Pasją”. Było to podsumowanie projektu „Kobiety w akcji w gminie Kurów”. W programie wystąpili : Zespół śpiewaczy „Echo z Pól” z Bronisławki, Grupa Teatralna GOK „KURtyna”, Grupa Teatralna „Refleksja”- ze Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Otwarty Krąg”.
 - **14 maj 2018 r.** – „Święto Niezapominajki” w Szkole Podstawowej w Kurowie akademia poświęcona ochronie środowiska naturalnego.
 - **16 maj 2018 r.** – XV Konkurs recytatorski „Ojczyzna słowem malowana” w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kurowie. Wzięło w nim udział 21 uczniów ze szkół podstawowych z: Garbowa, Końskowoli, Nałęczowa, Puław, Klementowic oraz 9 uczniów gimnazjum z: Klementowic, Końskowoli oraz Domu Chemika w Puławach. Komisja Konkursowa w składzie: Barbara Nowacka – przewodnicząca oraz Władysław Chabros i Krzysztof Boreczek – członkowie, wyróżniła następujących recytatorów:
 - gimnazja - I miejsce Julię Ogonowską z Kurowa, II miejsce Renatę Zdun z Końskowoli, III miejsce Alicję Bogusz i Agnieszkę Żurawską z Wojciechowa.
 - szkoły podstawowe – I miejsce Julię Kruk z Klementowic, II miejsce Agnieszkę Suszek z Klementowic, III miejsce Natalię Twardzik z Nałęczowa. Wyróżnienia: Anna Skwarek z Puław, Natalia Gorczyca z Końskowoli, Karina Bojarczuk z Końskowoli.
 - **21 maj 2018 r.** – Uroczystości odpustowe NMP Matki Kościoła w Dębnie.
 - **24 maj 2018 r.** – XVIII Międzypowiatowy Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Religijnej GOK w Kurowie. W konkursie wzięło udział 7 uczniów ze szkół podstawowych z: Kurowa, Nałęczowa, Końskowoli oraz 6 uczniów gimnazjum z: Puław, Abramowa i Końskowoli
Komisja Konkursowa w składzie: Barbara Nowacka – przewodnicząca oraz Beata Frydrych i Irena Furtak – członkowie, wyróżniła następujących recytatorów:
 - szkoły podstawowe:
 - I - Patryk Białek - Kurów
 - I - Natalia Twardzik - Nałęczów
 - II - Dawid Rusinek - Kurów
 - III - Julia Polak - Końskowola
 - III - Róża Sowińska - Nałęczów
 - wyróżnienia: Mateusz Ciupa – Końskowola i Dawid Krupa - Kurów
 - gimnazjum:
 - I - Paulina Kołodziej - Abramów
 - I - Renata Zdun - Końskowola
 - II - Alicja Szkoda - Puławy
 - III - Marta Rudkowska - Abramów
 - III - Izabela Bogusz - Abramów
 - **25 maj 2018 r.** – Uroczystości pogrzebowe Prezesa OSP Kurów Śp. dh Witolda Drażkiewicza. Powtórzony przetarg termomodernizacja:
 - Świetlica Brzozowa Gać wzięło udział 3 oferentów, został rozstrzygnięty na korzyść BLACH-BUD Płonki 409 548,58 tys. zł.
 - Poczta w Kurowie – w przetargu wzięło udział 2 oferentów, został rozstrzygnięty na korzyść BLACH-BUD Płonki 343 901,83 tys. zł.
 - GOK w Kurowie – w przetargu wzięło udział 2 oferentów, został rozstrzygnięty na korzyść Usługi Remontowo-Budowlane Siudaj 539 083,26 zł.
 - Zespół Plac Oświatowych Klementowice – w przetargu wzięło udział 1 oferent. Wykonawcą została firma Usługi Remontowo-Budowlane Siudaj 1 146 101,34 zł.
 - Szkoła Podstawowa Kurów – Kosztorys inwestorski 1 919 000,00 zł. – nikt się nie zgłosił.
Dotacja w kwocie 12 tys. zł. z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Lublinie na utylizację eternitu /azbestu/.
 - **03 czerwiec 2018 r.** – Pielgrzymka strażaków do Matki Bożej Kębelskiej /Kębło - Wąwolnica/
- XV Festyn Rodzinny z okazji Dnia Dziecka na Starym Rynku w Kurowie.
 - **05 czerwiec 2018 r.** – Otwarcie ofert w przetargu organizowanym przez Zarząd Dróg Powiatowych w Puławach na budowę chodnika /521mb/ przy drodze powiatowej w Klementowicach na odcinku od skrzyżowania Kurów – Buchalowice do placu przy figurze NMP. Cena jedynej oferty, która wpłynęła 218 770,00 tys. zł. Kwota z budżetu Gminy Kurów 109 384,59 tys. zł.
 - **07 czerwiec 2018 r.** – Otwarcie ofert w przetargu organizowanym przez Zarząd Dróg Powiatowych w Puławach na przebu-



dową drogi powiatowej w Zastawiu na odcinku 200mb. Od mostu na rzece Białka do skrzyżowania Kłoda – Zastawie. Kwota 138 606,86 tys. zł.

- **08 czerwiec 2018 r.** – Parafia Kurów – uroczystości odpustowe ku Czci Najświętszego Serca Pana Jezusa.
- Zastępca Komendanta Wojskowej Komendy Uzupelnień w Puławach mjr Sławomir Wiśniewski w obecności Wójta Gminy Kurów oraz Vice- przewodniczącego Rady Gminy Kurów Waldemara Żaby wręczył żołnierzowi BCh por. rez. Tadeuszowi Ochniakowi awans na stopień kapitana rez.
- **09 czerwiec 2018 r.** – W Łęcznej odbyły się uroczystości Wojewódzkiego Święta Dnia Strażaka połączone z obchodami 160. rocznicy utworzenia OSP Łęczna. Do udziału w tych uroczystościach zaproszone zostały z racji Jubileuszu Rocznic Odzyskania przez Polskę Niepodległości wszystkie jednostki OSP z województwa lubelskiego legitymujące się co najmniej 100-letnią działalnością w tym OSP Kurów. Takich jednostek w województwie lubelskim jest 134, natomiast w powiecie puławskim 12. Dyplom wyróżnienia oraz Medal Marszałka Województwa Lubelskiego odebrał w jej imieniu dh Stanisław Wójcicki.
 - Na strzelnicy w Puławach odbyły się XVII Integracyjne Zawody Strzeleckie Miast i Gmin Powiatu Puławskiego. W klasyfikacji indywidualnej: I miejsce zajął Marcin Chmurzyński, a III miejsce zajął Rafał Sykut – pracownicy Urzędu Gminy Kurów.
 - Garbarnia Kurów po rocznym pobycie w Klasie Okręgowej spadła do Klasy A rozgrywek piłki nożnej prowadzonych przez Lubelski Okręgowy Związek Piłki Nożnej.
- **14 czerwiec 2018 r.** – Przetarg organizowany przez Zarząd Dróg Powiatu w Puławach na odbudowę drogi powiatowej asfaltowej na odcinku Choszczów – Bronisławka przez „Kozi Bór”. Najkorzystniejszą ofertę złożyło PRD Zwoleń. Kwota z budżetu Gminy Kurów 375 176,90 tys. zł.
 - Uroczyste zakończenie edukacji w Przedszkolu w Kurowie.
- **15 czerwiec 2018 r.** – Przekazanie placu budowy pod przebudowę mostu w Kłodzie oraz odbudowę z dwóch stron mostu odcinków najazdów na most, każdy o długości po ok. 0,5 km. Przetargi na wykonanie nawierzchni asfaltowych na przebudowę:
 - drogi powiatowej od Strażnicy OSP Płonki w stronę Kalenia dł. 532mb, wykonawca PBI Infrastruktura S.A. Kraśnik wyłoniony w przetargu za kwotę 252 702,93 tys. zł.
 - drogi gminnej Olesin – Płonki / Dolne Zarzeczce w stronę Banaszków. Wykonawca ZBWiK Marek Zadura – Góry wyłoniony w przetargu za kwotę 128 353,19 tys. zł.
 - drogi gminnej na pograniczu Klementowic – Buchałowic – Płonek /Banaszek – Koter/ 573mb. Wykonawca ZBWiK wyłoniony w przetargu za kwotę 172 573,54 tys. zł.
 - drogi gminnej długość 512mb w kierunku Dęby od drogi powiatowej. Wykonawca ZBWiK wyłoniony w przetargu za kwotę 221 360,21 tys. zł.
 - drogi gminnej koło M. Suleja w Buchałowicach dł. 227 mb. Wykonawca ZBWiK wyłoniony w przetargu za kwotę 88 427, 62 tys. zł.
 - drogi gminnej Płonki – Olesin /Wyskwar/

134mb. Wykonawca ZBWiK wyłoniony w przetargu za kwotę 41 592,47 tys. zł.

Ponadto wykonane zostaną chodniki:

- w Łąkoci o długości ok. 300mb. do końca miejscowości. Wykonawca ZUK Kurów za kwotę 120 000,00 tys. zł.
- w Klementowicach od Ośrodka Zdrowia o długości ok. 100mb. Wykonawca Zakład Bud. Dróg i Mostów – Bartosz Zadura. Za kwotę 30 tys. zł.
- **18 czerwiec 2018 r.** - Umowa z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska w Lublinie na dotację w kwocie 12 tys. zł. na utylizację azbestu w tym dachów pokrytych eternitem. Dotacja jest przeznaczona na demontaż, transport i składowanie eternitu na specjalnym składowisku. Pokrywa ona 100 % w/w kosztów.
 - Ponadto w ramach programów UE złożyliśmy 52 wnioski na wyżej wymienione zadania w związku ze zgłoszeniami zainteresowanych dotacją na utylizację azbestu. Umowa o dotację z marszałkiem województwa została podpisana w grudniu 2017r.
- **20 czerwiec 2018 r.** – W GOK Kurów odbyło się zebranie z biorącymi udział w projekcie montaż kolektorów słonecznych.
- **21 czerwiec 2018 r.** – zakończenie roku szkolnego i nuki III klas gimnazjum w Kurowie. Nagrody Wójta otrzymały: Anna Kołodziej /najlepsza średnia na świadectwie/ i Wiktoria Sokołowska /najlepiej zdany egzamin na zakończenie gimnazjum/.
 - Protokółem zdawczo – odbiorczym na pisemny wniosek Wójta GDDKiA O/Lublin-RDK Puławy przekazała Gminie Kurów:
 - przecinarkę do nawierzchni o nr inwentarz. 1/582/0105, rok produkcji 1998, wartość ewidencyjna 7 991,00 zł.
 - strugarkę o nr inwentarz. 2/509/0003, rok produkcji 1991, wartość ewidencyjna 490,00 zł.
 - pilarkę elektryczną o nr inwentarz. 2/509/0004, rok produkcji 1991, wartość ewidencyjna 890,00 zł.
 - pilarkę przystawkę o nr inwentarz. 2/509/0005, rok produkcji 1991, wartość ewidencyjna 260,70 zł.
- **22 czerwiec 2018 r.** – Zakończenie roku szkolnego w szkole Podstawowej w Klementowicach. Nagrody Wójta za najlepsze wyniki otrzymali: Amelia Wrzesińska i Julia Maliszewska z klasy IV.
- **25 czerwiec 2018 r.** – III Przetarg na termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej w Kurowie. Do przetargu przystąpiło trzech oferentów. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma POL-BUD Jacek Poleszak z Dysu 2 198 917,25 zł. brutto. Kwota w budżecie 1 919 000,00 zł. brutto.
- **26 czerwiec 2018 r.** – Walne Zgromadzenie Członków LGD „Zielony Pierścień” /absolutorium dla Zarządu za 2017 r./ w GOK Kurów.
- **28 czerwiec 2018 r.** – Zebranie Przedstawicieli Banku Spółdzielczego w Kurowie /Absolutorium dla Zarządu za 2017r./
- **01 lipiec 2018 r.** – 100- lecie OSP Markuszków udział w obchodach Jubileuszu delegacji z Gminy Kurów.
- **06 lipiec 2018r.** – Rozstrzygnięcie przetargu na kredyt dla ZUK Kurów na budowę kanalizacji w Kurowie i Brzozowej Gaci na korzyść PKO Żubr.

- **07 lipiec 2018 r.** – Wydanie specjalne Kwartalnika Gminy Kurów **O Nas** na 600-lecie Parafii Klementowice.
- **08 lipiec 2018 r.** – Uroczystości odpustowe i 600-lecie Parafii Klementowice pw. Św. Małgorzaty i Św. Klemensa.
- **12 lipiec 2018 r.** – Serokomla – Wojewódzkie Obchody Dnia Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej ustanowione uchwałą Sejmu jesienią 2017 roku. Takiego męczeństwa doświadczyły dwie wsie z Gminy Kurów: Barłogi /pacyfikacje 9 lipca 1943r. i 12 czerwca 1944r./ i Łąkoć / 2 listopada 1942r. i 14 czerwca 1944r./.
- **13 lipiec 2018 r.** – Wojewódzkie Święto Policji Puławy. Uroczyste nadanie Sztandaru Komendzie Powiatowej Policji w Puławach w związku z 99. rocznicą utworzenia policji państwowej.
- **31 lipiec 2018 r.** – Gmina Kurów uzyskała dotację państwową na realizację zadań z Funduszu Sołeckiego w 2017r. w kwocie 75 tys. zł.
- **12 sierpień 2018 r.** – Dożynki Powiatowe w Nałęczowie.
- **13 sierpień 2018 r.** – 100 rocznica urodzin Stefanii Grzegorzczak z Buchalowic.
- **15 sierpień 2018 r.** – Dożynki Gminy Kurów i otwarcie Świątlicy w Choszczowie.
- **17 sierpień 2018 r.** – Gmina Kurów zawarła umowę z Marszałkiem Województwa Lubelskiego na dotację 100 tys. zł. na drogę położoną na pograniczu Klementowic, Buchalowic i Płonek.
- **19 sierpień 2018 r.** – Dożynki Gminy Markuszów /Wólka Kątna/.
- - Zawody PZW Koło w Kurowie na akwenu wodnym w Olesinie w wędkarstwie spławikowym o Puchar Wójta Gminy Kurów. Pierwsze miejsce egzekwo MPK Lublin i Kurów I.
- **21 sierpień 2018 r.** – Umowa na dotację w kwocie 22 tys. zł. zawarta między Ministrem Sprawiedliwości a Wójtem Gminy Kurów z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Fundusz Sprawiedliwości w zakresie wyposażenia w sprzęt ratownictwa na rzecz ochotniczych straży pożarnych poprzez zakupy: defibrylatora, cylindra rozpierającego, pilarki do drewna i zbijaków do szyb hartowanych. Wysokość wkładu własnego 1 % wartość zadania tj. 222 zł.
- **23 sierpień 2018 r.** – Przetarg na przebudowę drogi gminnej w Klementowicach od skrzyżowania z drogą powiatową przy szkole do wąwozu w kierunku Pana Pałki, długości 714 mb. Wykonawca wyłoniony w przetargu za kwotę 279 352 zł. brutto. Przetarg na przebudowę drogi gminnej do Marianki długości 545mb. Wykonawca wyłoniony w przetargu za kwotę 324 338 zł. Przetarg na przebudowę drogi gminnej „Poprzeczka” do osiedla ul. Słoneczna w Kurowie długość 99mb. Wykonawca wyłoniony w przetargu za kwotę 83 608 zł. brutto.
- **25 sierpień 2018 r.** – Powiatowe zawody sportowo-pożarnicze w Żyrzynie. Uczestniczyło dziesięć drużyn męskich i cztery kobiece. Rywalizacja obejmowała sztafetę 7 x 50 m. oraz ćwiczenia bojowe. Ponadto, obowiązkowym, ale nie podlegającym ocenie elementem, była musztra. Wyniki:
 - miejsce – OSP Opatkowice
 - miejsce – OSP Kazimierz Dolny
 - miejsce – OSP Leokadiów
 - miejsce –OSP Markuszów
 - miejsce – OSP Skrudki
 - miejsce – OSP Oblasy
 - miejsce – OSP Pożóg
 - miejsce – OSP Czołna
 - miejsce – OSP Wąwolnica
 - miejsce – OSP Bronice
 - Kobiece drużyny pożarnicze:
 - miejsce – OSP Opatkowice
 - miejsce – OSP Rzeczyca
 - miejsce – OSP Rąblów
 - miejsce – OSP Oblasy
- W zawodach tych nie brały udziału jednostki z Gminy Kurów.
- **26 sierpień 2018 r.** – Zawody wędkarskie dla dzieci z Powiatu Puławskiego „Zakończenie lata”.
- **29 sierpień 2018 r.** – Zebranie mieszkańców Kurowa w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych oraz odstępstw od zakazu spożywania napojów alkoholowych i wprowadzenia ograniczenia godzin nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży na terenie Gminy Kurów.
- **31 sierpień 2018 r.** – Zebranie mieszkańców Brzozowej Gaci w sprawie przeznaczenia funduszu sołeckiego na 2019 r. oraz zaopiniowania projektu uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych oraz odstępstw od zakazu spożywania napojów alkoholowych i wprowadzenia ograniczenia godzin nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży na terenie Gminy Kurów.
- **01 wrzesień 2018 r.** – Uroczystości związane z 100. rocznicą odzyskania przez Polskę Niepodległości oraz 79. rocznicą wybuchu II Wojny Światowej i pamięci ofiar bombardowania Kurowa i Brzozowej Gaci 8 i 10 września 1939 r., a także 75. rocznicę ataku żołnierzy BCh na niemieckie pociągi: amunicyjny i urlopowy pod Gołębim 12 września 194 r. i 12 maja 1943 r. Program uroczystości obejmował Mszę Requiem w kanonie rzymskim przed soborowym po łacinie w kościele pw. Św. Michała Archanioła w Kurowie przy udziale: Chór Gminy Kurów, Chór Tercja z SDK Świdnik i Schola Vox lucunda. Przygotowanie chórów: Agnieszka Macka i Bogdan Lipiński. Wprowadzenie w liturgię Jerzy Mycka. Komentarz historyczny Wójt Gminy Kurów Stanisław Wójcicki. Kierownictwo artystyczne Bogdan Lipiński.
- **03 wrzesień 2018 r.** – Szkoła Podstawowa w Kurowie – rozpoczęcie roku szkolnego. Kazimierz Dolny – Wojewódzka Inauguracja roku szkolnego i otwarcie budynku nowej szkoły. Koszt budowy 32 mln. zł. Przetarg zorganizowany przez Powiatowy Zarząd Dróg w Puławach na wykonanie nawierzchni asfaltowej na odcinku 427,25mb w Kłodzie /przebudowa drogi powiatowej/. Zama-



wiający przeznaczył na to zadanie 203 tys. zł. brutto. Przetarg został rozstrzygnięty na korzyść PRD Zwoleń za kwotę 214 tys. zł. brutto. Brakującą kwotę uzupełnią: Gmina Kurów – 6 tys. zł., Powiat Puławski – 5 tys. zł. Termin wykonania 31 październik 2018r.

- **04 wrzesień 2018 r.** – Akt notarialny zawarty przez Gminę Kurów reprezentowaną przez Wójta sprzedaży przez gminę nieruchomości położonej przy ul. Nowej 28 składającej się z niezabudowanej działki o pow. 0,0033 ha, za kwotę 2 200 zł. plus 23% Vat tj. 2 706 zł. oraz zabudowanej działki o pow. 0,0396 ha za kwotę 27 tys. zł. Łączna kwota osiągnięta ze sprzedaży 29 706 zł.
 - Umowa poręczenia kredytu przez Gminę Kurów zaciągniętego przez spółkę gminy ZUK w Kurowie na budowę kanalizacji – II etap /druga część Kurowa i Brzozowa Gać/ zawarta z PKO S.A. Żubr.
- **11 wrzesień 2018 r.** - Zebranie mieszkańców: Barłogi, Łąkoć, Zastawie, Kłoda.
- **13 wrzesień 2018 r.** – Zebranie mieszkańców: Broni-

sławka, Marianka, Choszczów.

- **15 wrzesień 2018 r.** – Zebranie mieszkańców Klementowic.
- **19 wrzesień 2018 r.** – Zebranie mieszkańców Szumów – Wygoda.
- **20 wrzesień 2018 r.** – Zebranie mieszkańców: Dęba, Posiołek.
- **23 wrzesień 2018 r.** – Parafia Rzymskokatolicka w Kurowie. Odsłonięcie i poświęcenie kamiennego Krzyża ormiańskiego Chaczkara.
Zebranie mieszkańców: Kurów, Płonki.
- **27 wrzesień 2018 r.** – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Puławach wydał decyzję o braku przydatności wody do spożycia z wodociągu zbiorowego zaopatrzenia w Kurowie z uwagi na przekroczenie parametrów mikrobiologicznych.
- **28 wrzesień 2018 r.** – 40 minut po północy straż pożarna otrzymała informację o pożarze drewnianego domu przy ul. Lubelskiej w Kurowie. W pożarze straciły życie dwie osoby.

Stanisław Wójcicki

KURÓW w 1918 roku

Zanim omówimy sytuację osady miejskiej w ostatnim roku wielkiej wojny, musimy nakreślić jej sytuację po upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej. W latach 1795-1809 Kurów był pod zaborem austriackim, następnie do 1815 r. wchodził w skład Księstwa Warszawskiego, a do 1915 r. w ramach Królestwa Polskiego był częścią Cesarstwa Rosyjskiego. W maju 1915 r. po ofensywie gorlickiej zajęty został przez wojska państw centralnych (Cesarstwo Niemieckie, Cesarstwo Austriacko-Węgierskie). Królestwo zostało podzielone na dwie gubernie. Generalne gubernatorstwo warszawskie (pod okupacją niemiecką) i generalne gubernatorstwo lubelskie (pod okupacją austriacką). Od tej pory, aż do 5 listopada 1916 r. zarządzany był przez wojskowe władze austriackie. Po akcie listopadowym władze gminne zostały obsadzone przez mieszkańców gminy kurowskiej. W chwili odzyskania niepodległości w 1918 r. władze gminne posiadały strukturę narzuconą przez okupantów. Namiastka samorządu gminnego stworzona w okresie działania Rady Regencyjnej nadal funkcjonowała w strukturze władz odrodzonego państwa polskiego. Rząd J. Moraczewskiego wydał kilka dekretów, dążąc do zdemokratyzowania samorządów, rozbudowy ich organów oraz rozszerzenia ich kompetencji. Dekretem z 27 XI 1918 r. na obszarze byłego Królestwa Polskiego wprowadzono rady gminne. Była to nowa instytucja składająca się z 12 członków z wójtem na czele, która miała za zadanie zarządzanie gminą oraz kontrolowanie działalności wójta. Radę wybierało zgromadzenie gminne w tajnym głosowaniu. Prawo udziału w zgromadzeniu gminnym uzyskali wszyscy pełnoletni mieszkańcy włącznie z kobietami. Do rady wybierano osoby, które zamieszkiwały na terenie gminy na stałe co najmniej 6 miesięcy. Przygotowywała ona projekty budżetu na zgromadzenia gminne, czuwała nad

wykonaniem jego oraz uchwał i wniosków zgromadzenia, zarządzała nieruchomościami i funduszami gminnymi, kierowała instytucjami oraz zakładami gminnymi i nadzorowała ich pracę, mianowała, kontrolowała i usuwała urzędników gminnych, z tym, że nominacja i zwolnienie pisarza gminnego wymagało zatwierdzenia władz powiatowych.

Po kryzysie przysięgowym (1917 r.), kiedy internowano legionistów, nikt już nie garnął się do tworzonych przez Radę Regencyjną oddziałów Polnische Wehrmacht. Młodzież skupiła się wokół Polskiej Organizacji Wojskowej powołanej do życia przez Józefa Piłsudskiego. Uwidocznili się to w lutym i marcu 1918 r., w momencie kryzysu rządu Jana Kucharzewskiego, który był bezradny wobec decyzji okupantów o przekazaniu chełmszczyzny Ukraińskiej Republice Ludowej. W dniu 3 lutego w Kurowie odbyła się manifestacja mieszkańców miejscowości i okolicznych wiosek. Wśród około pięciotysięcznego tłumu powiewały sztandary Polskiego Stronnictwa Ludowego i Polskiej Partii Socjalistycznej. Na transparentach umieszczono hasła:

„Precz z najazdem!

Niech żyje sejm 5-przymiotnikowy!

Precz z Radą Regencyjną i Nową Radą Stanu!

Chcemy niezawisłej Republiki Ludowej ze

Wszystkich ziem polskich powstałej!

Oddajcie narodowi Wodza Józefa Piłsudskiego!

Do zebranych przemawiało dwóch przedstawicieli PSL. Żandarmeria zachowywała się spokojnie i nie rozpędzała manifestantów. Natomiast tragicznie zakończyły się następne manifestacje, które odbyły się 14 i 15 lutego. W „Komunikacie Wydziału Narodowego Lubelskiego” nr 70 z 23 lutego o przebiegu tych wypadków czytamy:

„Pochód zaatakowała żandarmeria. Tłum z okrzykiem „hura” rzucił się na żandarmów, którzy się wycofali. Po przyjsciu posiłków (konnej żandarmerii) powtórnie zaatakowano tłum dając do 100 strzałów. Chorążego niosącego sztandar PSL zabił żandarm strzałem z rewolweru i następnie przebił bagnetem, a 8 osób zostało rannych. W pogrzebie męczennika sprawy narodowej brał lud, wszystkie wsie okoliczne, obywatelstwo, urzędnicy cukrowni itd. Dnia 18 był strajk w całym powiecie puławskim (Nie odbyły się jarmarki)”. Osobą tą, która niosła sztandar był mieszkaniec Kurowa Antoni Dybalski. Zastrzelił go żandarm z posterunku kurowskiego – Becyrk. W dniu 21 kwietnia na miejscowym cmentarzu, odbyło się uroczyste poświęcenie pomnika, postawionego na mogile Dybalskiego (usytuowany jest z lewej strony głównego wejścia na starą część cmentarza). Zebrało się około tysiąca osób. Podczas tej uroczystości przemawiali przedstawiciele PPS i PSL. W dniach od 20 do 27 października 1918 r. w osadzie zorganizowano wielką kwestę pod hasłem: „Ratujmy jeńców Polaków”. Nad jej przeprowadzeniem czuwał Sejmik Powiatowy w Puławach. Inicjatorem akcji zbierania funduszy niezbędnych do wsparcia jeńców Polaków, przebywających w obozach jenieckich w Niemczech i Austrii, był Komitet Generalny w Wewey. Chodziło o pomoc dla legionistów internowanych w 1917 r. oraz żołnierzy polskich walczących w szeregach armii rosyjskiej, którzy dostali się do niewoli państw centralnych. Program imprezy był dość bogaty i obejmował:

- kwestę w kościołach katolickich w czasie nabożeństw w dniach 20 i 27 października,
- kwestę po domach z pomocą kolatorów z zapisaniem ofiar

- na listach składkowych opatrzonych kolejnym numerem i pieczęciami,
- kwestę po restauracjach, cukierniach itd.,
- uliczną sprzedaż znaczka,
- urządzenie widowisk, przedstawień teatralnych, koncertów itp.

W momencie upadku państw centralnych w listopadzie 1918 r. miejscowość została opanowana przez grupę POW, na czele której stał Jan Kamiński. Rozbrajali oni Niemców i Austriaków jadących z Lublina oraz pełnili służbę porządkową. Po kilku dniach udali się do Puław, aby wstąpić w szeregi Wojska Polskiego.

Przykry wypadek zdarzył się 7 listopada przejeżdżającemu przez miejscowość Ignacemu Daszyńskiemu, Wincentemu Witosowi i Janowi Stapińskiemu. Kiedy samochód zbliżył się do szlabanu mytniczego, stojąca przy nim para koni spłoszyła się i szarpnęła drąg szlabanu, który uderzył w głowę Stapińskiego. Wincenty Witos w swoich pamiętnikach ten wypadek zanotował w następująco:

„Stapiński omdlał, krew puściła mu się ustami i nosem, a nawet uszami, a gdy auto na krzyk Daszyńskiego stanęło, rzuciliśmy się wszyscy tamować krew, która dużymi kroplami spływała na ubranie”.

Władze gminne zostały wybrane z przedstawicieli PSL „Wyzwolenie”. Wójtem został Stanisław Pękala, który w 1919 r. zostaniem wybrany na posła Sejmu Ustawodawczego.

dr Krzysztof Andrzej Boreczek

100. ROCZNICA ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI ORAZ 227. ROCZNICA UCHWALENIA KONSTYTUCJI 3 MAJA 1791 ROK

W dniu 3 maja 2018 r. w Kurowie miały miejsce uroczystości związane z 100. rocznicą odzyskania przez Polskę Niepodległości. Rozpoczęły się one Mszą Świątą w intencji Ojczyzny w 227. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja 1791 r. i 74. rocznicę mordu żołnierzy AK w Owczarni gm. Jozefów nad Wisłą przez oddział AL „Cienia” w miejscowym kościele parafialnym.

Obecne były poczty sztandarowe Ochotniczej Straży Pożarnej z: Kurowa, Kłody, Klementowic, Kol. Klementowic, Płonek oraz Szkoły Podstawowej w Kurowie, Zespołu Placówek Oświatowych w Klementowicach i Zespołu Szkół Agrobiznesu w Klementowicach. Oprawę muzyczną zapewniały połączone chóry: Gminy Kurów i Tercja ze Świdnika oraz Orkiestra Dęta Gminy Kurów.

Po Mszy Św. nastąpiło złożenie wieńców przy upamiętnieniu poświęconemu Ignacemu Potockiemu właścicielowi dóbr Kurowa współtwórcy Konstytucji 3 Maja 1791r. na Skwerze Konstytucji 3 Maja w Kurowie.

Następnie Wójt Gminy Kurów Stanisław Wójcicki posłał delegację celem złożenia wiązanek kwiatów na miejscach pamięci narodowej poświęconych:

- Ignacemu Potockiemu – delegacja Szkoły Podstawowej w Kurowie na Skwerze Konstytucji 3 Maja w Kurowie
- Powstańcom Styczniowym - figura na Nowym Rynku w Kurowie - delegacja Przedszkola
- w Kurowie
- Powstańcom Listopadowym – figura przy ul. Lubelskiej w Kurowie – delegacja Rady Gminy Kurów
- Żołnierzom Wojska Polskiego poległym w wojnie polsko – bolszewickiej – tablica na elewacji kościoła w Kurowie – delegacja Zespołu Szkół Agrobiznesu
- Poległym w latach 1939-1945 – figura przed kościołem w Kurowie – delegacja Urzędu Gminy Kurów
- Ofiarom egzekucji żołnierzom AK i BCh – po-



mnik na Starym Rynku w Kurowie – delegacja Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Otwarty Kraj”

- Ofiarom egzekucji – żołnierzom AK i BCh – pomnik na ul. Nadrzecznej w Kurowie – delegacja Rady Sołeckiej Kurowa.

W godzinach popołudniowych na Starym Rynku w Kurowie uformował się liczący ponad dwieście par korowód taneczny, który tańczył tradycyjny taniec polski „chodzony” przy akompaniamencie Orkiestry Dętej z Kurowa i Kapeli „Brodów”/Skrzypce Witolda Broda, cymbały Anna Broda/. Po czym uczestnicy uroczystości wraz z tańczącymi przemieścili się do sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Kurowie gdzie odbył się Koncert Muzyki Polskiej. Wystąpili: kapela Brodów, fortepian Aleksandra i Błażej Lipińscy, solistka Anna Lipińska, suka biłgorajska Mateusz Borny, koncepcja artystyczna i przygotowanie chórów – Bogdan Lipiński.

Komentarz historyczny Wójta Gminy Kurów Stanisława Wójcickiego.

W dniu ustanowienia Konstytucji 3 Maja 1791r. oraz w roku 100 rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości obejmijmy myśłami ponad 1050 – letnie dzieje naszej Ojczyzny.

Chrzest Mieszka I w 966r. będący najważniejszym wydarzeniem polityczno-kulturowym w naszej historii rozpoczął proces chrystianizacji Polski, który dał podstawę do czerpania z osiągnięć cywilizacji europejskiej, wpływając na kształtowanie się polskiej państwowości i narodu. Z tego aktu dziejowego wynikła nasza przynależność do zachodniej cywilizacji łacińskiej – Europy opartej na tradycji hellenistycznej i rzymskiej, a głównie filozofii greckiej i prawie rzymskim, a ostatecznie ukształtowanej misją chrześcijaństwa i ideą państw narodowych. Polska jest jedynym krajem w Europie, gdzie państwo i Kościół mają wspólny historyczny początek. Polacy byli pierwszymi Słowianami z niezależną strukturą kościelną i arcybiskupem, który mógł samodzielnie koronować króla.

Po okresie silnej państwowości /172 lata/, następuje trwający prawie 100 lat okres rozbitcia dzielnicowego. Dzięki determinacji Władysława Łokietka nastąpiło ponowne scalenie państwa. Korona polskich władców została przywrócona na 475 lat. Odrodzenie królestwa nastąpiło 20 stycznia 1320r. w Krakowie. Łokietek stworzył również grunt pod przyszłą Rzeczpospolitą Obojga Narodów doprowadzając do małżeństwa następcy tronu syna Kazimierza Wielkiego z córką księcia Litwy i Rusi Halickiej. Dało ono początek sojuszowi, który na 400 lat zmienił układ sił w Europie. Choć wiele czasu jeszcze upłynęło zanim Jagiellonowie stali się dominującą dynastią w Europie to wynikiem tych działań po latach był wspaniały akt prawa międzynarodowego Unia Lubelska z 1 lipca 1569 r. /Unia personalna łącząca dotychczas Królestwo Polskie z Wielkim Księstwem Litewskim została przekształcona w unię realną. Państwa stworzyły federację o obszarze 780 tys. km kw. z 6 mln mieszkańców. Jeden był król, parlament, waluta i system prawny, wspólna polityka zagraniczna i obronna.

Zachowano ojczyste języki i odrębne urzędy centralne. Łączyli się wg. starożytnej zasady „wolni z wolnymi i równi z równymi”. Wspólne państwo Polaków i Litwinów skutecznie funkcjo-

nowało przez 226 lat. Akt Unii Lubelskiej został wpisany w br. na Światową Listę Programu UNESCO ONZ „Pamięć Świata” gdzie umieszczane są dokumenty o światowym znaczeniu historycznym. Do tej pory zgromadzono ich 350 w tym 17 z Polski. Za rok przypadając będzie 450 rocznica zawarcia Unii Lubelskiej.

W połowie XIII w. zaczęto wprowadzać w Polsce jedno z największych osiągnięć cywilizacji europejskiej – samorząd terytorialny. Związane to było z napływem do naszego kraju wraz z osadnikami z Zachodu, nowych regulacji prawnych po wielkich wyludnieniach powstałych w wyniku najazdów ze Wschodu. Na podstawie jednego z takich praw – prawa magdeburskiego został lokowany 6.01.1442 r. Kurów. Jako prawo obce, obowiązywało i było rozpowszechniane w oparciu o pisemne akty prawne w przeciwieństwie do obowiązującego w zdecydowanej większości prawa na zasadzie przekazu – zwyczaju.

Polska utworzyła również najbardziej rozwinięty – na kontynencie europejskim – parlamentaryzm działający nieprzerwanie przez ponad 400 lat. Natomiast od 600 lat trwa godność duchowna tytuł prymasa, który był interrex sprawując najwyższą władzę w czasie bezkrólestwa. Tylko w Polsce funkcja prymasa miała tak wielkie znaczenie kościelne i jednocześnie państwowe. Żaden z biskupów w Europie nie miał podobnych prerogatyw, do tych które miał prymas Polski.

Natomiast niepodległość była dana naszej Ojczyźnie przez 850 lat.

Z czasem Polska zaczęła stopniowo tracić suwerenność. Na nic się zdały upomnienia adresowane do rządzących państwem zawarte w dramacie „Odprawa posłów greckich” /1565/ poety Jana Kochanowskiego.

„Wy, którzy pospolitą rzeczą władacie, a ludzką sprawiedliwość w ręku trzymacie, Wy, mówię, którym, ludzi paść poruczono i zwierzchności nad stadem Bożym zwierzono; miejcie to przed oczyma zawždy swojemi, żeście miejsce zasiedli Boże na ziemi, z którego macie nie tak swe własne rzeczy, jako wszystkim ludzki mieć rodzaj na pieczy...” Prestrogi płynęły również spod pióra: Andrzeja Frycza Modrzewskiego traktat „O poprawie Rzeczypospolitej” /1551r./ oraz ks. Stanisława Konarskiego „O skutecznym rad sposobie” /1763r./ Rzeczypospolita Obojga Narodów w XVIII w. była państwem wielkim – już tylko terytorialnie. Kraj w sercu Europy stał się w pełni zależny od sąsiadów, którzy dokonali jej kolejnych trzech rozbiorów /1772r., 1793r. i 1795r./.

W 1914r., kiedy wybuchła I wojna światowa Polski nie chciał nikt. W wyniku działań Rosji sprawa Polski została wyrugowana z polityki europejskiej.

100 lat temu po 123 latach niewoli i rozdarcia przez trzy państwa zaborcze: Rosję, Niemcy i Austrię spełniły się oczekiwania naszych rodaków. Polska odzyskała Niepodległość, powróciła na mapy Europy.

Złożył się na to trud wielu pokoleń Polaków:

- przed utratą suwerenności
 - Konfederatów barskich 1768r., którzy walczyli przeciwko dominacji rosyjskiej.
 - Reformatorów spod znaku Konstytucji 3 Maja 1791r. któ-

ra zaczynała się słowami inwokacji „W Imię Boga w Trójcy Świętej Jedyne” oraz Wojska Polskiego walczącego w Jej obronie. Uchwalona przez Sejm Wielki Czteroletni /1788 – 1792/ tzw. Ustawa Rządowa to pierwsza w Europie, a druga w świecie po amerykańskiej nowożytna konstytucja, która była próbą zreformowania upadającej Rzeczypospolitej podjętą przez Stronnictwo Patriotyczne na czele z Ignacym Potockim. /Zmierzała do wzmocnienia władzy ustawodawczej sejmu i wykonawczej króla, porządkowała administrację terenową, nadawała nowe prawa miastom i mieszczanom, reformowała wojsko, skarb i sądownictwo oraz przewidywała zmianę obowiązującego systemu prawnego, wprowadzała zasadę zwierzchnictwa narodu oraz trójpodziału władz i swobodę wyznań/. Obowiązywała niewiele ponad rok. Upadła pod naciskiem rodzimych zdrajców oraz interwencji wojsk rosyjskich.

- Powstańców Kościuszkowskich 1794r., którzy walczyli z hasłem na sztandarach „Żywią i Bronią” po rozbiorach i utracie suwerenności
- Legionistów gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, którzy szli „... z Ziemi Włoskiej do Polski”
- Ułanów księcia Józefa Poniatowskiego „... dał im przykład Bonaparte, jak zwyciężać mają”
- Powstańców Listopadowych 1830r. walczących za „Wolność Naszą i Waszą”
- Powstańców Styczniowych 1863r. walczących o „Wolność, Równość i Niezawisłość”
- Legionistów Józefa Piłsudskiego w szarych mundurach, którzy „rzucili na stos swój życie los”, wierząc, że ich ofiara da Ojczyźnie wolność
- Rodaków walczących w I wojnie światowej
- Ochotników walczących w szeregach Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera
- Żołnierzy polskich broniących odzyskanej niepodległości przed nawałą bolszewicką w 1920r.
- Twórców nauki, /Laureatów Nagrody Nobla – M.C. Skłodowska/, rozślawiających imię zniewolonej Polski, kultury podnoszących ducha narodu /A. Mickiewicz, J. Słowacki, Z. Krasiński/, czy też nasz wybitny malarz J. Matejko oraz piszący „ku pokrzepieniu serc” /H. Sienkiewicz/
- Scalająca ziemie polskie rozdarte zaborami i utrwalająca polskość rola kościoła katolickiego
- Wszystkich Rodaków znanych z kart naszych dziejów oraz rzeszy bezimiennych, którzy codziennym trudem zachowali nasze duchowe i materialne fundamenty narodowe, dzięki którym po odrodzeniu państwa polskiego mogliśmy w ciągu zaledwie dwóch dekad zbudować solidne, nowoczesne państwo wzmocnione reformą walutową Władysława Grabskiego wprowadzającą polskiego złotego oraz trafną wizją rozwoju gospodarczego Eugeniusza Kwiatkowskiego
- Złożyła się również na to niezwykle korzystna dla Polski sytuacja międzynarodowa jaka zaistniała pod koniec wojny

- Oraz to, że wówczas Polska miała wybitnych przywódców, Ojców Niepodległości Polski, którzy potrafili się porozumieć:

Józef Piłsudski, który czynem i walką dążył do odzyskania niepodległości, twórca legionów – polskiego wojska, wielki patriota i wybitny mąż stanu. Uważał, że niepodległości nie wywalczy się tylko dyplomacją i traktatami, lecz własnym wojskiem oraz krwią i ofiarą rodaków.

Roman Dmowski - myślą i słowem na polu dyplomacji wspierał ideę niepodległości. Przewodził utworzonemu 15.08.1917 r. w Szwajcarii Komitetowi Narodowemu Polskiemu. Reprezentował Polskę na Konferencji Wersalskiej ustalającej ład w powojennej Europie.

Ignacy Paderewski - wybitny artysta, /kompozytor i pianista/, patriota i mąż stanu. Mówiono że „wygrał Polskę na fortepianie”. Miał osobiste kontakty z kolejnymi prezydentami USA. To pod jego wpływem Prezydent T. Wilson w orędziu z 1918r. określającym powojenny ład świata domagał się powstania suwerennej Polski z dostępem do morza.

Wincenty Witos – przywódca polskiej wsi, której synowie w znacznym stopniu przyczynili się do niepodległości.

Wojciech Korfanty – dzięki któremu Śląsk i Wielkopolska należą do Polski.

Ignacy Daszyński – przywódca polskiej lewicy, jednoznacznie opowiadającej się za niepodległością.

J. Piłsudski był prawdziwym mężem stanu wznoszącym się ponad podziały, dążąc do wygaszenia konfliktu z obozem narodowym. Dnia 16.01.1919r. na czele rządu stanął Ignacy Paderewski. Swoim sojusznikom z PPS i innych partii lewicowych oświadczył, iż „wysiadł z czerwonego tramwaju na przystanku Niepodległość”. Nie sięgnął po władzę dyktatorską, lecz doprowadził /26.01.1919r./ do wyborów Sejmu Ustawodawczego, w których wzięło udział pomimo powszechnego niedostatku 78 % uprawnionych. Sejm podejmował ustawy scalające państwo, a w 1921 r. uchwalił konstytucję marcową.

Natomiast 28 czerwca 1919r. podpisano pokojowy Traktat Wersalski – jeden z najwspanialszych aktów prawa międzynarodowego Europy ostatnich wieków. Od północy w kierunku południa, między z bolszewizowaną Rosją, a przegranymi Niemcami powstały lub odrodziły się narodowe państwa: Finlandia, Litwa, Łotwa, Estonia, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Jugosławia. Tych państw wcześniej nie było. Ponadto niepodległość uzyskała Irlandia i Islandia. Nade wszystko odrodziła się niepodległa II Rzeczpospolita Polska.

Przez okres 20-lecia nasi Rodacy potrafili zbudować z trzech zaborów nowoczesne państwo. Wymagało to ujednoczenia systemów: prawno-ustrojowych, gospodarczych i kulturowych. Było to wyzwanie przed jakim nie stanął przedtem żaden inny kraj. Wycho- wano dwa patriotycznie nastawione pokolenia, dzięki którym Polska wierna swej tradycji i dziedzictwu mimo paktów sowiecko-niemieckich, IV rozbioru w 1939 r. przetrwała II wojnę światową i okres komunizmu, okupację niemiecką i sowiecką, sflumione zrywy niepodległościowe po 1944r. i w latach 1956, 1968, 1970, 1976, 1980.



Dnia 16.10.1978r. arcybiskup Krakowa kardynał Karol Wojtyła został wybrany papieżem Janem Pawłem II. W czerwcu 1979r. podczas I pielgrzymki do Polski w Warszawie wypowiedział do zgromadzonych tłumów znamienne słowa „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi, tej Ziemi”. Były one prorocze, odmieniły bieg historii Polski, Europy i Świata. W sierpniu 1980r. powstał ponad 10 milionowy ruch społeczny „SOLIDARNOŚĆ”, który z czasem doprowadził do wielkiej transformacji ustrojowej nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie Środkowo – Wschodniej.

A ta część Europy nie wróciła do stanu sprzed I wojny światowej. Jest przestrzenią życiową wielu wolnych narodów, a nie kolonią niemiecko – rosyjską. Ponieważ jak pisał Cyceron „Żadne miejsce nie powinno być miłsze dla Ciebie od Ojczyzny”.

- Gaude Mater Polonia – „Raduj się Matko Polsko” z tego Jubileuszu, z tego wielkiego Jubileuszu w dziejach Naszej Ojczyzny.

Uroczystość została sfinansowana ze środków Powiatu Puławskiego i Gminy Kurów.



Stała się Polska

28 lipca 1914 roku Austro-Węgry rozpoczynają wojnę przeciwko Serbii. 3 dni później Niemcy wypowiedają wojnę Rosji, a następnie Francja. 4 sierpnia do wojny włącza się Anglia. Rozpoczyna się I wojna światowa.

6 sierpnia 1914 roku 1 kompania kadrowa pod dowództwem Józefa Piłsudskiego wyrusza z Krakowa do Kongresówki.

9 sierpień 1914 roku naczelna komenda wojsk austriackich ogłasza apel, by naród polski „zaufał sprawiedliwości obu cesarzy” (austriackiego i niemieckiego).

14 sierpnia 1914 roku wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, głównodowodzący armią rosyjską wydaje odezwę o zjednoczeniu ziem polskich pod berłem cara.

22 października 1914 roku utworzono w Królestwie Polskim Polską Organizację Wojskową.

25 listopada 1914 roku powołano w Warszawie Komitet Narodowy Polski przedstawicieli polskich kół prorosyjskich.

5 sierpnia 1915 roku wojska niemieckie zajmują Warszawę.

18 grudnia 1915 roku tworzy się w Warszawie Centralny Komitet Narodowy w oparciu o państwa centralne.

5 listopada 1916 roku proklamowanie przez cesarzy Austrii i Niemiec Królestwa Polskiego.

6 grudnia 1916 roku powołanie Tymczasowej Rady Stanu w Królestwie Polskim.

27 marca 1917 roku orędzie Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich stwierdzające prawo Polaków do odbudowy niepodległej Polski.

4 czerwca 1917 roku we Francji powstaje Armia Polska.

6 sierpnia 1917 roku komenda POW wypowiada posłuszeństwo Tymczasowej Radzie Stanu.

15 sierpnia 1917 roku powstaje w Paryżu Polskiego Komitetu Narodowego, uznanego przez Ententę. 18 sierpień 1917 roku legionści odmawiają złożenia przysięgi na dotrzymanie wierności państwu centralnym. Aresztowanie Józefa Piłsudskiego.

12 września 1917 roku powołanie Rady Regencyjnej przez cesarzy Austrii i Niemiec.

8 stycznia 1918 roku orędzie prezydenta USA Thomasa Wilsona o utworzeniu niepodległego państwa polskiego.

4 lutego 1918 roku powołanie do życia Rady Stanu, namiastki władzy ustawodawczej. 3 czerwca 1918 roku Anglia, Francja i Włochy ogłaszają deklarację w sprawie przywrócenia niepodległości Polsce.

28 sierpnia 1918 roku Rada Komisarzy Ludowych wydaje dekret o anulowanie traktatów rozbiorowych.

2 września 1918 roku pierwsze akcje rozbrajania okupantów ziem polskich.

7 października 1918 roku deklaracja Rady Regencyjnej o zdystansowaniu się od państw centralnych, w wyborach do Sejmu, powołania rządu i rozwiązania Rady Stanu. 23 października 1918 roku powołanie rządu Jana Śnierzyńskiego, który powstał bez władz okupacyjnych. 7 listopada 1918 roku powstanie Tymczasowego Rządu Republiki Polskiej w Lublinie pod przewodnictwem Ignacego Daszyńskiego.

10 listopada 1918 roku Józef Piłsudski przybywa do Warszawy.

11 listopada 1918 roku zawieszenie broni na frontach. Po 123 latach Polska odzyskała niepodległość. 14 listopada 1918 roku rozwiązanie Rady Regencyjnej i przekazanie władz Józefowi Piłsudskiemu. 18 listopada 1918 roku powstanie rządu Jędrzeja Moraczewskiego.

22 listopada 1918 roku Józef Piłsudski zostaje tymczasowym Naczelnikiem Państwa Polskiego.

Stanisław Wójcicki

REQUIEM w intencji ofiar walk o wolną Polskę w 100 rocznicę odzyskania Niepodległości

W dniu 1 września 2018 r. w 79. rocznicę wybuchu II wojny światowej oraz bombardowania Kurowa i Brzozowej Gaci, a także w 75. rocznicę ataku żołnierzy Batalionów Chłopskich na niemieckie pociągi: amunicyjny i urlopowy pod Gołębim odbyły się w naszej gminie kolejne uroczystości związane z 100. rocznicą odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Rozpoczęły się od złożenia symbolicznych wiązanek kwiatów oraz zapalenia zniczy przez Wójta Gminy Kurów Stanisława Wójcickiego, Przewodniczącego i Vice-przewodniczącego Rady Gminy Kurów Władysława Chabrosa i Waldemara Żabę oraz Sekretarz Gminy Barbarę Nowacką. Następnie w kościele parafialnym w Kurowie odprawiona została Msza Św. łacińska

W sobotę 1 września 2018 r. w naszym kościele parafialnym mieliśmy okazję uczestniczyć w IX DNIACH MUZYKI, a zarazem kolejnym wydarzeniu obchodów gminnych 100-LECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI - Mszy św. REQUIEM w intencji ofiar walk o wolną Polskę. W obchody ogólnopolskie wpisały się rocznice mające szczególne znaczenie dla społeczności Gminy Kurów: 79. rocznica bombardowania Kurowa i Brzozowej Gaci oraz 75. rocznica ataku żołnierzy Batalionów Chłopskich wspomaganym przez żołnierzy AK na niemieckie pociągi amunicyjny i urlopowy pod Gołębim. Mieszkańcy Kurowa mieli możliwość złożyć wyrazy wdzięczności wobec żołnierzy walczących o wolną Polskę oraz wyrazy szacunku i słowa modlitwy w imieniu wszystkich ofiar wojny. Niewątpliwie godną formą obchodów była Msza św. Requiem. Liturgia sprawowana w obrządku trydenckim pomogła niejako dokończyć przerwane wojną niedzielne Msze święte i pozwoliła mieszkańcom Kurowa uczestniczyć we mszy, jaka mogła być odprawiona podczas pogrzebów w poległych w obronie wolności.

Msza św. Requiem była sprawowana versus Deum, czyli przodem do Pana Boga, a tyłem do ludzi. Językiem tej liturgii była łacina, a całej celebracji towarzyszył śpiew chorału gregoriańskiego. Na zachodzie Europy msza zwana Requiem pojawiła się w 1311 r. Nazwa jej wzięła się od pierwszych słów przypisanego jej formularza: „Requiem aeternam dona eis Domine et lux perpetua luceat eis” (z łacińskiego: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci) Liturgia zwana potocznie przedsoborową, pozwalała w szczególnych wypadkach podczas Requiem ustawiać pusty katafalk przed ołtarzem jako symbol wszystkich zmarłych, w których intencji była odprawiana msza.

Szczególne podziękowania należą się tym wszystkim, którzy pomogli przy organizacji tej celebry a w szczególności celebriansowi x. Michałowi Strudzińskiemu, Scholi Vox lucunda oraz ministrantom z Lublina.

Requiem w obrządku przed soborowym w intencji ofiar walk o niepodległość Polski.

Wprowadzenia w Liturgię dokonał Jerzy Mycka. Oprawę muzyczną zapewнили: Schola Vox lucunda, Chór Tercja z SDK Świdnik oraz Chór Gminy Kurów. Przygotowanie chórów: Agnieszka Mycka, Bogdan Lipiński. Kierownictwo artystyczne Bogdan Lipiński. Komentarz historyczny Wójt Gminy Kurów Stanisław Wójcicki. Podczas odprawiania Mszy Św. Requiem w kościele stała symboliczna trumna na katafalku nakryta naszymi barwami narodowymi - flagą białoczerwoną oraz przyozdobiona dwoma skrzyżowanymi szablami symbolami oręża polskiego.

Stanisław Wójcicki

Śpiewy chorałowe wykonali: Chór Gminy Kurów, Chór TER-CJA z SDK Świdnik i Schola Vox lucunda Chóry przygotowali: Agnieszka Mycka i Bogdan Lipiński W Liturgię wprowadził Jerzy Mycka

Komentarz historyczny wygłosił Wójt Gminy Kurów Stanisław Wójcicki Kierownictwo artystyczne Bogdan Lipiński.

Zapraszamy na kolejne wydarzenia z cyklu IX DNI MUZYKI - szczegóły na plakatach

Agnieszka Zabielska

Zdj. patrz str. 2

1918 1919 1920 1921 1922 1923 1924 1925 1926 1927
1928 1929 1930 1931 1932 1933 1934 1935 1936 1937
1938 1939 1940 1941 1942 1943 1944 1945 1946 1947
1948 1949 1950 1951 1952 1953 1954 1955 1956 1957
1958 1959 1960 1961 1962 1963 1964 1965 1966 1967
1968 1969 1970 1971 1972 1973 1974 1975 1976 1977
1978 1979 1980 1981 1982 1983 1984 1985 1986 1987
1988 1989 1990 1991 1992 1993 1994 1995 1996 1997
1998 1999 2000 2001 2002 2003 2004 2005 2006 2007
2008 2009 2010 2011 2012 2013 2014 2015 2016 2017
2018

REQUIEM

100

Rocznica Odzyskania Niepodległości

IX DNI MUZYKI
1 września 2018
godz. 17.45
Kurów, Kościół
pw. Św. Michała
Archanioła

REQUIEM
w intencji ofiar walk o wolną Polskę w 79. rocznicę bombardowania Kurowa i Brzozowej Gaci oraz 75. rocznicę ataku żołnierzy BCH na niemieckie pociągi: amunicyjny i urlopowy pod Gołębim

Schola Vox lucunda | Chór TERCJA z SDK Świdnik | Chór Gminy Kurów

Przygotowanie chórów: Agnieszka Mycka, Bogdan Lipiński
Wprowadzenie w Liturgię: Jerzy Mycka
Komentarz historyczny: Wójt Gminy Kurów Stanisław Wójcicki
Kierownictwo artystyczne: Bogdan Lipiński



RKW - ROCZNICOWY KALENDARZ WYDARZEŃ

1000 lat temu - 22 lipca 1018 armia króla Bolesława Chrobrego pokonała nad Bugiem wojska ruskie księcia Jarosława Mądrego. Jest to pierwsza znana data dzienna ważnego wydarzenia w dziejach polskiego oręża. Król miał pretekst do tej wojny gdyż Jarosław Mądry uwięził jego córkę wydaną kilka lat wcześniej za księcia Świętopelka. Zięć Bolesława nie utrzymał tronu, tracąc go na rzecz młodszego brata Jarosława.

Bolesław z równą determinacją wymuszał na poddanych chrześcijańskie obyczaje jak i prowadził zwycięskie wojny z sąsiadami – głównie z cesarstwem niemieckim, któremu wielokrotnie dał się we znaki. Po zwycięstwie nad cesarzem Henrykiem II jesienią 1017 r. Bolesław zainicjował rozmowy zakończone pokojem w Budziszynie 30 stycznia 1018 r. W ten sposób zabezpieczał sobie tyły, aby uniknąć walki na dwa fronty, którą prowadził właśnie w 1017 r., kiedy został zaatakowany przez Ruś i cesarstwo. W Budziszynie poza pokojem wymusił dodatkowo na cesarzu niemieckim wsparcie wojskowe podczas wyprawy na Kijów. Jego armię wzmocnił silny kontyngent trzystu konnych wojowników cesarza Henryka II. Chrobry wykorzystał również wpływy cesarskie na Węgrzech, bo siostra Henryka II była żoną węgierskiego króla Stefana, który dał do dyspozycji Bolesława pięciuset wojowników. Węgry i Niemcy miały w tym swoje interesy. Odwrócenie uwagi Chrobrego od cesarstwa oraz osłabienie Księstwa Kijowskiego bowiem Jarosław Mądry był sojusznikiem Cesarstwa Bizantyńskiego, które graniczyło z Węgrami.

Po zwycięstwie nad Jarosławem Mądrym, który uciekł na północ do Nowogrodu, Chrobry przejął bezbronny Kijów 14 sierpnia 1018 r.



Wjazd Bolesława Chrobrego do Kijowa wg Jana Matejki

Przywrócony na tron Świętopelk okazał się władcą okrutnym i nieudolnym, a wypędzony Jarosław szybko odzyskał władzę i 13 lat później to on najeżdżał wyczerpane ciągłymi wojnami państwo Piastów.

Stanisław Wójcicki

Jesień

*Przynosi deszcze, szarugi,
dzień krótki, a wieczór długi.
Perkoza wysyła za morze,
a jeża usypia w norze.*



Pierwszy dzień jesieni 2018 zarówno kalendarzowej, jak i astronomicznej - 23 września!

Równonoc jesienna 2018 na danej półkuli ziemskiej (północnej lub południowej), to równonoc, po nastąpieniu której Słońce przez pół roku będzie oświetlać słabiej tę półkulę a mocniej półkulę drugą. Moment równonocy jesienniej wyznacza na danej półkuli początek astronomicznej jesieni, która trwa do momentu przesilenia zimowego. Na półkuli północnej najczęściej następuje w okolicach 22/23 września, kiedy to Słońce przechodzi przez punkt Wagi.

100. rocznica utworzenia „Błękitnej Armii” gen. Józefa Hallera

100 lat po przystąpieniu Francji do I wojny światowej w sierpniu 1914 r. polska emigracja zwróciła się do jej rządu o zgodę na formowanie polskich sił zbrojnych. Jednak sprzeciw Rosji sojusznika Francji spowodował, że dopiero w 1917r. po wybuchu rosyjskiej rewolucji można było zacząć tworzyć polską armię.

4 czerwca 1917r. Prezydent Francji wydał dekret, w którym wyraził zgodę na utworzenie samodzielnych polskich jednostek wojskowych we Francji. Zwierzchnictwo polityczne nad armią sprawował powstały 4 czerwca 1917r. Komitet Narodowy Polski Romana Dmowskiego, ale jako strukturalna część armii francuskiej podlegała dowództwu francuskiemu, które odpowiadało również za jej uzbrojenie i wyposażenie. Stanowisko pierwszego dowódcy pełnił generał francuski. Akcję werbunkową prowadzono przede wszystkim w środowisku emigracji francuskiej, angielskiej, brazylijskiej, amerykańskiej i kanadyjskiej oraz wśród polskich jeńców z armii niemieckiej i austriackiej. Od błękitnego koloru mundurów nazwana była „Błękitną Armia”. Dnia 4 października 1918r. dowódcą armii został przybyły z frontu wschodniego - rosyjskiego legionista gen. Józef Haller.

Armia została uznana przez ententę /Francja, Wielka Brytania, Włochy, USA/ za jedyną samodzielną, sojuszniczą i współwalczącą armią polską.

Walka u boku aliantów postawiła Polskę w szeregach zwycięskiej koalicji i umocniła jej pozycję podczas powojennych rokowań pokojowych w Wersalu. Błękitna Armia wróciła do Polski w czerwcu 1919 r. Odegrała bardzo ważną rolę w wojnie polsko-ukraińskiej oraz polsko-bolszewickiej ponieważ była doskonale wyposażona, a jej żołnierze świetnie wyszkoleni. Nie było lepszych pod tym względem polskich jednostek wojskowych. W czasie przetrwania do Polski liczyła 70 tys. żołnierzy. Składała się z dwóch korpusów i czterech dywizji, wśród których były jednostki: piechoty, artylerii, kawalerii, wojsk inżynieryjnych, łączności kolejowe, oddział czołgów i eskadry lotnicze. Rozkazem gen. J. Hallera podporządkowano także polskie formacje w Rosji: 4 Dywizję Strzelców Polskich gen. Lucjana Żeligowskiego i 5 Dywizję Syberyjską mjr Waleriana Czumy. Została rozformowana 1 września 1919r. Żołnierze zostali wcieleni do struktur odradzającego się Wojska Polskiego.

Gen. Józef Haller (1873- 1960) pochodzący z ziemiańskiej rodziny o tradycjach patriotycznych. Od młodości przejawiał zainteresowanie służbą wojskową. W 1895r. ukończył Akademię Wojskowo - Techniczną w Wiedniu. Został mianowany podporucznikiem i pełnił służbę wojskową w różnych garnizonach. W grudniu 1911r. w stopniu kapitana przeszedł w stan spoczynku. Interesował się skautyngiem, widząc w nim załóżek organizacji niepodległościowych. Był inicjatorem powołania Sokolich



Drużyn Polowych. Po wybuchu I wojny światowej w Legionach Polskich. Podległe mu oddziały walczyły z Rosjanami w Karpatach Wschodnich. W marcu 1915r. przystąpił do organizowania II Brygady Legionów, której dowódcą został w lipcu 1916r. Po tzw. „ kryzysie przysięgowym” w lipcu 1917r. kiedy Józef Piłsudski i większość legionistów odmówiła złożenia przysięgi na rzecz cesarzy austriackiego i niemieckiego on to wraz z częścią legionistów zrobił. Wtedy II Brygada Legionów weszła w skład tzw. Polskiego Korpusu Posiłkowego podporządkowanego Austrii. 15 lutego 1918r. Haller wraz z II Brygadą protestując przeciwko postanowieniom traktatu brzeskiego (9-II-1918) pomiędzy Niemcami, Austrią oraz Ukrainą, który przyznawał tej ostatniej część ziem polskich postanowił przejść na terytorium Rosji, by połączyć się z tworzonymi tam formacjami polskimi staczając bitwę z korpusem austro-węgierskim pod Rarańczą. Natomiast 11 maja 1918r. wraz z dowodzonymi przez siebie II Korpusem Polski stoczył z oddziałami niemieckimi krwawą bitwę pod Kaniowem. W lipcu 1918r. udał się do Francji, aby organizować Armię Polską tzw. „Błękitną Armie”, która walczyła z Niemcami na Froncie Zachodnim w Wogezach i Szampanii.

Stanisław Wójcicki



100 lat polskiego lotnictwa

Początki lotnictwa polskiego nieodłącznie wiążą się z lotnictwem wojskowym. Pierwszym Polakiem w historii lotnictwa, który wziął udział w działaniach wojennych jako pilot był Władysław Mazurkiewicz służący w okresie wojny bałkańskiej w 1912r. jako ochotnik w lotnictwie bułgarskim w 1906r., uciekając przed aresztowaniem przez władze carskie opuścił Królestwo Polskie /od 1815r. „Kongresówka”/ i udał się do Brazylii, USA, Francji gdzie uzyskał dyplom pilota.

Ostatnim dniem pokoju w Europie i na świecie był wtorek 28 lipca 1914r. Wtedy też samoloty opuściły lotnicze hangary stając się narzędziem wojny w rękach pilotów. Powstająca

w listopadzie 1918r. Polska mogła liczyć tylko na pozostałości po lotnictwie zaborców. Przejęcie lotnisk i znajdującego się na nich sprzętu było wynikiem odolnej inicjatywy służących tam polskich lotników. W Krakowie, Lwowie, Przemyślu, Warszawie, Poznaniu, Bydgoszczy, Lublinie, Toruniu i Grudziądzu gdzie istniały duże zgrupowania oddziałów lotniczych polscy piloci przystąpili do odbierania okupantom sprzętu lotniczego, z którego następnie powstały zaczątki eskadr i dywizjonów. Były to głównie samoloty wycofane z jednostek bojowych, mocno wysłużone, wymagające remontów produkcji: niemieckiej, austriackiej, francuskiej, rosyjskiej i angielskiej. Jako pierwsze odbito krakowskie lotnictwo Rakowice w dniach 31.X – 3.XI.1918 r. i rozpoczęto formowanie pierwszej jednostki lotniczej – 1 eskadry bojowej, 3 listopada 1918r. opanowano lotnisko lwowskie, a już 5 listopada 1918r. samolot pilotowany przez por. pil. S. Bastyrę wystartował do pierwszego w historii polskiego lotnictwa- lotu bojowego. W Lublinie POW / Polska Organizacja Wojskowa/ 5 listopada 1918r. zajęła lotnisko z samolotami. Utworzony tam oddział lotniczy nazwano 2 eskadrą bojową.

11 listopada 1918r. zajęto lotnisko mokotowskie w Warszawie. Naj-

ważniejszym zdobytym obiektem było lotnisko Ławica k. Poznania, gdzie zdobyto dużą ilość samolotów, z których zorganizowano świetnie wyposażone cztery eskadry bojowe. Dnia 9 stycznia 1919r. polscy piloci przeprowadzili odwetowy nalot na lotnisko we Frankfurcie. Był to pierwszy nalot w historii polskiego lotnictwa przeprowadzony z sukcesem. Ponadto zorganizowano dwie eskadry bojowe we Lwowie, jedną w Warszawie. Fachowy personel lotniczy liczył 110 osób. Pierwszy okres polskiego lotnictwa charakteryzował się wysoką wypadkowością. Więcej było wypadków śmiertelnych w trakcie lotów ćwiczebnych lub przelotów niż strat od kul wroga.

Przełomem w wyposażeniu lotnictwa było przybycie w maju 1919r. siedmiu eskadr „Błękitnej Armii u gen. Józefa Hallera /jednej myśliwskiej i sześciu obserwacyjnych/ wraz ze szkołą pilotów, którą ulokowano na lotnisku mokotowskim.

W czerwcu 1919r. przybyła z Odessy 4 Dywizji Strzelców zasobna w personel, ale bez samolotów skierowano ją do Brześcia tworząc 10 – eskadrę bojową. Unifikacja polskiego lotnictwa miała miejsce 24 września 1919r., kiedy mianowano Inspektora Wojsk Lotniczych, który dysponował dwudziestoma dwoma eskadrami bojowymi. Funkcjonowały trzy szkoły pilotów i Wyższa Szkoła Lotnicza w Poznaniu.

Polskie lotnictwo wojskowe w dniu 1 września 1939r. dysponowało zaledwie 400 samolotami. W kampanii wrześniowej 1939r. polscy piloci zestrzelili ponad 200 samolotów niemieckich. W 1940r. rozpoczęto formowanie siedmiu dywizjonów polskich we Francji, a po jej kapitulacji polscy lotnicy przedostali się do Wielkiej Brytanii, gdzie brali udział w działaniach bojowych od sierpnia 1940r. do maja 1945r. wykonując zadania we wszystkich ważniejszych operacjach na froncie zachodnim. Szczególnie wstawił się Dywizjon 303 podczas bitwy o Anglię w 1940r. Polscy lotnicy walczyli również na froncie wschodnim.

Po II wojnie światowej polskie lotnictwo dysponowało sprzętem radzieckim.

W roku 2006 polskie lotnictwo wojskowe wprowadziło do służby pierwsze samoloty nowej generacji amerykańskie F – 16.



Pilot polowy

Najbardziej znaną i powszechnie rozpoznawaną odznaką jest polska odznaka pilota tzw. „Gapa” – najpiękniejszy polski lotniczy znak oraz jej kolejne odmiany tworzone dla powstających w późniejszych okresach specjalności personelu latającego. Wyjątkowo udana forma artystyczna projektu sprawia, że polscy lotnicy są łatwo rozpoznawalni wśród formacji wojskowych zarówno polskich jak i innych państw. Odznaka od samego początku tj. od 19.02.1919r. zdobyła miano jednej z najpiękniejszych w wojsku polskim.

Natomiast od 1 grudnia 1918 r. „Szachownica lotnicza” stała się znakiem polskiego lotnictwa wojskowego - Sił Powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej.



Znakiem polskiego lotnictwa cywilnego na przełomie lat 1929/1930 stał się stylizowany „Żuraw” wpisany w literę O.



Stanisław Wójcicki

50 lat temu zmarła Zofia Kossak

- wielka pisarka i Polka, która urodziła się w niedalekim Kośminie

Pochodziła z uzdolnionej artystycznie rodziny malarzy /Juliusz Kossak jej dziadek i Wojciech Kossak - stryj brat bliźniak ojca Tadeusza Kossaka) oraz literatów: poetka Maria Pawlikowska - Jasnorzewska/wieloletnia sekretarka Józefa Piłsudskiego/, pisarka Magdalena Samozwaniec była jej siostrą stryjeczną. Pisała w „Listach”, że do okresu dojrzałego życia była przekonana, iż będzie malarką.

Urodziła się w niedalekim Kośminie nad Wieprzem dnia 10.08.1889r., gdzie spędziła dzieciństwo, a młodość na Kresach Wschodnich. Piękna czarnooka i czarnowłosa dziewczyna wywodząca się ze znakomitego rodu, po którym odziedziczyła Kossakowską siłę, witalność i talent, poszukiwała swojej drogi życiowej zgodnie z tradycją rodziny, studiując malarstwo w latach 1912 – 1913 w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie, a później rysunek w Ecole des Beaux Arts w Genewie. Ostatecznie wybrała jednak literaturę.

Na Kresach doświadczyła koszmaru rewolucji bolszewickiej. Straciła wtedy dom rodzinny na Wołyniu i pierwszego męża Stefana Szczuckiego. Tamte jakże tragiczne wydarzenia opisała we wspomnieniowej debiutanckiej powieści „Pożoga”. *Wspomnienia z Wołynia 1917 – 1919/1922*. Opisowała jako świadek zagładę polskich siedzib i gehennę ich mieszkańców. Na ziemiach gdzie zamieszkała w 1915r. po ślubie ze Stefanem Szczuckim i gdzie urodziła dwóch synów Juliana i Tadeusza zapanował w 1917r. wielki chaos. Przetaczały się przez nie oddziały ukraińskie. Symona Petlury, bolszewicy, wojska niemieckie, pułki białych i zbuntowane przez komunistów chłopskie hordy.

W 1923r. przeniosła się do dworu rodzinnego w Górkach k. Skoczowa na Śląsku Cieszyńskim wraz z rodzicami Anną i Tadeuszem Kossakami oraz synami Julianem i Tadeuszem. Tu drugi raz wyszła za mąż za oficera Zygmunta Szatkowskiego, urodziła dwoje dzieci Annę i Witolda i pochowała w 1925r. pierworodnego jedenastoletniego Juliana Szczuckiego.

Napisała tu wiele znakomitych książek: „*Legnickie Pole*”, a po podróżach do Aten, Egiptu, Stambułu i Jerozolimy trylogię „*Krzyżowcy*” – „*Król Trędowaty*” – „*Bez oręża*” – powieści o krucjatach krzyżowych, które weszły do obiegu literatury światowej, określane jako najwybitniejsze powieści historyczne dwudziestolecia międzywojennego. Natomiast w „*Nieznany kraj*” opisała drogę Górnego Śląska do Polski za co była poszukiwana przez Niemców przez całą okupację.

W 1939r. Zygmunt Szatkowski został przeniesiony do pracy w Ministerstwie Spraw Wojskowych zabierając ze sobą rodzinę. Następnie został skierowany na misję wojskowa do Paryża. Wrócił tuż przed wybuchem wojny i walczył w kampanii wrześniowej, a 20 września trafił do niemieckiej niewoli gdzie spędził wojnę w ołagiu Murnau.

Po klęsce wrześniowej Zofia Kossak zaangażowała się w konspirację. Jej dom stał się przystanią ludzi: ukrywających się. Mieszkał tam jakiś czas Aleksander Kamiński, autor „*Kamieni na szaniec*”. Ona sama zajęła się publicystyką dla prasy podziemnej. Napisała między innymi „*Protest*” o obojętności świata wobec zagłady Żydów. We wrześniu 1942r. była wraz z pochodzącą z Puław Wandą Krahełską, a także konspiracyjną Delegaturą Rządu na Kraj współzałożycielką Tymczasowego Komitetu Pomocy Żydom im. Konrada Żegoty jedynej w okupowanej Europie organizacji ratującej Żydów. Dała ona impuls do powstania w grudniu 1942r. Rady Pomocy Żydom „*Żegota*” komórki Polskiego Państwa Podziemnego. Aresztowana na ulicy

w Warszawie w 1943r. trafiła na Pawiak, skąd przewieziono ją do Auschwitz, gdy więziony tam jej drugi syn z pierwszego małżeństwa Tadeusz Szczucki od kilku miesięcy już nie żył. W 1944r. została przewieziona do Warszawy na Pawiak i skazana na śmierć.



To że nie została zdekonspirowana graniczy z cudem, używała pseudonimów Sikorska, Sliwińska, a okupant poszukiwał Kossak-Szczuckiej. Dzięki staraniom władz podziemia odzyskała wolność w lipcu, a już w sierpniu walczyła w Powstaniu Warszawskim, a po jego upadku wraz z córką Anną wyjechała do Częstochowy. Świadectwem jej więziennego i obozowego losu jest napisana tam książka „*Z otchłani*” (1946r.)

W czerwcu 1945r. została wezwana przez Jakuba Bermana ministra spraw wewnętrznych, który kazał jej natychmiast we własnym interesie opuścić Polskę i wręczył paszport dla niej i jej córki. Zofia Kossak współpracowała z jego bratem Adolfem Bermanem w ratowaniu dzieci żydowskich z getta. Wyjechała do Szwecji, a następnie do Wielkiej Brytanii. Po dwuletnim pobycie w Londynie gdzie dołączył do niej jej mąż wyjechali do Kornwalii, by prowadzić farmę hodowlaną. Tam powstało wspomnieniowe „*Dziedzictwo*” saga rodziny Kossaków, nostalgiczny „*Rok polski*” piękna opowieść o polskim obyczaju i wierze, „*Przymierze*” będące apokryficzną opowieścią o Abrahamie bardzo popularne w USA i „*Wspomnienia z Kornwalii*”, w których pisała, iż nie mogła tam się znaleźć. W Londynie mieszkały ich dzieci i wnuki i tylko to było dla niej pocieszające. W 1956r. wiedziała, że ustępstwa władz PRL są tylko pozorne mimo to sprzedali farmę i w 1957r. wrócili do Polski i ponownie osiedlili się w Górkach. Dwór był zniszczony pożarem, zamieszkali więc w domku ogrodnika. Tam pisała dalsze tomy „*Dziedzictwo*” i „*Troję północy*”. W 1963r. podpisała „*List 34*” będący protestem twórców przeciwko cenzurze, a dwa lata później odrzuciła Nagrodę Państwową I stopnia sprzeciwiając się szykanowaniu peregrynacji kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Zmarła 50 lat temu 9 kwietnia 1968r. w Bielsku Białej. Wielka Polka i wielka pisarka jak sobie życzyła została pochowana w Górkach, a na jej mogile jest napis „*Niech mowa wasza będzie tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi Mt 5.37, który mówi o prawdzie ponad wszystko*”. Była kobietą niezwykle charyzmatyczną, pogodną, dobrą, radosną, dzielną mimo wszystkich tragedii, jakie ją dotknęły. Jej światopogląd i wyznawane wartości znalazły odzwierciedlenie w jej twórczości. Wzywała Polaków do przemiany z katolików nominalnych na rzeczywistych. Uważała, że głęboka wiara katolicka Polaków to szansa na silne państwo. Była pierwszą pisarką na świecie, która w swojej twórczości pokazała istotę dwóch największych totalitaryzmów XX w. sowieckiego komunizmu i niemieckiego nazizmu. Była nie tylko arystokratką w dosłownym tego słowa znaczeniu, ale była również „*arystokratką ducha*” bowiem jej siłą życiową była głęboka wiara katolicka.

Stanisław Wójcicki



Z PRACY RADY GMINY KURÓW – (UCHWAŁY PODJĘTE W OKRESIE

od dnia 22 marca 2018 r. do 3 września 2018 r.)

Uchwały podjęte na XXV Sesji VII kadencji Rady Gminy Kurów w dniu 22 marca 2018 roku:

1. **Uchwała Nr XXV/249/2018** w sprawie przyjęcia stanowiska na Jubileusz 100. Rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości.
2. **Uchwała Nr XXV/250/2018** w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia na czas nieokreślony umowy na dzierżawę działki mienia komunalnego położonej w Kurowie przy ulicy Nowej 52.
3. **Uchwała Nr XXV/251/2018** w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę gruntów rolnych na okres 5 lat oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów.
4. **Uchwała Nr XXV/252/2018** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie na okres 10 lat kolejnej umowy na dzierżawę lokalu mienia komunalnego położonego w Kurowie przy ul. Warszawskiej 16 oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy.
5. **Uchwała Nr XXV/253/2018** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie na okres 3 lat kolejnych umów dotyczących najmu dwóch pomieszczeń w budynku gospodarczym.
6. **Uchwała Nr XXV/254/2018** zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Gminie Kurów na lata 2017 – 2019.
7. **Uchwała Nr XXV/255/2018** w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji z budżetu Gminy Kurów dla szkół niepublicznych, oddziałów przedszkolnych w niepublicznych szkołach podstawowych, niepublicznych przedszkoli i niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania.
8. **Uchwała Nr XXV/256/2018** w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w Gminie Kurów na rok 2018.
9. **Uchwała Nr XXV/257/2018** w sprawie podziału Gminy Kurów na okręgi wyborcze.
10. **Uchwała Nr XXV/258/2018** w sprawie podziału Gminy Kurów na obwody głosowania i ustalania ich numerów, granic i siedzib obwodowych komisji wyborczych.
11. **Uchwała Nr XXV/259/2018** w sprawie powołania komisji konkursowej w celu przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kurowie.
12. **Uchwała Nr XXV/260/2018** w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Powiatowi Puławskiemu na realizację zadania z zakresu właściwości Powiatu pod nazwą „Przebudowa drogi powiatowej Nr 2537 L w Płonkach,

13. **Uchwała Nr XXV/261/2018** w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na rok 2018 - 2023.

14. **Uchwała Nr XXV/262/2018** w sprawie zmian budżetu gminy na rok 2018.

Uchwały podjęte na XXVI Sesji VII kadencji Rady Gminy Kurów w dniu 29 maja 2018 roku:

1. **Uchwała Nr XXVI/263/2018** w sprawie zatwierdzenia sprawozdań finansowych i sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Kurów, za 2017 rok.
2. **Uchwała Nr XXVI/264/2018** w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Kurów za rok 2017.
3. **Uchwała Nr XXVI/265/2018** w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kurowie, za rok 2017.
4. **Uchwała Nr XXVI/266/2018** w sprawie zatwierdzenia sprawozdań finansowych instytucji kultury, za rok 2017.
5. **Uchwała Nr XXVI/267/2018** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działki mienia komunalnego położonej w Kurowie przy ulicy Nowej 28.
6. **Uchwała Nr XXVI/268/2018** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie na okres 10
7. lat kolejnej umowy na dzierżawę placu z budynkami magazynowymi mienia komunalnego w Kurowie przy ulicy Warszawskiej 16 oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy.
8. **Uchwała Nr XXVI/269/2018** w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji z budżetu Gminy Kurów dla szkół niepublicznych, oddziałów przedszkolnych w niepublicznych szkołach podstawowych, niepublicznych przedszkoli i niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania.
9. **Uchwała Nr XXVI/270/2018** w sprawie stwierdzenia, że zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Kurów – etap II nie narusza ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kurów.
10. **Uchwała Nr XXVI/271/2018** w sprawie uchwalenia zmian w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Kurów (etap II).
11. **Uchwała Nr XXVI/272/2018** w sprawie zmian budżetu gminy na rok 2018.
12. **Uchwała Nr XXVI/273/2018** zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu w zakresie realizacji zadania z zakresu właściwości Powiatu pod nazwą „Budowa chodnika w ciągu drogi powiatowej Nr 2535 L w Klementowicach”.
13. **Uchwała Nr XXVI/274/2018** w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Powiatowi Puławskiemu w zakresie realizacji zadania z zakresu właściwości Powiatu pod nazwą „Przebudowa drogi powiatowej Nr 2537 L Kurów – Kaleń od km. 0+400 do 0 +640 w miejscowości Olesin”.

Uchwały podjęte na XXVII Sesji VII kadencji Rady Gminy Kurów w dniu 13 lipca 2018 roku:

1. **Uchwała Nr XXVII/275/2018** w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia udzielających tymczasowego schronienia osobom bezdomnym.
2. **Uchwała Nr XXVII/276/2018** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości mienia komunalnego położonej w Szumowie.
3. **Uchwała Nr XXVII/ 277/2018** w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na rok 2018- 2024.
4. **Uchwała Nr XXVII/278/2018** w sprawie zmian budżetu gminy na rok 2018.
5. **Uchwała Nr XXVII/279/2018** zmieniającą uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu w zakresie realizacji zadania z zakresu właściwości Powiatu pod nazwą „Budowa chodnika w ciągu drogi powiatowej Nr 2535 L w Klementowicach”.
6. **Uchwała Nr XXVII/280/2018** zmieniającą uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu w zakresie realizacji zadania z zakresu właściwości Powiatu pod nazwą „Budowa chodnika przy drodze powiatowej 1514 L w Łąkoci”.
7. **Uchwała Nr XVII/281/2018** zmieniającą uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu w zakresie realizacji zadania z zakresu właściwości Powiatu pod nazwą „Przebudowa drogi powiatowej 2515L na odcinku Bartłogi – Dęba – Choszczów – Bronisławka”
8. **Uchwała Nr XVII/282/2018** w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa Uchwałą Nr XXVI/271/2018 z dnia 29 maja 2018 r.

Uchwały podjęte na XXVIII Sesji VII kadencji Rady Gminy Kurów w dniu 3 września 2018 roku:

1. **Uchwała Nr XXVIII/283/2018** w sprawie nadania nazwy ulicy w Kurowie.
2. **Uchwała Nr XXVIII/284/2018** w sprawie ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz zasad usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych na terenie Gminy Kurów.
3. **Uchwała Nr XXVIII/285/2018** w sprawie określenia odstępstwa od zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych na terenie Gminy Kurów.
4. **Uchwała Nr XXVIII/286/2018** w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Kurów.
5. **Uchwała Nr XXVIII/287/2018** w sprawie uchwalenia Statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Kurowie.
6. **Uchwała Nr XXVIII/288/2018** w sprawie przyjęcia projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków, celem przekazania go do zaopiniowania organowi regulacyjnemu.
7. **Uchwała Nr XXVIII/289/2018** w sprawie udzielenia poręczenia według prawa cywilnego za Zakład Usług Komunalnych Sp. z o. o w Kurowie, z tytułu zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Banku Polska Kasa Opieki S.A na realizację przedsięwzięcia pn. „Kompleksowy system wodno-ściekowy Gminy Kurów – etap II”.
8. **Uchwała Nr XXVIII/290/2018** w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na rok 2018-2037.
9. **Uchwała Nr XXVIII/291/2018** w sprawie zmian budżetu gminy na rok 2018.
10. **Uchwała Nr XXVIII/292/2018** zmieniającą uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Puławskiemu w zakresie realizacji zadania z zakresu właściwości Powiatu pod nazwą „Budowa chodnika przy drodze powiatowej 1514 L w Łąkoci”.

Barbara Nowacka sekretarz Gminy Kurów

WYBORY 2018 KANDYDACI NA WÓJTA GMINY KURÓW



1. **GAJDA Grzegorz**, lat 63, wykształcenie wyższe, członek PRAWA I SPRAWIDLIWOŚCI, zam. KURÓW, zgłoszony przez KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ
2. **MAŁECKI Arkadiusz**, lat 32, wykształcenie wyższe, nie należy do partii politycznej, zam. KURÓW, zgłoszony przez KWW ARKADIUSZ MAŁECKI
3. **PASTERNAK Karol Jan**, lat 57, wykształcenie wyższe, nie należy do partii politycznej, zam. KURÓW, zgłoszony przez KWW KAROL PASTERNAK



WYBORY SAMORZĄDOWE 2018

KANDYDACI NA RADNYCH GMINY KURÓW

Numer okręgu	Granice okręgu	Kandydaci na radnych			
		KW PIS	KW Arkadiusz Malecki	KW Karol Pasternak	KWW Gminy Kurów
1	Sołectwo Kurów, ulice: Blich, Słoneczna, Fabryczna, Kwiatowa, Kilińskiego, Krótka, Krzywa, Nadrzeczna, Nowa, Puławska	Jasiocha Sylwester	Paweł Czuchryta	Piotr Respond	
2	Sołectwo Kurów, ulice: Bartosza Głowackiego, Graniczna, Nowy Rynek, Partyzantów, Poprzeczna	Elżbieta Falczyńska Dytkowska	Tomasz Dariusz Nesterowicz	Włodzimierz Łubek	Karol August Borowiec
3	Sołectwo Kurów, ulice: Głębocka, Kościuszki, Kowalska, Warszawska	Stanisław Aftyka	Artur Paweł Poniewierski	Maciej ZbigniewWiejak	Elwira Anna Borowiec
4	Sołectwo Kurów, ulice: Lubelska, Ogrodowa, Polna, Sadowa, Wiśniowa, Zielona	Jan Kazimierz Woźniak	Jerzy Furtak	Janusz Turski	
5	Sołectwo Kurów, ulice: Zacisze, Ciasna, Wojska Polskiego, Żabia, Piramowicza	Michał Maciej Konc	Janusz Kozak	Tomasz Jerzy Guz	
6	Sołectwa: Brzozowa Gać, Szumów, Wygoda	Ireneusz Witold Szeleźniak	Waldemar Żaba	Daniel Piotr Mazurek	Sławomir Adam Koza
7	Sołectwo: Płonki od nr domu 1 do nr domu 221 A,	Chrzan Magdalena	Piotr Szyszko	Dorota Kołodziej	Aneta Ewa Figiel
8	Sołectwa: Olesin, Płonki od nr domu 222 do końca	Krzysztof Guz	Zofia Reszczyńska	Bożena Klewin	
9	Sołectwa: Kłoda, Zastawie	Maria Ewa Kruk	Grzegorz Kukier	Joanna Marta Leśniak	
10	Sołectwa: Barłogi, Łąkoć	Agata Durak Dados	Zbigniew Kołodziej	Partycja Teresa Struska	
11	Sołectwa: Bronisławka, Choszczów, Marianka	Sławomir Sieklicki	Leszek Aftyka	Piotr Stefaniak	
12	Sołectwa: Dęba, Posiołek, Wólka Nowodworska	Grzegorz Próchniak	Mirosław Kobus	Jacek Strózek	
13	Sołectwo: Buchałowice, Klementowice od nr domu 1 do numeru domu 99	Paweł Adam Kozak	Jacek Stasiak	Ewa Teresa Krakowiak	
14	Sołectwo: Klementowice od nr domu 100 do numeru domu 262	Alicja Kosińska	Grzegorz Stanisław Kusy	Paweł Dyniak	
15	Sołectwo: Klementowice od nr domu 263 do końca	Wojciech Kozak	Jacek Sylwester Samorek	Monika Stachowiak	Agnieszka Iwona Kowalik

550 lat parlamentaryzmu polskiego



Dnia 13 lipca 1468 r. sejm generalny rycerstwa polskiego w Kole miał przedyskutować sprawę podatków na wojnę z Krzyżakami.

Na tym posiedzeniu król Kazimierz Jagiellończyk zwołał na dzień 9 października 1468 r. dwuizbowy Sejm w Piotrkowie /obecnie Piotrków Trybunalski/. Zebrani tam reprezentanci szlacheccy po raz pierwszy obradowali oddzielnie, jako osobna izba poselska.

Zebranie się na Sejmie Walnym posłów, wybranych wcześniej na sejmikach ziemskich /reprezentujących tym samym cały stan szlachecki/ i wyposażonych w instrukcje poselskie oraz obradujących oddzielnie jako osobna izba poselska, pozwala uznać ten Sejm Walny za początek polskiego parlamentaryzmu.



Stanisław Wójcicki

Dożynki Gminne - Choszczów 2018

Chleb to w domu włodarz, w pracy przyjaciel, w drodze towarzysz...

Tegoroczne Dożynki Gminy Kurów odbyły się 15 sierpnia w miejscowości Choszczów, zbiegły się z uroczystością Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i Świętem Wojska Polskiego. Przy pięknej pogodzie mieszkańcy i licznie przybyli goście mogli podziwiać dożynkowe wieńce, brać udział w przygotowanych na tę okazję konkursach, podziwiać okolicznościowe występy, a po południu bawić się na koncercie zespołu Cyganeria. Głównym punktem Święta Plonów była Msza Św. w kościele pw. Matki Kościoła w Dębie. Proboszcz parafii ks. Jan Rząd podkreślał znaczenie chleba, zarówno jako codziennego pokarmu, jak też Pokarmu Eucharystycznego, który jest pokarmem na życie wieczne. Barwny korowód dożynkowy przeniósł gości z kościoła na plac przy nowej świetlicy, gdzie odbywały się dalsze punkty uroczystości dożynkowych. Podkreślić należy, że w dniu dożynek została uroczystie poświęcona i oddana do użytku świetlica w Choszczowie.

O szczegółach z przygotowań i przebiegu całej uroczystości opowiada p. Nina Bogucka, która wraz z p. Kamilem Mikosem pełnili zaszczytną funkcję Starostów Dożynkowych.

- Przygotowania do dożynek rozpoczęliśmy dużo wcześniej od zbierania i suszenia materiałów na wieniec. Zboże trzeba było zebrać, przebrać, wysuszyć. Do tego kwiaty i owoce. Wicie wieńców to żmudna, długotrwała, bardzo precyzyjna i czasochłonna praca - podkreśla p. Nina. Spotykaliśmy się „pod dębem”, lub na swoich podwórkach. Kto ile miał czasu, kto kiedy miał czas, to przychodził i pomagał. Najwięcej pracy przy wiciu wieńca, jak i w całe dożynki, włożyła p. Aneta Zielińska. Nie sposób jest wymienić wszystkich, którzy pomagali p. Anecie, którzy sami wykonywali ciężką pracę i inicjowali działania. Słowa uznania należą się jednak p. Leszkowi Aftyce, który jako sołtys, koordynował wszelkie prace, jak i sam aktywnie włączał się w ich realizację.

Starościna zwraca uwagę na duże zaangażowanie mieszkańców w dożynkowe przygotowania, na ich liczny i chętny udział w spotkaniach organizacyjnych i dobrą współpracę z organizatorami gminnych dożynek - p. Stanisławem Wójcickim - wójtem gminy, p. Grzegorzem Skwarciem - dyrektorem GOK-u. - Na spotkania przychodziliśmy

chętnie, prawie z każdego domu ktoś był. Przy podziale obowiązków nie było problemu. Szybko rozdzieliśmy i ustaliliśmy, kto stroi kościół, kto świetlicę, kto piecze, kto robi sałatki, kto sprząta, kto robi dekoracje. Niektórzy sami wychodzili z własną inicjatywą, mieli swoje pomysły. Widać było zaangażowanie, widać było, że wszystkim zależy żeby uroczystości się udały. Podkreślić należy otwarcie świetlicy w Choszczowie, w pięknym i nowoczesnym budynku. - Cieszymy się, że mamy taką nową świetlicę. Słyszałam, że zazdroszczą jej nam mieszkańcy innych miejscowości. Nareszcie będziemy mieli miejsce do integracji, miejsce służące wszystkim, gdzie można będzie się spotkać, gdzie będzie można zorganizować zebrania. Integracja społeczności jest przecież taka ważna. Są nawet głosy, o organizowaniu w niej zajęć dla dzieci, to byłoby bardzo cenne. Świetlica będzie mogła na siebie zarabiać. Chcemy ją wynajmować. W sali na 60 osób, można zorganizować imieniny, urodziny, a nawet przyjęcie komunijne czy wesele.

Praca rolnika jest ciężka, odpowiedzialna, narażona na niesprzyjającą pogodę, od której tak naprawdę zależy wszystko, a na którą nie ma się żadnego wpływu. Takie wydarzenia jak dożynki, służą docenieniu tego trudu i budowaniu swoistego etosu pracy na ziemi. Często towarzyszą temu symboliczne nagrody, nadawane przez włodarzy dla wyróżniających się gospodarstw. Tak było i tym razem.

Wyróżnienie Starosty Puławskiego za Pracę w Rolnictwie, na Dożynkach Powiatowych w Nałęczowie, dostali Państwo Nina i Adam Boguccy. Małżeństwo prowadzi 20 h gospodarstwo, podzielone pomiędzy sad jabłoniowy, uprawę borówki amerykańskiej i hodowlę krzewów iglastych. „Nie wybrali byśmy innej drogi” - mówi p. Nina.

Nagrody gminne otrzymali: Kamil Mikos - uprawa kozłki lekarskiej i zbóż oraz Agnieszka Głowacka - uprawa tytoniu.

Obfitych plonów dla wszystkich Rolników!

Na następnych stronach przedstawiamy bogatą fotorelację z gminnych uroczystości.

Redakcja

*Dożynki Gminy Kurów - 15 sierpnia 2018, Parafia pw. Matki Kościoła
w Dębie, Msza św. dziękczynna za tegoroczne plony.*



Dożynki Gminy Kurów - Choszczów, 15 sierpnia 2018

◆ Wieńce dożynkowe. ◆



CHOSZCZÓW



BARŁOGI



BRONISŁAWKA



KLEMENTOWICE



BUCHAŁOWICE



BRZozowa GAĆ



WOLICA



MARIANKA



fot. Antoni Płachta
kwartalnik „O Nas ...”



OLESIN

Dożynki Gminy Kurów - Choszczów, 15 sierpnia 2018



Dożynki Gminy Kurów - Choszczów, 15 sierpnia 2018





Młodzi i najmłodszy na dożynkach w Choszczowie

Tegoroczne dożynki były szczególnym wydarzeniem dla lokalnej społeczności. Odbywały się w Choszczowie i oprócz charakteru parafialnego były, po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat, dożynkami gminnymi.

Miałam okazję towarzyszyć przez chwilę w przygotowaniach i uczestniczyć w uroczystości. Zaangażowała się w nie cała wieś.

Starsi i młodszy, dziadkowie, rodzice i ich pociechy, wszyscy starali się o to, by wszystko wypadło jak najlepiej.

Bardzo miło było obserwować udział młodych i najmłodszych w przygotowaniach i obchodach, bo to oni będą w przyszłości angażować się w życie sołectwa i gminy oraz staną się spadkobiercami ludowej tradycji.

Podczas uroczystej Mszy świętej chłopcy -ministranci licznie uczestniczyli w liturgii,

ślując przy ołtarzu. Tuż po mszy, z kościoła w kierunku placu dożynkowego i świetlicy wyruszył korowód z wieńcami. Tuż za krzyżem, przedmioty liturgiczne niósł jeden z ministrantów.

W czasie przemarszu grała Gminna Orkiestra Dęta, z w jej szeregach uczniowie z sołectwa Choszczów.

Dożynkowy chleb w korowodzie niosły dwie uroczyste dziewczynki w ludowych strojach, mieszkanki sołectwa.

Na placu, przed nowo wybudowaną świetlicą dzieci ze Szkoły Podstawowej w Kurowie prezentowały swoje prace – obrazy z roślin, fotografie dokumentujące działania w ramach międzynarodowego projektu „Dobre nasiono – dobry zbiór” oraz prace na dożynkowy konkurs plastyczny „Plon niesiemy plon”.

Uroczyste otwarcie świetlicy w Choszczowie odbyło się w asyście najmłodszych. Nic dziwnego, bo jest to miejsce również dla nich. Od września mogą tu w ciekawy sposób spędzać wolne popołudnia pod okiem opiekuna. Rysują, rozmawiają, robią naleśniki i planują zorganizowanie święta pieczonego ziemniaka.

Wszystkie dzieci, które uczestniczyły w dożynkach mogły skorzystać z urządzeń rekreacyjnych. Radość, zabawa, zaangażowanie i naturalność najmłodszych dodały wspaniałej dożynkowej uroczystości w Choszczowie swoistego uroku.

Zofia Kamińska - Dobrzyńska



Corocznie w sierpniu Kościół katolicki w Polsce zachęca do abstynencji. Miesiąc ten nazywany jest nawet miesiącem trzeźwości i pod taką nazwą obchodzony od 1984 roku. Wybrano sierpień z pobudek religijno-moralnych, wychowawczych i patriotycznych, a więc szczególne czczenie i nagromadzenie świąt maryjnych, pielgrzymki które wędrują przez całą Polskę, obchody Powstania Warszawskiego i Bitwy Warszawskiej. Również w dniu 26 sierpnia 1956 roku w święto Matki Bożej Częstochowskiej, w dzień odnowienia Jasnogórskich Ślubów Narodu jedno z przyrzeczeń brzmiało: „Przyrzekamy wypowiedzieć walkę lenistwu i lekkomyślności, marnotrawstwu, pijaństwu, rozwiązłości”. Stąd też zachęta do podjęcia choćby miesięcznej abstynencji.

Tegoroczny sierpień jest miesiącem szczególnym, przypada bowiem w Roku obchodów 100-jej Rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległo-

ści. Hasło 100 dni abstynencji na 100-lecie Niepodległości, wpisuje się zatem w jubileuszowe obchody.

Członkowie GKRPA



STO DNI ABSTYNENCJI na STULECIE NIEPODLEGŁOŚCI

Wraz z początkiem sierpnia, w kościołach w całym kraju, odczytywany jest tekst przysięgi, zobowiązujący do powstrzymania się od spożywania alkoholu przez najbliższy miesiąc. Jednak Kościół angażuje się w udzielanie wsparcia osobom uzależnionym także w sposób bardziej bezpośredni. Organizowane są pielgrzymki trzeźwościowe, czy też Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu. Przy parafiach często działają lokalne grupy wsparcia, gdzie udzielana jest pomoc i organizowane są spotkania dla osób potrzebujących. W 2018 r. biskupi zachęcili Polaków do „ambitniejszego działania”, aby wydłużyli czas swoich zobowiązań abstynenckich z 31 do 100 dni i okres od 4 sierpnia do 11 listopada potraktowali jako 100 dni trzeźwości na 100-lecie odzyskania Niepodległości, jako dar dla wolnej Ojczyzny.

Autorzy tegorocznego apelu podkreślają, że wolność kosztowała życie wielu Polaków, a dziś takie poświęcenie nie jest konieczne. „Ale by chronić wolność i wspierać rozwój Polski i Polaków, musimy sobie wyznaczać ambitne cele. Jednym

z nich jest właśnie ochrona trzeźwości. Św. Jan Paweł II mówił nam, że „prawdziwy egzamin z wolności jest dopiero przed nami”. To prawda. Nie możemy zawieść w tej tak ważnej sprawie. Dlatego podejmijmy to wezwanie: 100 dni abstynencji na stulecie niepodległości. To jest naprawdę egzamin z wolności i miłości do Ojczyzny!” – czytamy.

W Apelu przypomniano jak wiele szkód w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym wyrządza alkohol i kultura jego spożywania. „W domach, w których rodzice piją nadmiernie alkohol, często nie wystarcza pieniędzy na zaspokojenie podstawowych potrzeb, w tym na zakup chleba” – wskazują członkowie Zespół KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych. Dodają, że wielu bohaterów walczących o wolność Polski zdawało sobie sprawę, że troska o trzeźwość Polaków jest fundamentem walki o niepodległość. Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński powtarzał: „Polska albo będzie trzeźwa, albo jej nie będzie wcale”.

„I chociaż sto lat temu spożywaliśmy zaledwie 1 litr czystego alkoholu rocznie na osobę, to troska o trzeźwość Narodu była priorytetem w działaniach wielu polskich patriotów, chociażby generała Józefa Hallera, abstynenta, aktywnego działacza na rzecz trzeźwości. A jak jest dziś, po stu latach? Dzisiaj ze smutkiem, ale i z przerażeniem trzeba powiedzieć, że spożywamy 10 razy więcej alkoholu, niż wtedy. Przypomnijmy, że alkohol nie jest substancją konieczną do życia, która ma być dostępna zawsze i wszędzie. Jest substancją psychoaktywną, narkotykiem, który jest tak groźny, bo sprzedawany legalnie i prawie wszędzie” – czytamy w Apelu.

Jego autorzy zaznaczają, że pijaństwo zagraża także osiągnięciu wielu ambitnych celów narodowych. „Chcemy, by rodziło się jak najwięcej dzieci w silnych i stabilnych rodzinach. Tymczasem alkohol to jedno z największych zagrożeń dla rodziny, to źródło rozwodów, przemocy i dramatów. Chcemy rozwijać się gospodarczo, a jednocześnie co roku marnotrawimy miliardy złotych na pokrycie kosztów nadmiernego spożycia alkoholu. Mamy ambicję być społeczeństwem zdrowym, a alkohol powoduje liczne choroby, w tym nowotwory. Alkohol odbiera rocznie życie tysiącom Polaków. Chcemy być społeczeństwem praworządnym, a tymczasem nadużywanie alkoholu jest jednym z głównych czynników popełniania przestępstw, zwłaszcza tych najcięższych” – zaznaczają członkowie Zespół KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych.

Biskupi podkreślili również znaczenie chleba, zarówno tego codziennego pokarmu, jak i Pokarmu Eucharystycznego. „Grzeszne nałogi oddalają ludzi także od źródła życia – od zjednoczenia z Jezusem w Eucharystii. Trzeba podkreślić z mocą, że pijaństwo i uzależnienia są przyczyną dotkliwego, niszczącego głodu fizycznego i duchowego”.

Zatroskani o losy Polski i narodu Autorzy Apelu stawiają jednak diagnozę i widzą szansę odrodzenia abstynencji. „Abstynencja to pójście drogą proroków dobra. To wielkie błogosławieństwo dla każdego z nas, dla naszych bliskich, a także dla naszej ojczyzny. To podstawa szczęścia w małżeństwie i rodzinie. To warunek panowania nad sobą. Człowiek nietrzeźwy schodzi z drogi błogosławieństwa i życia. Zaczyna dręczyć samego siebie i swoich bliskich. Zwykle wikła się też w coraz większe zło moralne. Bez trzeźwości nie potrafimy naśladować Jezusa i iść drogą świętości. Jeżeli chcemy być dojrzałymi chrześcijanami, musimy zachować trzeźwość w myśleniu i postępowaniu” - czytamy.

Autorzy Listu ogłaszają w nim również Narodowy Program Trzeźwości, który ma promować abstynencję i zmienić myślenie Polaków, a to będzie szansą dla całej Ojczyzny. „Narodowy Program Trzeźwości wskazuje na zadania Kościoła, rodziny, państwa i samorządu w trosce o abstynencję wielu i o trzeźwość wszystkich. Narodowy Program Trzeźwości jest potrzebny, abyśmy dalej istnieli jako Naród. Program ten nie jest jednak lekiem, ani receptą. Sam program nie wystarczy. Trzeba go brać w dłonie, trzeba go czytać i konsekwentnie realizować. (...) Potrzebni są ludzie, którzy – ofiarnie, mądrze i wytrwale kochając – podejmą służbę w tym zakresie. W Kościele, w rodzinach, we władzach państwowych i samorządowych mamy wiele osób kompetentnych, zatroskanych o trzeźwość Narodu”.

W końcowej części Apelu, czytamy o ogromnej roli i odpowiedzialności w tej dziedzinie władz kościelnych i państwowych. Pada nawet stwierdzenie, że troska, wspieranie stowarzyszeń abstynenckich, organizowanie różnych inicjatyw jak pielgrzymki, rekolekcje trzeźwościowe to: „Jeden z filarów duszpasterstwa w Polsce”. A w zmianach w regulacjach prawnych, o których decydują władze państwowe i samorządowe, upatrywana jest nadzieja o wprowadzenie znaczniejszych restrykcji, co do wieku konsumentów i ograniczenia dostępności alkoholu.

Podjęcie wyzwania: 100 dni abstynencji na stulecie niepodległości, będzie „prawdziwym egzaminem z wolności i miłości do Ojczyzny” - czytamy.



Zatrważającym jest fakt, że coraz więcej młodych ludzi sięga po alkohol. Przerażają statystyki, uderzają szczególnie liczby młodocianych alkoholiczków, wręcz dzieci. Dlatego poniżej publikujemy LIST do Młodych ks. Bpa Tadeusza Bronakowskiego:

Kochani Młodzi Przyjaciele!

Pamiętajcie, że alkohol nigdy nie jest rozwiązaniem problemów, ale wręcz przeciwnie - pogłębi te problemy, utrwali trudności, pozbawi nadziei. Alkohol oszukuje, uzależnia i zabija. Niszczy ciało, psychikę, ducha, wrażliwość moralną, więzi z bliźnimi i z Bogiem. Prowadzi do osamotnienia, ogromnego cierpienia, utraty radości oraz sensu życia. Dzisiaj musimy podkreślić z całą mocą, że młodzi potrzebują wsparcia dorosłych, aby umacniać swoją trzeźwość. Przede wszystkim rodzice są wezwani, by dawać pozytywny przykład. oprócz trzeźwości lub daru osobistej abstynencji zadaniem rodziców jest solidne, katolickie wychowywanie dzieci i młodzieży. Młodzi, którzy otrzymują takie wychowanie, potrafią radzić sobie z życiem na trzeźwo. Nie boją się życia i nie uciekają od trudności w alkohol czy narkotyk, lecz potrafią mądrze sobie z każdą trudnością poradzić.

Bp Tadeusz Bronakowski

Abstynencja jest rodzajem postu czyli dobrowolnego wyrzeczenia się rzeczy dozwolonej, lecz której nadużywanie może prowadzić do nałogów i grzechu nieumiarkowania.



© niarbiała

Pielgrzymka trzeźwościowa

W niedzielę 19 sierpnia 2018 roku odbyła się po raz czwarty piesza pielgrzymka trzeźwościowa do kościoła pw. Matki Kościoła w Dębie, zorganizowana przez Gminną Komisję d/s Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kurowie. Pątnicy wyruszyli z Kurowa około godziny 14.30. Modlili się w intencjach rodzin i osób dotkniętych problemem alkoholizmu oraz w swoich własnych intencjach.

W tę modlitewną inicjatywę po raz pierwszy włączyła się grupa młodych kolarzy, którzy wraz z pielgrzymami pieszymi uczestniczyli w uroczystej Mszy św., odprawionej przez ks. proboszcza Jana Rzęda, przy relikwiach bł. Ks. Jerzego Popiełuszki. Była to kolejna Miesiącznica, gdyż każdego 19 dnia miesiąca, upamiętniana jest w ten sposób rocznica tragicznej śmierci Kapelana Solidarności i wypraszane są za Jego wstawiennictwem potrzebne łaski.



„PRZYSTANEK” - bieżące informacje

JEZELI NIE RADZISZ SOBIE z PROBLEMAMI

- przyjdź, **UZYSKASZ BEZPŁATNĄ POMOC!**

Punkt Informacyjny - Konsultacyjny „Przystanek”
24 -170 Kurów, ul. Kilińskiego 2a, tel. 81 8811701

Sobota w godz. 12.00 - 14.00 - bezpłatne porady
psychologa p. Doroty Reczek

I sobota miesiąca od godz. 14.00 - 18.00 Grupa
Wsparcia pod kier. psychologa

Punkt informacyjny - instruktor p. Jolanta Czuchryta
Wtorek w godz. 12.00 - 14.00

Czwartek w godz. 13.00 - 14.00

Sobota w godz. 19.00 - 20.00

Twoje dziecko może spędzić wolny czas mądrze i bezpiecznie - czekamy w „Przystanku” od wtorku do soboty w godz. 14.00 - 20.00.

Jeżeli bliska Ci osoba nadużywa alkoholu i chcesz to zmienić - możesz złożyć w „Przystanku” podanie o leczenie od poniedziałku do soboty w godz. 14.00 - 20.00

Nie bój się, nikt nie będzie Cię o nic pytał!!!

Przyjdź do grup: AA - w niedzielę godz. 17.00;
AL-ANON - w poniedziałek godz. 16.00 - 18.00

Halina Jankiewicz i Sympatycy



„Kobiety w akcji w gminie Kurów”

- podsumowanie projektu

Stowarzyszenie „Mam Pasję” podsumowało projekt „Kobiety w akcji w gminie Kurów”

- Gminny Ośrodek Kultury w Kurowie, 13 maja 2018 r.

W programie wystąpili: Grupa teatralna „KURtyna” z GOK, zespół śpiewaczy „Echo z pól” z Bronisławki, Grupa „Refleksja” ze Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Otwarty Krąg”.



Nauczyciele z Kurowa szkolili się na Malcie

Pięcioro nauczycieli ze Szkoły Podstawowej Kurowie, w ramach projektu Erasmus Plus „Angielski dla każdego”, od 16 do 27 lipca uczestniczyło w międzynarodowych szkoleniach metodyczno-językowych w Link School of English w Swieqi.

Przygotowania

- Po pierwszym pobycie na zagranicznym szkoleniu w Wielkiej Brytanii 4 lata temu, chciałam kontynuować tę formę szkoleń. Nie jest łatwo napisać dobry projekt, który byłby zaakceptowany przez Narodową Agencję Programu Erasmus Plus. Wymaga to ogromu pracy, czasu, determinacji. Po kilku miesiącach starań wysiłki zostały docenione. Nasz projekt „Angielski dla każdego” zaakceptowano do realizacji - mówi Lucyna Próchniak, koordynator projektu. - W pracy nad koncepcją projektu zależało mi na stworzeniu czegoś „skrojonego” na potrzeby naszej szkoły. Chciałam zaangażować nauczycieli, nie tylko językowców, do podjęcia wyzwania, jakim było szkolenie zagraniczne, aby w przyszłości mogli stosować elementy języka angielskiego w swojej pracy zawodowej. Podjęło się go 5 nauczycieli.

O projekcie

W projekcie biorą udział: Lucyna Próchniak – nauczyciel przyrody i angielskiego, Agnieszka Pękała – nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, Zofia Kamińska-Dobrzyńska – logopeda z kwalifikacjami do nauczania angielskiego w klasach młodszych, Alina Panecka – nauczyciel matematyki oraz Sylwester Byzdra – nauczyciel informatyki. Ideą projektu jest rozwój profilu zawodowego nauczycieli poprzez wzrost kompetencji językowych kadry oświatowej: językowców i nauczycieli innych przedmiotów, w celu zwiększenia kompetencji kluczowych uczniów. Termin szkoleń został zaplanowany w czasie wolnym od zajęć szkolnych tak, by nauczyciele i uczniowie mogli bez przeszkód realizować plan dydaktyczny.

Szkolenia na Malcie Nauczyciele wybrali szkolenia na Malcie, ponieważ ten najmniejszy kraj Unii Europejskiej, położony na wyspach Morza Śródziemnego, słynie z organizacji wielu kursów językowych, przeznaczonych zarówno dla młodzieży, dorosłych oraz różnych grup zawodowych, w tym dużej grupy nauczycieli z całego świata. Malta

była przez 164 lata częścią Imperium Brytyjskiego. Dziś angielski jest tu wszechobecny. Uczestnicy odbyli dwutygodniowe kursy: „Doskonalenie umiejętności językowych nauczycieli z wykorzystaniem koncepcji i metod CLIL (Zintegrowanego Kształcenia Przedmiotowo-Językowego)”, „Doskonalenie zawodowych umiejętności językowych nauczycieli i praktyczne wykorzystanie TIK (Technologii Informacyjno-Komunikacyjnych)” oraz „Doskonalenie umiejętności posługiwania się językiem angielskim”.

Kultura Malty

Poza szkoleniami nauczyciele znaleźli czas na poznanie kultury tego urokliwego kraju. Domy z żółtego piaskowca, spalona słońcem trawa i ogrody z kaktusami to charakterystyczny krajobraz Malty, kontrastujący z polskim pejzażem. W środku domów mieszkalnych dominował marmur i płytki sprawiające wrażenie chłodu. Wśród wielu odwiedzanych miejsc znalazła się Mdina (Miasto Ciszy) – pierwsza stolica Malty i obecna – Valletta – najmniejsza i najbardziej nasłoneczniona stolica Europy, najpiękniejszy bastion i jednocześnie – Europejska Stolica Kultury 2018. Od strony morza otaczają ją mury obronne. Miasto ma wiele urokliwych, wąskich uliczek, które wznoszą się ku górze, by za chwilę prowadzić w dół. Piękną i charakterystyczną cechą kamienic są tu kolorowe wykusze. - Zachwyciła nas Błękitna Laguna na wyspie Comino, plaża z pomarańczowym piaskiem w Ramla Bay, cudowne klify i jaskinie na wyspie Gozo oraz księżycowy krajobraz w Zatoce św. Pawła – opowiada Zofia Kamińska-Dobrzyńska. Podczas ostatniego weekendu odbyła się wycieczka na Sycylię. Podziwiano cudowne widoki morza, gór i krętych ścieżek w Taorminie oraz najwyższy w Europie stożek wulkaniczny Etna. Nie zabrakło też degustacji maltańskich potraw, np. pastizzi – przysmaku z ciasta francuskiego najczęściej z nadzieniem serowym (ricotta) lub musem groszkowym, „maltese plater” – talerza pełnego smaków czy bruschetty, czyli skropionych oliwą grzanek z kromek razowego pieczywa z pomidorami, bazylią i czosnkiem. - Z pełnym przekonaniem polecamy innym nauczycielom tak intensywną formę doskonalenia zawodowego. Zagraniczne szkolenia dają duże możliwości zdobycia nowej wiedzy i wymiany doświadczeń między nauczycielami z różnych krajów. Warto z nich korzystać! – przekonuje koordynator projektu.



Efekty szkoleń

Dzięki zdobytych przez uczestników szkoleń umiejętnościom w nowym roku szkolnym uczniowie wezmą udział w różnych działaniach związanych z projektem. Będą to zajęcia pozalekcyjne, pojawią się nowe metody i narzędzia pracy na lekcjach (metoda CLIL, nowe wykorzystanie narzędzi TIK), konkursy, zajęcia terenowe, wystawy, prezentacje dla młodszych kolegów, prowadzenie blogów itp.

Opinie uczestników

Wybrałam kurs CLIL (Zintegrowane Nauczanie Języko-Przedmiotowe), ponieważ jako nauczyciel języka angielskiego zamierzam tę metodę wprowadzić na dodatkowych zajęciach rozwijających kreatywność uczniów. Dzięki niej uczniowie przyswajają wiedzę o świecie po angielsku. W praktyce oznacza to, że w sposób naturalny uczą się języka. Ta forma szkoleń jest mniej rozpowszechniona w środowiskach wiejskich. Stanowi to niepowtarzalną szansę na weryfikację dotychczasowej wiedzy, zdobycie nowych doświadczeń, porównanie systemów edukacyjnych w Europie, a przede wszystkim przełamywanie różnych barier.

Lucyna Próchniak

Wybrałam kursy: „Doskonalenie zawodowych umiejętności językowych nauczycieli i praktyczne wykorzystanie TIK (Technologii Informacyjno-Komunikacyjnych)” oraz „Doskonalenie umiejętności posługiwania się językiem angielskim”.

Szczególnie interesujące są dla mnie zajęcia pokazujące, jak wykorzystać na zajęciach nowe technologie. 17 lipca przypadał Międzynarodowy Dzień Emotikona. Z tej okazji rozwiązywaliśmy zadania z wykorzystaniem bardzo popularnych obrazków, powstałych ze znaków interpunkcyjnych ułożonych tak, by przypominały wyrażane przez nas emocje. Wyszukiwaliśmy teksty dla uczniów i projektowaliśmy nasze własne emotki.

Zaskoczyła mnie tematyka zajęć dotyczących kultury Malty. Rozmawialiśmy o mrocznej turystyce (dark tourism), czyli odwiedzaniu miejsc masakr, morderstw, katastrof, grobów idoli czy pól bitewnych. Oglądaliśmy zdjęcia nawiedzonych miejsc na Malcie, które przyciągają turystów. Słuchaliśmy legend o maltańskich stworach z koszmarów. Najsympatyczniejszym z nich jest Imp – chochlik, który chowa lub przedstawia drobne rzeczy, jest też sprawcą przejęzyczeń.

Zofia Kamińska- Dobrzyńska

Wspólnie z Agnieszką i Aliną uczestniczyłem w kursie: „Doskonalenie umiejętności posługiwania się językiem angielskim”. Kontakt z żywym językiem w tej szkole spowodował, że płynniej mówię i piszę po angielsku. Bez żadnego problemu jestem w stanie uzyskać odpowiedź na pytania, które zadaję. Dzięki temu aktywnie uczestniczę w anglojęzycznych forach dyskusyjnych i nawiązuję kontakty z przyjaciółmi z innych krajów. Zdobyte umiejętności wykorzystam zarówno przy rozwijaniu strony internetowej szkoły, jak i podczas pracy z uczniami. Bez żadnych obaw mogę również korzystać z anglojęzycznych platform.

Sylwester Byzdra

Zanim tu przyjechałam, w ramach tego samego projektu, odbyłam półroczny kurs angielskiego w Polsce. Zastanawiałam się, czy dam sobie radę. Obawy okazały się bezpodstawne. Miałam wyjątkową okazję uczyć się języka w kraju, gdzie wszyscy mówią po angielsku. Tak naprawdę uczyłam się 24 godziny na dobę. Osluchiwałam się z językiem na ulicy, w sklepie, w autobusie, podczas posiłków. Zakwaterowanie u angielskiej rodziny sprzyjało konwersacjom na temat życia codziennego. Kurs, który wybrałam, zapewnił mi rozwój umiejętności językowych i komunikacyjnych oraz współpracę w międzynarodowej grupie. Byli ze mną Włosi, Hiszpanie, Rosjanie, Niemcy i Kolumbijczyk.

Alina Panecka

Wyczekiwany przez nas wyjazd na Maltę okazał się pewnego rodzaju testem znajomości angielskiego. Wyuczony język książkowy ma w rzeczywistości niewiele wspólnego z językiem codziennym. Ogromną barierą była dla mnie wymowa, jednak konieczność komunikowania się na wyspie sprawiła, że byłam w stanie poradzić sobie w każdej sytuacji, nawiązać rozmowę w sklepie, restauracji, w środkach komunikacji oraz z gospodarzami domu. Moim zdaniem, konwersacje są jedną z najlepszych form zajęć językowych w szkole. Pokonanie bariery mówienia po angielsku to dla mnie najważniejszy cel podróży na Maltę. Nawiązane kontakty będą pomocne podczas współpracy w realizacji kolejnych projektów eTwinning lub Erasmus Plus w przyszłości.

Agnieszka Pękala

Z Kurowa na Malte - lipiec 2018



Po wylądowaniu na Malcie



„LINK” School of English - Malta 2018



Wyspa Gozo



Wyspa Gozo, pozostałości
po Lazurowym Oknie



Wyspa Comino, Błękitna Laguna



Widok na Etnę



Talerz pełen maltańskich smaków



Podczas szkolenia



Rada Rodziców podsumowuje działalność w roku szkolnym 2017//18

Rada Rodziców, działająca przy Szkole Podstawowej w Kurowie, w roku szkolnym 2017/2018 we współpracy z Dyrekcją Szkoły oraz z nauczycielami wspierała działalność na rzecz dzieci.

W bieżącym roku sfinansowaliśmy ze składek rodziców zabawę choinkową dla dzieci z klas 1-3.

W ramach współpracy z Dyrekcją Szkoły w zakresie usprawnienia pracy nauczycieli w świetlicy szkolnej, w szczególności usprawnienie opieki nad dziećmi, wystąpiliśmy do Wójta Gminy Kurów z prośbą o pokrycie wydatków jakie szkoła miała ponieść na zainstalowanie kart świetlicowych. Pan Wójt wyraził aprobatę i zrefundował koszty związane z opłatą za zainstalowanie kart świetlicowych z budżetu gminy. Sfinansowaliśmy wydatki poniesione na wiązanki i znicze, które uczniowie szkoły złożyli na grobach byłych pracowników oświaty.

Rada Rodziców we współpracy z nauczycielami sfinansowała wiele konkursów, w których brały udział dzieci z naszej placówki. Były to konkursy:

- Ogólnopolski Konkursu Języka Angielskiego FOX pod patronatem Instytutu Filologii Angielskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie,
- konkurs wiedzy matematycznej,
- konkurs wiedzy przyrodniczej,
- zawody sportowe organizowane przez Pana Wojciecha Wręgę,

Dofinansowaliśmy wycieczkę do Warszawy dla uczniów naszej szkoły, którzy brali udział

w zawodach szachowych i wycieczki szkolne. Zorganizowaliśmy spotkanie z funkcjonariuszem służby celno-skarbowej, który na spotkaniu przedstawił zagadnienia związane z pracą funkcjonariuszy celno-skarbowych. Sfinansowaliśmy zakup kosa do gry w koszykówkę na placu szkolnym.

Po wakacjach nasza szkoła została zgłoszona do akcji prowadzonej przez Izbę Administracji Skarbowej w Lublinie pt. „Hazard – Nie! Akcja ma na celu wyjaśnienie uczniom na czym polega hazard, jak się przed nim bronić i jakie negatywne skutki może przynieść.

Zaplanowaliśmy też, w roku szkolnym 2018/2019, dofinansowania do wycieczek klasowych, które w swoim zakresie będą miały poznawanie naszego regionu.

Drodzy Rodzice! Dzięki Waszej pomocy i wsparciu finansowemu, możemy cały czas uatrakcyjnić proces nauczania i wypoczynku naszych dzieci, dlatego zachęcam Państwa do brania czynnego udziału w naszej działalności. Prosimy też abyście zgłaszali wszelkie pomysły, uwagi oraz inicjatywy, w które Rada mogłaby się zaangażować.

**Przewodnicząca Rady Rodziców
Monika Muzyka**



Bezpieczeństwo w naszym przedszkolu

Bezpieczeństwo i zdrowie dziecka na terenie przedszkola to podstawowe zadanie dla nauczycieli oraz innych pracowników. Dzieci mają małe doświadczenie życiowe i są nieświadome zagrożeń swojego zdrowia. Dlatego też bardzo ważne jest, aby przedszkole od najwcześniejszych lat uświadomiło dzieci na przestrzeganie zasad bezpiecznego zachowania oraz unikania i pokonywania wszelkich niebezpieczeństw. Wiek przedszkolny jest odpowiedni, aby rozwijać właściwe postawy dzieci wobec problemów bezpieczeństwa w różnych sytuacjach życia codziennego.

W naszym przedszkolu stwarzamy sytuacje umożliwiające dzieciom nabywanie wiedzy i umiejętności w zakresie dbałości o zdrowie, bezpieczeństwo własne i innych. Mając to na uwadze, w roku szkolnym 2017/2018, przy dużym zaangażowaniu Rady Rodziców, Wójta i Rady Gminy Kurów, Sołectwa Kurów oraz wpływem z 1% na rzecz Gminnego Przedszkola w Kurowie przedszkolny plac zabaw został zmodernizowany i wzbogacony o nowe atrakcyjne sprzęty posiadające odpowiednie atesty.



Plac zabaw stał się bardziej kolorowy, nowoczesny i co najważniejsze bezpieczny dla dzieci. Jest miejscem wspaniałych zabaw dla przedszkolaków. Dzieci mają do dyspozycji zjeżdżalnie, kompleks wspinaczkowy, zamki, huśtawki, karuzele, bujaki na sprężynie, samochodzik, statek, ciuchcię, tablicę do rysowania kredą.





Z placu mogą korzystać również inne dzieci w określonych godzinach (gdy nie przebywają na nim dzieci uczęszczające do przedszkola). Zasady korzystania z placu są dostępne w regulaminie znajdującym się w widocznym miejscu.

Nauczycielki przedszkola nieustannie dbają o bezpieczeństwo dzieci w każdej sytuacji dnia:

W czasie spacerów – dzieci wdrażane są do bezpiecznego poruszania się po drodze, przestrzegania zasad sygnalizacji świetlnej oraz noszenia elementów odbłaskowych.



Bezpieczna zabawa w przedszkolu – przedszkolaki w każdej grupie wiekowej współtworzą kodeks przedszkolaka, który zawiera zasady i normy właściwego zachowania oraz nabywają umiejętności rozwiązywania sytuacji konfliktowych.

Próbna ewakuacja – ćwiczenia przeciwpożarowe – na początku roku szkolnego dzieci uczestniczą w próbnej ewakuacji. Wiedzą, jak zachować się w sytuacjach niebezpiecznych i gdzie szukać pomocy. (Zdjęcie nr 9)



Bezpieczeństwo dzieci przebywających w naszym przedszkolu jest bardzo ważne, ponieważ bezpieczne dziecko to dziecko szczęśliwe.



Nasi uczniowie są wśród najlepszych

Rok 2017/2018, w naszej szkole, w Zespole Szkół Agrobiznesu w Klementowicach, obfitował w liczne wydarzenia, które zaowocowały wieloma sukcesami naszych uczniów.

22 czerwca 2018 roku w Hali Sportowej Zespołu Szkół Technicznych w Puławach odbyła się uroczysta gala rozdania Nagród Starosty Powiatu Puławskiego „Być Najlepszym”. Za bardzo wysokie wyniki w nauce zostało nagrodzonych pięcioro naszych uczniów. Za osiągnięcia naukowe i artystyczne nagrodę odebrał Młodzieżowy Zespół Tańca Ludowego prowadzony przez Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Lokalnych „Wspólna Szansa”. Samorząd Uczniowski oraz wolontariusze akcji „Komórkomania”, propagujący ideę dawstwa szpiku kostnego, zostali nagrodzeni za aktywną działalność oraz wolontariat. Dwoje naszych uczniów odbierze Stypendium Prezesa Rady Ministrów za najwyższe średnie ocen i wzorowe zachowanie.

Młodzieżowy Zespół Tańca Ludowego, który swoim występami uświetnia uroczystości szkolne i lokalne oraz odnosi liczne sukcesy, zdobył wyróżnienie w IX Międzywojewódzkim Przeglądzie Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Tańca Ludowego „Garniec” w Łańcucie.

W minionym roku szkolnym uczennice naszej szkoły mogły poszczycić się sukcesami w konkursach literackich i recytatorskich i plastycznych. Zdobyliśmy 1 miejsce w XV Konkursie Recytatorskim „Ojczyzna słowem malowana” zorganizowanym przez Gminną Bibliotekę Publiczną pod Patronatem Wójta Gminy Kurów. W XI Poetyckim Apelu Pamięci „O Niepodległą...” zajęliśmy II miejsce i zdobyliśmy dwa wyróżnienia. Nasze uczennice zostały nagrodzone 1 i 2 miejscem w wojewódzkim konkursie plastycznym „Moja przygoda w szkolnej bibliotece ze znanym lublinianinem” pod honorowym patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty.

Już drugi rok społeczność naszej szkoły brała udział w ogólnopolskiej akcji „Komórkomania”. Nie jest to moda na nowy telefon komórkowy ale moda na ratowanie komuś życia za pomocą komórek, które nosimy w naszym

ciele. Propagujemy w ten sposób ideę oddawania szpiku kostnego. 10 kwietnia 2018 roku zostaliśmy uhonorowani Certyfikatem Lubelskiej Szkoły z Życiem. O naszej wrażliwości na potrzeby innych świadczy też nasz udział w wielu akcjach charytatywnych zorganizowanych przez Samorząd Uczniowski. Zbieraliśmy pieniądze na chore dzieci. Przygotowaliśmy paczkę dla jedenastoletniego chłopca z Domu Dziecka w Krakowie, w której znalazły się rzeczy, o które prosił w liście do Świętego Mikołaja. Już po raz kolejny uczestniczyliśmy w akcji „Twój dar serca dla hospicjum”, podczas której zbieraliśmy pieniądze dla Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia w Lublinie. Wzięliśmy też udział w ogólnopolskiej XVIII edycji akcji „Góra Grosza” organizowanej przez Towarzystwo „Nasz Dom”. Zgromadziliśmy ogromną liczbę monet : 13 042, które po przeliczeniu dały sumę 571,32 zł. Przeprowadziliśmy zbiórkę artykułów spożywczych w ramach akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimą”. Wolontariuszki wspólnie z przedstawicielką Ośrodka Pomocy Społecznej w Kurowie zbierały dary rzeczowe przed sumą odpustową przy Kościele w Klementowicach. Społeczność naszej szkoły brała udział w akcji „Razem ratujemy konie”. Celem zbiórki było zwrócenie uwagi na problem wywozu polskich koni do rzeźni pod koniec ich życia. Zebrane fundusze pomogą w wybudowaniu stajni dla zwierząt w ośrodku „Ostoja Roztocze” w Kawęczynku niedaleko Szczepieszyna.

Uczennice klasy 2 LO zostały stypendystkami Akademii Liderów Fundacji Świętego Mikołaja i zrealizowały projekt „600 – lecie parafii w Klementowicach”. Nakręciły one filmik o historii parafii oraz wydały album, który zawierał historyczne zdjęcia dotyczące uroczystości kościelnych oraz życia Kościoła i parafian. Wydanie pięciuset sztuk albumu zostało sfinansowane ze środków Gminy Kurów.

Wszystkim wyróżnionym i nagrodzonym serdecznie gratulujemy sukcesów i życzymy kolejnych osiągnięć w nowym 2018/2019 roku szkolnym.

Monika Witkowska



XVII Integracyjne Zawody Strzeleckie Miast i Gmin Powiatu Puławskiego

XVII Integracyjne Zawody Strzeleckie Miast i Gmin Powiatu Puławskiego

W dniu 9 czerwca 2018 roku na strzelnicy myśliwskiej w Puławach, odbyły się XVII Integracyjne Zawody Strzeleckie Miast i Gmin Powiatu Puławskiego o „Puchar Przewodniczącej Rady Powiatu i Starosty Powiatu Puławskiego”.

W zawodach uczestniczyli członkowie Rad Gmin i Miast, etatowi pracownicy samorządowi oraz pracownicy instytucji i środowisk pozasamorządowych.

W kategorii drużyn samorządowych, w klasyfikacji indywidualnej, w strzelaniu z karabinu centralnego zapłonu, pracownicy Urzędu Gminy Kurów zajęli:

I miejsce – Pan Marcin Chmurzyński;

III miejsce – Pan Rafał Sykut.

Wójt Gminy /-/ Stanisław Wójcicki



AWANS DLA ŻOŁNIERZA BCH

W dniu 8 czerwca 2018 r. odbyła się doniosła uroczystość. Zastępca Komendanta Wojskowej Komendy Uzupelnień w Puławach mjr Sławomir Wiśniewski w obecności Wójty Gminy Kurów Stanisława Wójcickiego oraz Wiceprzewodniczącego Rady Gminy Kurów Waldemara Żaby wręczył Żołnierzowi Batalionów Chłopskich /BCh/ porucznikowi rezerwy Tadeuszowi Ochniakowi awans na stopień kapitana rezerwy.

Tadeusz Ochniak ps. „Wiór” syn Franciszka i Karoliny, ur. 12 września 1922r. w Płonkach był żołnierzem BCh od marca 1940r. do 15 stycznia 1945r. w Placówce Płonki. Brał udział między innymi w akcjach na Spółdzielnię „Ogrodnik” w Nałęczowie oraz w atakach na niemiecki oficerski pociąg urlopowy pod Gołębiem w dniu 12 maja 1943r. i na niemiecki pociąg amunicyjny pod Gołębiem w dniu 12 września 1943r. W sierpniu 1945r. aresztowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa /UB/ w Warszawie, skazany na 10 lat więzienia. Karę odbywał w bardzo ciężkim dla więźniów politycznych zakładzie karnym w Rawiczu. Zwolniony na podstawie amnestii w sierpniu 1950r. Odznaczony Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Partyzancki, Krzyżem BCh. Od 1991r. w Stowarzyszeniu Żołnierzy BCh Oddział Puławy.



Stanisław Wójcicki

Złote Gody 2018

I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i połączy się z żoną swoją, i będą ci dwoje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, ale jedno ciało. Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza. MAT. 19,5-6



15 kwietnia br. w Urzędzie Gminy Kurów odbyła się uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie. Uroczystości te poprzedziła Msza św. w kościele parafialnym, z udziałem dostojnych Jubilatów.

MEDALE za DŁUGOLETNIĘ POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE – 50-LECIE /ślub w 1968 r./

1. Abramek Stanisław i Marianna – Brzozowa Gać
2. Chabros Stanisław Bolesław i Helena – Kurów
3. Chrzan Kazimierz i Zofia Anna – Olesin
4. Cybulski Jan i Wanda Michalina – Kurów
5. Głos Wiesław i Marianna Alina – Kurów
6. Gruszka Roman i Zofia Ludwina – Kurów
7. Jańczak Józef i Alicja Zofia – Choszczów
8. Jaroszyński Zbigniew Leon i Zofia – Olesin

9. Klimkowski Marian Tomasz i Anna – Kurów
10. Kołodziej Kazimierz Edward i Ewa Teresa – Płonki
11. Koza Stanisław i Genowefa Anna – Płonki
12. Kozak Zofia i Antoni – Szumów
13. Kuflewski Piotr Janusz i Halina – Kurów
14. Kurant Stanisław i Maria – Klementowice
15. Lis Janusz Piotr i Krystyna – Klementowice
16. Muzyka Władysław i Anna Magdalena - Olesin
17. Pajórek Mieczysław i Jadwiga - Kurów
18. Skwarek Zbigniew Józef i Zofia Hanna – Kurów
19. Stachowiak Jerzy i Stanisława – Kurów
20. Stasiak Lech Wincenty i Mirosława Barbara – Klementowice
21. Stępień Stanisław i Zofia – Olesin
22. Szumorek Jan i Zofia – Łąkoć
23. Wierciak Kazimierz Waław i Leokadia – Brzozowa Gać

Gminny Chodzony z racji. 227. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Uchwalona 3 maja 1791 roku konstytucja była pierwszą ustawą zasadniczą regulującą ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Powszechnie przyjmuje się, że Konstytucja 3 Maja była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po konstytucji amerykańskiej z 1787 r.) nowoczesną, spisaną konstytucją.

Tegoroczne obchody kolejnej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, miały w naszej gminie szczególny charakter, bowiem przypadły w Roku Jubileusz 100.

Rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Przedstawiciele gminnych placówek, szkół, zespołów ludowych, stowarzyszeń i organizacji, jak również zwykli mieszkańcy, zebrali się na Starym Rynku, by wspólnie zatańczyć Chodzonego. Tanczny korowód miał nawiązywać do tradycji i wpisywać się w uroczyste obchody 100-lecia Niepodległości Polski.

Uczczone zostały również Gminne Miejsca Pamięci, a patriotycznego akcentu dopełnił komentarz historyczny Wójta Gminy Kurów Stanisława Wójcickiego oraz Koncert Muzyki Polskiej w wykonaniu Chóru Tercja ze Świdnika oraz Chóru Gminy Kurów.

Zdjęcia - strona przedostatnia.

Redakcja



Droga ekspresowa do Puław oddana do użytku. Może to ułatwi wyjazd z ul. Kościuszki w Kurowie.

W dniu 22 sierpnia 2018 roku oddany został do użytku 12 km odcinek drogi ekspresowej S-12 od węzła „Kurów Zachód” do mostu na rzece Wisła w Puławach. Zbudowano od podstaw odcinek nowej dwujezdniowej trasy o długości ok. 10,5 km. oraz dobudowano drugą jezdnię do istniejącej /na odcinku ok. 1,4 km/. Na nowo wybudowanym odcinku drogi ekspresowej powstały trzy węzły drogowe: „Puławy - Azoty” – skrzyżowanie na zakłady azotowe, „Puławy – Wschód” na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką do Żyrzyna oraz „Końskowola” na skrzyżowaniu z drogą powiatową do Sielc.

W związku z powyższym droga przez Kurów została pobawiona kategorii drogi krajowej i zaliczona do kategorii drogi wojewódzkiej. Od dnia 23 sierpnia 2018 r. zarządcą tej drogi jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie – Rejon Dróg Wojewódzkich w Puławach. Obecnie trwa przekazywanie dokumentacji tej drogi.

Być może obniżenie kategorii tej drogi umożliwi postulowaną przez mieszkańców zmianę w organizacji ruchu poprzez przywrócenie możliwości wyjazdu z ul. Kościuszki oraz wjazdu na nią na dwa kierunki. Występowałem o to wielokrotnie do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie, lecz zawsze odpowiadano mi odmownie na propozycje takich zmian. Obecnie wystąpię w tej sprawie do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie – Rejon Dróg Wojewódzkich w Puławach.

Również na innych odcinkach drogi krajowej Nr 12 trwają intensywne prace nad budową drogi ekspresowej S-12. Przekonałem się o tym biorąc udział w dniu 13 września 2018 r. w budynku Sejmu RP w posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu ds. budowy drogi ekspresowej S-12. W posiedzeniu wzięli udział posłowie, przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast z województw: łódzkiego, mazowieckiego i lubelskiego. Obecnie trwają prace nad opracowaniem koncesji programowej dla 75 km odcinka drogi ekspresowej S-12 od Piask do granicy z Ukrainą w Dorohusku. Czas opracowania tej koncepcji dwa lata. Później będzie można ogłosić przetarg na realizację trasy w trybie „projektuj i buduj”. Podobne prace trwają na odcinkach tej drogi do Piotrkowa Trybunalskiego.

Od roku trwa budowa drogi ekspresowej S-17 od węzła „Kurów – Zachód” do Zakrętu w Warszawie na odcinku 95 km. Obecnie budowa drogi trwa na całej trasie. Za rok ma być dostępny dla kierowców odcinek drogi ekspresowej z „Kurowa- Zachód” do Garwolina. Nieco później do przedmieść

Warszawy. Dojazd S-17 z Lublina do węzła Zakręt zajmie 1,5 godziny. Natomiast wykonawca obwodnicy Tomaszowa Lubelskiego opracowuje projekt i rozpocznie prace w terenie. 10 – kilometrowa trasa jest zapowiedzią przyszłej drogi ekspresowej S- 17 od Piask do Hrebennego na granicy z Ukrainą. W tym roku ogłoszony zostanie przetarg na opracowanie koncepcji programowej dla liczącej 113 km trasy.

W przypadku drogi ekspresowej Via Carpatia z Lublina do Rzeszowa i na północ mamy już ponad 20 km drogi, a na kolejne 75 km od Lublina w kierunku granicy z województwem podkarpackim podpisano już umowy na realizację w trybie „projektuj i buduj”. Prace budowlane ruszą w przyszłym roku, a kierowcy z nowej trasy skorzystają w 2021 roku. Trzy lata później planowane jest ukończenie całej S-19 na północ od Lublina do granicy województwa. Dziś nad dokumentacją przyszłej trasy o długości ok. 105 km pracują biura projektowe.

Opóźnienia w remoncie torów również w Klementowicach, a gmina zabezpiecza się porozumieniem na wypadek zniszczenia dróg.

Remont linii kolejowej nr 7 łączącej Lublin z Warszawą między innymi w Klementowicach zaczął się w połowie 2017 roku, a miał się zakończyć w styczniu 2019 r. Dziś wiemy już, że tak nie będzie. 121 km fragment Lublin – Piława został podzielony na dwa odcinki.

Za modernizację pierwszego z nich między Lublinem a Dęblinem odpowiada konsorcjum, którego liderem jest włoska firma Astaldi. Włosi mają problemy z terminową realizacją zadań. Poślizg sięga już kilku miesięcy. Jeśli wykonawca znacznie nie przyspieszy prac to inwestycja może się opóźnić nawet więcej niż pół roku.

Tymczasem zgodnie z planem przebiegają prace na odcinku między Dęblinem a Piławą. Oddanie do eksploatacji tego odcinka planowane jest w grudniu bieżącego roku.

Po zakończeniu modernizacji torów z Lublina do Piławy rozpoczną się prace na odcinku między Piławą a Otwockiem. Po modernizacji w 2020 roku podróż pociągiem z Lublina do Warszawy ma trwać 90 minut.

Firmy remontujące tory w Klementowicach korzystają z dróg gminnych. Gmina Kurów ma podpisane porozumienie z włoską firmą Astaldi na odbudowę tych dróg w przypadku ich zniszczenia podczas realizacji inwestycji kolejowej.

Stanisław Wójcicki

Z Życia SON „Otwarty Krąg”

Czas letni, czas wakacji nie był okresem marazmu lecz intensywnej działalności naszego stowarzyszenia. 10 czerwca członkowie „Otwartego Kręgu” uczestniczyli w wycieczce – pielgrzymce do Sanktuarium „Święty Krzyż” w sercu Gór Świętokrzyskich. To prastare, polskie, święte miejsce od stuleci było miejscem kultu i każdego roku jest nawiedzane przez tysiące Polaków. W 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę nasi członkowie udali się w to święte miejsce, aby przy Relikwiach Krzyża Świętego modlić się za Ojczyznę, Stowarzyszenie oraz członków naszych rodzin. Zwiedziliśmy również bardzo ciekawe muzeum przyrodnicze mieszczące się na terenie klasztoru świętokrzyskiego. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Szydłowcu, aby we wnętrzach pięknego pałacu – Zamku Szydłowieckich – podziwiać zbiory wyjątkowego muzeum – Muzeum Instrumentów Ludowych. W czerwcu w Gminnym Ośrodku Kultury odbył się

wieczorek poezji naszej koleżanki Basi Kędzierskiej. Jej wiersze recytowane przez kilkoro naszych członków zapadały głęboko w serca słuchaczy, zarówno naszych członków jak też wielu przybyłych gości. 15 sierpnia 2018r. odbyły się Gminne Dożynki w Choszczowie. Nasza grupa „Refleksja” przygotowała na to rolnicze święto bardzo ciekawy program. Żywiłowe wykonanie naszych artystów spotkało się z gorącym aplauzem licznie zgromadzonej publiczności. Jesień zapowiada się równie ciekawie. Już 10 września nasi członkowie wyjeżdżają na 3 dniową wycieczkę w okolice Śląska Opolskiego. 16 września odbędzie się XIII Gminny Dzień Osób Niepełnosprawnych, zaś 14 października 2018r. w Gminnym Ośrodku Kultury zaprezentujemy program artystyczny, z okazji 40. rocznicy wyboru kard. Karola Wojtyły na Papieża, na który już dziś serdecznie zapraszamy.

Członkowie SON „Otwarty Krąg”



TRAGEDIA W KUROWIE

W nocy z 27 na 28 września w Kurowie rozegrała się tragedia, spłonął dom, dwie osoby zginęły, czworo ludzi udało się uratować, jednakże stracili dach nad głową. Wszystko uległo zniszczeniu, dwie rodziny zostały bez niczego. W pierwszej kolejności należało zabezpieczyć uszkodzony dach nad głową i podstawowe potrzeby, tj. ubrania, środki higieny osobistej, ręczniki, żywność. Pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej obecni na miejscu pożaru natychmiast zajęli się pomocą pogorzelcom. Zorganizowaliśmy dla nich nocleg oraz umieściliśmy apel w Internecie o wsparcie. Odzew był już od pierwszych godzin porannych. Za pośrednictwem mediów społecznościowych apel trafił do szerokiego grona odbiorców. Rozpoczęliśmy zbiórkę niezbędnych rzeczy i w szybkim czasie udało nam się zebrać potrzebne ubrania, środki czystości, czyli wszystko, co najważniejsze.

Jednakże priorytetem pozostaje odbudowa domu dla dwóch rodzin. W tym celu uruchomiliśmy subkonto w Banku Spółdzielczym w Kurowie, na które można wpłacać pieniądze na odbudowę spalonego domu. W imieniu rodzin gorąco dziękujemy za dotychczasową pomoc, za wielkie serce, wsparcie i apelujemy o wpłaty na konto bankowe. Całość zostanie przeznaczona na odbudowę domu.

Ośrodek Pomocy Społecznej udziela pomocy w miarę swoich możliwości, jednakże w tej tragicznej sytuacji potrzebna



jest Państwa pomoc. Wierzymy, że społeczność lokalna potrafi w trudnych sytuacjach jednoczyć się i wspierać. Liczymy na pomoc mieszkańców naszej gminy i nie tylko. Z góry dziękujemy za wszelką okazaną pomoc. Zwracamy się również z prośbą do przedsiębiorców, by w miarę swoich możliwości przekazywali nieodpłatnie materiały budowlane.

Konto bankowe na które można dokonywać wpłat na rzecz uszkodzonych

11 8732 0000 0000 1876 2000 0007

Ewentualnie można kontaktować się z pracownikami OPS Kurów pod numerem telefonu: **81 88 11 490.**

Magdalena Białkowska



OPS - wiadomości Dobry Start

Świadczenie „Dobry Start” w wysokości 300 zł przysługuje raz w roku na rozpoczynające rok szkolny dzieci do ukończenia 20 roku życia. Dzieci niepełnosprawne uczące się w szkole otrzymują je do ukończenia przez nie 24 roku życia. Świadczenie dobry start przysługuje także w przypadku: ukończenia 20. roku życia przez dziecko lub osobę uczącą się przed rozpoczęciem roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko lub osoba ucząca się kończy 20. rok życia oraz ukończenia 24. roku życia przez dziecko lub osobę uczącą się przed rozpoczęciem roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko lub osoba ucząca się kończy 24. rok życia – w przypadku dzieci lub osób uczących się legitymujących się orzeczeniem o niepełnosprawności.

Do Ośrodka Pomocy Społecznej w Kurowie w okresie od 1 lipca do 31 sierpnia 2018 wpłynęło 563 wnioski o ustalenie prawa do świadczenia Dobry Start, z tego 433 wnioski złożone w formie papierowej oraz 130 wnioski w formie elektronicznej. W okresie od 1 lipca do 31 sierpnia przyznanych zostało 838 świadczeń Dobry Start. W przypadku wniosków złożonych w lipcu i sierpniu, rodziny wyprawkę otrzymają nie później niż 30 września. W przypadku wniosków złożonych w kolejnych miesiącach organ właściwy będzie miał maksymalnie 2 miesiące od dnia złożenia wniosku na jego rozpatrzenie i wypłatę świadczenia.

Barbara Janicka

Kobiety w akcji w gminie Kurów

Taki tytuł nosił pierwszy projekt unijny realizowany przez Stowarzyszenie „Mam pasję” w ramach projektu grantowego, realizowanego przez Lokalną Grupę Działania „Zielony Pierścień” w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 Działanie 19 „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” poddziałanie 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność”. Stanowił on dla nas naprawdę duże wyzwanie, ponieważ nie miałyśmy doświadczeń w pisaniu takich projektów. Miałyśmy ochotę aplikować o grant, ale żadna z nas nie miała odwagi podjąć się napisania wniosku, który wydawał się nam skomplikowany, a zaporowym wręcz warunkiem było to, że trzeba najpierw wydać swoje pieniądze, a po realizacji dopiero starać się o zwrot. A my przecież nie mamy pieniędzy! Ale jesteśmy przecież odważne i nie boimy się przeciwności. Wniosek napisać bardzo nam pomogła koleżanka z Lublina, która ma doświadczenie w ich pisaniu. A pieniądze? Z tym było gorzej, ale i to udało się rozwiązać. Dziękujemy wójtowi P. Stanisławowi Wójcickiemu oraz skarbnikowi P. Krzysztofowi Sobinie za to, że nam zaufali i udzielili pożyczki na realizację tego zadania. Warto dodać, że projekt opiewał na kwotę 11 100 zł, z czego dofinansowanie to 97% , a pozostałe 3% to nasz wkład. Nie było łatwo, wiem, ale tym bardziej mamy satysfakcję.

Nasz projekt miał za główny cel aktywizację kobiet z terenu gminy oraz ich integrację. Realizacja tego szczytnego celu miała się odbyć poprzez organizację szeregu warsztatów dla grupy 30 kobiet, w której były też panie z tzw. grupy defaworyzowanej, czyli 60+ i z orzeczoną niepełnosprawnością. Wniosek został napisany w ubiegłym roku, tuż po zarejestrowaniu naszego Stowarzyszenia, ale realizacja zadań przesunęła się na ten rok z przyczyn od nas niezależnych.

Już w lutym odbyły się trzy warsztaty rozwojowe przeprowadzone przez dwie doświad-

czone trenerki: P. Małgorzatę Kruszyńską i P. Karolinę Suską. Uczestniczki poprzez szereg różnorodnych ćwiczeń zadań i zabaw poznawały się wzajemnie, odkrywały swoje oczekiwania, mogły opowiedzieć o sobie, swoich planach i marzeniach. Wspólnie przeprowadziły także diagnozę zasobów i braków środowiskowych i kulturowych w naszej gminie. Zajęcia dotyczyły także ochrony środowiska i dziedzictwa kulturowego. Ćwiczenia miały zaktywizować panie do działania na rzecz własnego rozwoju oraz społeczności lokalnej.

Na warsztatach z twórczynią ludową, P. Małgorzatą Urban z Cholewianki splatałyśmy tradycyjne palmy wielkanocne z naturalnych materiałów, takich jak kłosa zbóż i traw, trzcina, bazy, bukszpan i zasuszone kwiaty. Pytaniom o sposoby upraw i suszenie różnych roślin nie było końca, dziękujemy za ogromną dawkę wiedzy oraz umiejętności.

W kwietniu pojechaliśmy z wizytą studyjną do Celejowa, gdzie swoją siedzibę ma Regionalne Stowarzyszenie Rozwoju i Odnowy „Wokół Bystrej”. Gościnnie Celejowianki poczęstowały nas pysznymi racuchami z jabłkami, będącymi jednym z wielu produktów lokalnych, jakie mają w swojej ofercie. Ale najwięcej zabawy i frajdy miałyśmy przy własnoręcznym czerpaniu papieru w „Małej Papierni”. Taką praktyczną lekcję w formie zabawy możemy polecić każdemu, szczególnie dzieciom i młodzieży. Dziękujemy prezesse P. Elżbiecie Tomaszewskiej, która opowiedziała nam o historii Celejowa, Stowarzyszenia i czerpania papieru w Celejowie, a była to ciekawa opowieść.

Kolejne warsztaty przeprowadziła nasza koleżanka Halinka Pioś, emerytowana nauczycielka, która nauczyła nas robić finezyjne ozdoby bożonarodzeniowe z paseczków papieru metodą quillingu. Pod jej czujnym okiem powstały przepiękne kolorowe gwiazdki i bombki. Praca wymagała precyzji i skupienia, ale była bardzo miła. Dziękujemy bardzo.

Także nasza koleżanka ze Stowarzyszenia Hania Żurkowska - nauczycielka i pasjonatka historii, była pomysłodawczynią i prowadzącą warsztaty kulinarne, polegające na pieczeniu i ozdabianiu ciastek korzennych w kształcie kura nawiązującego do herbu Kurowa. Na warsztatach poznałyśmy niezwykłą historię osobistą związaną z przekazywaniem z pokolenia na pokolenie rodzinnych "tajnych" przepisów. Nauczyłyśmy się, jak piec ciastka, jak zrobić lukier i jak go zabarwić używając naturalnych barwników. Dziękujemy Hani za ogromne zaangażowanie. Mamy taki pomysł, aby nasz „kurek” stał się produktem lokalnym, promującym naszą gminę, ale to dopiero w przyszłości... Dziękujemy szczególnie serdecznie naszym koleżankom: Hani i Halince, bo obie wspaniałomyślnie całe swoje wynagrodzenie przeznaczyły na zakup materiałów na warsztaty. Dziękuję także naszej koleżance, prezesce Drzewieckiego Stowarzyszenia Kobiet Aktywnych - niezwykłej osobie- P. Kazi Wójtowicz, która udostępniła nam swoją (znaczy stowarzyszeniową) profesjonalną kuchnię i w piecu konwekcyjnym (odlotowym po prostu) upiekła nieodpłatnie nasze ciasteczka.

Wydarzeniem podsumowującym nasz projekt była „Majówka z pasją”, która odbyła się 13 maja w GOK-u. Cieszy nas udział ponad stu mieszkańców naszej gminy na imprezie, na której była prezentacja multimedialna dokumentująca projekt (zdjęcia) oraz wystawa naszych prac powstałych podczas warsztatów i oczywiście premierowa degustacja „kurek”. Na scenie, dla uświetnienia imprezy i dla przyjemności niewątpliwej widzów wystąpili pasjonaci muzyki, śpiewu i teatru, którzy zechcieli podzielić się z nami swoimi talentami. Zespół śpiewaczy „Echo z pól” z KGW Bronisławka w przepięknych strojach lubelskich zaśpiewał kilka tradycyjnych piosenek ludowych, dziękujemy bardzo. Do łez rozbawiły nas dwie krótkie scenki kabaretowe pt.: „Z wizytą w rodzinie Zagryziaków” („Deska” i „Szczęśliwego Nowego Roku”), które przedstawiła dla nas Grupa Teatralna „KURtyna” pod kierunkiem i z brawurowym udziałem dyrektora GOK-u Pana Grzegorza Skwarka. Gratulujemy i dziękujemy bardzo. W pięknym montażu słowno-muzycznym pt.: „Cztery pory roku” wystąpili także dla nas artyści - amatorzy z Grupy „Refleksja” ze Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Otwarty Krag” z Kurowa, którym serdecznie dziękujemy za wzruszający występ. W koncercie kameralnym, w świetlicy zagrali i zaśpiewali: Zbigniew Reszczyński i Jerzy Furtak. Panowie rozbawili towarzystwo, kto znał słowa, ten mógł wspólnie zaśpiewać, a kto miał odwagę - nawet zatańczyć. Dziękujemy naszym artystom za wspólną zabawę i stworzenie miłego nastroju. A że „śpiewać każdy może”, to była też szansa na indywidualne występy wokalne w karaoke, które poprowadził dla uczestników P. Józio Kozak, dziękujemy za sympatyczną zabawę. A kto zgłodniał albo opadł z sił, mógł się posilić przy suto zastawionym „stole szwedzkim”, gdzie królowały pierogi i bigos albo chleb ze smalcem i pyszne ciasta przygotowane przez koleżanki ze Stowarzyszenia, którym smakowicie dziękuję.

Reasumując, projekt został zrealizowany i oczywiście już rozliczony, pożyczka oddana. Pod tym lakonicznym stwierdzeniem kryje się jednak ogrom pracy i zaangażowania, stresu, strachu

i poświęconego czasu. Kryją się także różne emocje, przeważnie jednak duża radość i satysfakcja. Zdobywamy nowe umiejętności, wiedzę, bezcenne doświadczenia. My, i mamy nadzieję, uczestnicy projektu. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim koleżankom zaangażowanym w realizację projektu „Kobiety w akcji w gminie Kurów”. BRAWO MY! Dziękuję wszystkim, którzy wystąpili na scenie, dzieląc się swoim talentem i sercem. Dziękuję wszystkim, którzy pomogli w jego realizacji na wszystkich etapach. Do realizacji jednego projektu potrzeba zaangażować naprawdę dużo osób, wyzwolić kreatywność, aktywność, otwartość, życzliwość i dobre chęci... Mam nadzieję, że cel projektu został zrealizowany.

Oczywiście nie poprzestajemy na projekcie... dalej działamy. Podczas Gminnego Dnia Dziecka zorganizowałyśmy Loterię Fantową „Miś”, na której dzieci wygrywały maskotki, zabawki i książki oraz dwa ogromne misie, które były nagrodą główną. Dziękujemy przewodniczącej Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych P. Halinie Jankiewicz za ufundowanie nagród głównych. Dochód z loterii przeznaczamy na organizację kolejnych warsztatów artystycznych. Uczestniczyłyśmy w X Forum Kobiet Aktywnych w Nałęczowie (dziękujemy wójtowi P. Stanisławowi Wójcickiemu za opłacenie busa) oraz Dniu Otwartych Drzwi WODR w Końskowoli. Bardzo aktywnie reprezentowałyśmy naszą gminę podczas Dożynek Powiatowych w Nałęczowie, gdzie zorganizowałyśmy stoisko naszego Stowarzyszenia, oraz brałyśmy udział w konkursie artystycznym (niestety tym razem bez sukcesów). Ale za to nasze wianki zrobiły furorę i cieszyły się naprawdę ogromnym powodzeniem. Ze stoiskiem i projektem „Kuro-wianki” byłyśmy też w Lublinie 8 września podczas Europejskiego Festiwalu Smaków w ramach Targów Ekonomii Społecznej. Tam także nasze wianki z hortensji były hitem wśród młodszych i starszych pań. A ile my miałyśmy z tego radości i frajdy... bezcenne.

Mam też osobistą satysfakcję, bo sama napisałam kolejny projekt dla naszego Stowarzyszenia, który zdobył w ocenie ekspertów 181 pkt. na 200 możliwych. Jest to projekt finansowany z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich w ramach konkursu grantowego „Lubelskie Lokalnie Mikrodotacje FIO 3” realizowany przez Fundację Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej. W ramach projektu za kwotę pięć tys. zł będzie zakupiony sprzęt dla naszego Stowarzyszenia: szafa, laptop, urządzenie wielofunkcyjne (drukarka, skaner i kserokopiarka), dwa stoły składane, kilka krzesłek składanych i warnik. Zorganizujemy też pod koniec listopada duże wydarzenie pod nazwą „Dzień Pasjonatów”, którego celem będzie spotkanie i prezentacja ludzi z pasją z terenu naszej gminy. Zapraszamy do udziału wszystkich, którzy mają pasję, hobby, „konika” i chcieliby się pokazać, opowiedzieć o swoim zamiłowaniu. Zależy nam na tym, aby zaprezentować ciekawe osoby i ich pasje, pokazać szerszej publiczności. Liczymy na to, że będzie to inspiracja dla innych, którzy jeszcze nie odkryli w sobie pasji... Zapraszamy!

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod nr tel: 662 577 465 lub e-mail: stowarzyszenie-mampasje@gmail.com



Sołtysowe wieści... Gminny Dzień Dziecka

Może będę się powtarzać, ale serce podpowiada mi, że powinienam skreślić parę zdań o wspaniałej inicjatywie nieustrudzonej Pani Halinki Jankiewicz, o *Gminnym Dniu Dziecka*. W tym roku, impreza ta stała się świetnym, rodzinnym festynem, podczas którego nasi milusińscy, młodszy i starsi, prezentowali swoje talenty i umiejętności. Całe rodziny podziwiała to, co działo się na scenie i wokół niej. Można było zrelaksować się, posmakować tutejszych lodów (choć trzeba było długo odstać w kolejce, bo dzień był gorący i chęć na lody ogromna). Stowarzyszenie „Mam Pasję” ponownie zorganizowało loterię fantową, której główną nagrodą był duży, puszysty miś (każde dziecko - i nie tylko - chciałoby go przytulić). Tuż obok sceny wystawiono prace plastyczne, o ważnej tego roku tematyce „100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę”. Aż trudno uwierzyć, że nasze dzieci tak poważnie podeszły do tego tematu. Ciężko było wyłonić zwycięzcę, ponieważ wszystkie prace zasługiwały na to miano. Podziwialiśmy też wspaniałe, dziecięce prace, wykonane na ogłoszony wcześniej konkurs ekologiczny. Gratulujemy niezwykłych i fascynujących pomysłów. Jak zwykle na wysokości zadania stanęli nasi strażacy. Aby zrobić dzieciakom frajdę, rozłożyli „kurtynę wodną”. Żar lał się z nieba, a one jak oszalałe biegały w strumieniach wody, a starsi zazdrościli im tej zabawy. Zabrakło jedynie wspaniałego człowieka, Komendanta OSP w Kurowie, Kolegi, Przyjaciela i Sąsiada - Witka Drażkiewicza. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

W klimat tej nietuzinkowej imprezy wtapia się osoba, bardzo dobrze znana nam wszystkim. Myślę o Dyrektorzce naszego GOKu, Panu Grzegorzku Skwarku, który czuwa nad stroną techniczną tego wydarzenia. Nie rozstaje się przy tym z aparatem fotograficznym, aby utrwalić na zdjęciach wszystko i wszystkich. Wiem, że jest to jego ogromna pasja.

Po raz kolejny organizatorka Pani Halina Jankiewicz udowodniła, jak ważne są takie imprezy integrujące naszą społeczność. Niedzielne, letnie popołudnie mogliśmy spędzić w gronie rodzinnym, w gronie znajomych i przyjaciół. W dobie gonitwy za pieniędzmi, zapracowani i zmęczeni, podziwiając nasze zdolne i utalentowane dzieci, zrelaksowaliśmy się i choć na parę godzin zapomnieliśmy o codziennych troskach.

Następnych udanych, rodzinnych Dni Dziecka, życzy wszystkim:

Wasza Sołtyska Maria Wiejak



©Gmina Kurów - www.kurow.eu



©Gmina Kurów - www.kurow.eu

Z ostatniej chwili:

W związku z niespodziewanie zaistniałą sytuacją skażenia wody na terenie gminy, serdecznie dziękujemy Strażakom i pracownikom ZUK-u, za pracowitość, sumienność, gotowość i uczynność. Stanęliście na wysokości zadania, z uśmiechem i życzliwością dostarczaście wodę potrzebującym mieszkańcom.

Pracowite lato kobiet ze Stowarzyszenia „Kobiety Razem”

Letnie miesiące tego roku upłynęły członkiniom Stowarzyszenia „Kobiety Razem” pod znakiem intensywnej pracy. Myślę tu nie tylko o zajęciach w polu, w ogrodzie czy w domu, których kobietom na wsi nie brakuje, ale przede wszystkim o tym, że pomimo tego nasze panie znajdują jeszcze czas na zupełnie inny rodzaj działalności - na pracę społeczną. Chociaż może to zabrzmieć patetycznie, ale nasze Stowarzyszenie stara się pracować na rzecz naszej miejscowości, reprezentować ją na zewnątrz, a także uczestniczyć w jej życiu, tak jak to potrafi najlepiej. Z takiego właśnie powodu powstał pomysł, aby włączyć się w ważne dla naszej społeczności, a przypadające właśnie w bieżącym roku obchody 600-lecia Parafii Klementowice. Z tej okazji postanowiłyśmy przygotować dodatkowy numer kwartalnika „O Nas”. W całości poświęciliśmy go dziejom naszej parafii, ważnym dla niej wydarzeniom, a także związanym z nią postaciom. Dzięki wsparciu Pana Wójty Stanisława Wójcickiego, mógł on ukazać się w lipcu, akurat na rozpoczęcie obchodów Jubileuszu. Teraz mogę to powiedzieć, ale miałyśmy prawdziwą tremę i wiele obaw o to, jak zostanie on przyjęty. Wkładając w przygotowanie tej publikacji tak wiele pracy i serca, miałyśmy też nadzieję, że spowoduje ona większe zainteresowanie

historią naszej miejscowości. Nie pomyliłyśmy się. Numer rozszedł się bardzo szybko, a wiem też, że trafił daleko poza Klementowice. Po zakończeniu pracy nad kwartalnikiem nie miałyśmy wiele odpoczynku. W tym roku obchody Święta Plonów w naszym powiecie nietypowo rozpoczęły się od Dożynek Powiatowych, które miały się odbyć dosyć wcześnie, bo już 12 sierpnia w Nałęczowie. Chciałyśmy, by nasze Stowarzyszenie reprezentujące Klementowice było tam obecne, dlatego zaraz rozpoczęłyśmy przygotowywanie wieńca dożynkowego. Ta praca rozpoczyna się już kilka tygodni wcześniej zbieraniem i suszeniem zbóż, kwiatów i ziół, tak by zgromadzić ich odpowiednią ilość. W tym roku wicie wieńca zajęło nam dwa tygodnie, ale ponieważ lubimy się spotykać i pracować ze sobą, to wieczory spędzone w świetlicy przy tej pracy, nie są dla nas problemem i miło je potem wspominamy. Mogę śmiało powiedzieć, że nie na darmo się napracowałyśmy. Wieniec przez nas wykonany na Dożynkach Powiatowych zajął drugie miejsce w kategorii: wieniec nowoczesny, a nasza koleżanka Teresa Siwiec trzecie miejsce za piękne pisanki. Zaś za trzy dni, bo już 15 sierpnia odbyła się kolejna uroczystość, na której też z sukcesem reprezentowałyśmy naszą miejscowość. Na Dożynkach Gminnych w Choszczo-

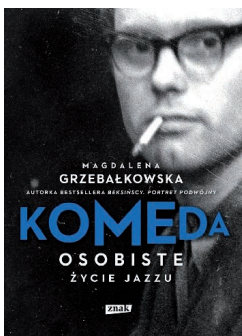


wie nasz wieniec zajął pierwsze miejsce. Cieszymy się oczywiście z sukcesów, bo motywują nas one do dalszej pracy i nadają jej sens. Na zakończenie tegorocznego lata, postanowiłyśmy wybrać się na wycieczkę, którą nazwałyśmy nagrodą od nas samych dla nas za to, co się udało nam osiągnąć. Wybrałyśmy się na Roztocze, gdzie schyłek lata jest wyjątkowo piękny. Spędziłyśmy tam dwa dni, a wracając z naręczami ziół do suszenia (takie mamy skrzywienie), już snułyśmy kolejne plany na przyszłość.

Przewodnicząca, Justyna Mucha

Półka z książkami cz. 9

BIOGRAFIE



1. „Komeda. Osobiste życie jazzu” Magdaleny Grzebałkowskiej to biografia, ukrywającego się pod pseudonimem, wybitnego kompozytora i muzyka Krzysztofa Trzcieskiego uznawanego za jednego z twórców polskiej szkoły jazzu. Pomimo upływu lat, niewielu żyjących świadków i znikomych materiałów źródłowych, autorce udało się nakreślić możliwie pełny i obiektywny obraz utalentowanego artysty i skromnego człowieka, którego tragiczna śmierć do dziś budzi emocje. Jest to niezwykła książka nie tylko o Komedzie i narodzinach jazzu, to także obraz epoki PRL-u lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku i opowieść o znanych postaciach ze świata muzyki i filmu. Bardzo ciekawa pozycja pełna anegdot, zdjęć i nieznanych faktów. Polecamy!



2. W lipcu na rynku księgarskim ukazała się nowa pozycja **Weroniki Wierzchowskiej** pt. „**Córka kucharki**”. Jest to zbeletryzowana biografia przybranej córki Lucyny Ćwierczakiewiczowej najsłynniejszej kucharki XIX wieku i autorki bestsellerowych poradników kulinarnych, dziś już trochę zapomnianych. O jednej z jej książek „365 obiadów za 5 złotych” Bolesław Prus pisał, że jest obok pełnoletności i nieprzymuszonej woli, koniecznym elementem udanego małżeństwa. Życie Tosi Ćwierczakiewiczówny nie było usłane różami, gdyż surowa i wymagająca matka traktowała dziewczynę bez zbędnej jej zdaniem czułości i pobłażliwości. Jak ułożyło się życie bohaterki i jaki wpływ na jej losy miała charyzmatyczna matka dowiedzie się czytając książkę.

LITERATURA SENSACYJNA



1. „**Najgorsze nadzieje jutro**”, „**Porzuć swój strach**” i „**Koszmary zasną ostatnie**” Roberta Małeckiego to całość składająca się na cykl : Marek Bener. Marek Bener to dziennikarz z Torunia. Traci on w niejasnych okolicznościach ciężarną żonę. Nie pozostaje po niej nic oprócz wspomnień i pustego samochodu. I właśnie zaginięcie jego żony jest wątkiem łączącym wszystkie trzy książki. Małecki w każdym tomie rozwiązuje poszczególne sprawy a dopiero w ostatnim główny wątek. W całej serii przewija się kilka postaci, które mogły mieć z tym coś wspólnego. Jest wątek hazardu, wiele rodzinnych tajemnic, trochę polityki w tle. Książki trzymają czytelnika w napięciu do ostatniej strony. Wszelkie tropy prowadzące do rozwiązania zagadki albo chociaż przybliżające, są tak poplątane i utkane w intrygi, że momentami czytelnik gubi się w domysłach. Cięty język, łatwość w pisaniu dialogów i opisów urokliwego, zimowego Torunia to też atuty pisarstwa Roberta Małeckiego. Gorąco polecam autora zwolennikom kryminału, thrillera i sensacji.

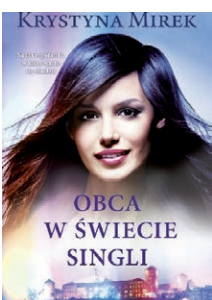


2. Powieść Chrisa Cartera „**Rozmówca**” jest kolejną częścią serii o detektywie Hunterze. Tajemniczy rozmówca zdaje się wybierać swoje ofiary przypadkowo, przeraża bliskich, uczynionych obserwatorami tragedii, na ich oczach dokonuje rzeczy niewyobrażalnych. Robert Hunter, detektyw z wydziału zabójstw policji Los Angeles, szef sekcji specjalnej rozwiązującej sprawy szczególnie okrutnych zabójstw, musi zmierzyć się z niebywale silnym przeciwnikiem. Morderca jest wyjątkowo zimny, perfidny i bezlitosny, zaś motywy jego czynów długo pozostają w sferze niewiadomej. Jak zatem przeniknąć do jego umysłu, rozpracować schemat jego działania na tyle skutecznie, aby naprowadził na właściwy ślad? Książka na pewno nie rozczaruje dotychczasowych fanów twórczości Cartera, który kolejny raz udowadnia swoją niezwykłą kreatywność w tworzeniu sytuacji i scen stawiających włosy dęba z odrazy i przerażenia. Bardzo mocny, czasami brutalny i przerażający thriller psychologiczny. Ale wart polecenia.

LITERATURA OBYCZAJOWA, KOBIECA

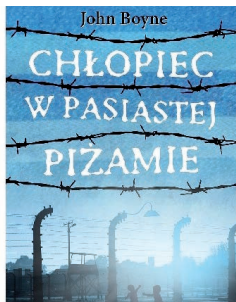


1. „**Za stare grzechy**” to pierwszy tom nowego cyklu Izabelli Frączyk. To malownicza opowieść o życiu na Podhalu, o jego blaskach i cieniach. Ciepła, optymistyczna historia o rodzinnej więzi, sile, odwadze w podejmowaniu życiowych wyzwań i osiągnięciu zamierzonych celów. Autorka pokazuje, że na miłość i szczęście nigdy nie jest za późno. Swoich bohaterów stawia przed licznymi wyzwaniami, aby mogli zdać sobie sprawę z tego co jest w życiu ważne. Akcja powieści toczy się szybko i w życiu naszych bohaterów ciągle coś się dzieje i na nudę nie można narzekać. Lekki i przyjemny styl, tekst pełen humoru, refleksji i barwnych dialogów. To wszystko w połączeniu z sielską górską scenerią tworzy dobrą powieść na coraz dłuższe wieczory. Polecam.



2. „**Obca w świecie singli**” Krystyny Mirek to opowieść o kobiecie i mężczyźnie. Nie znają się, choć na co dzień są tak blisko siebie. Są na różnym etapie egzystencji, mają odmienne priorytety jak i problemy, które napływają na nich z różnych stron. Oboje zostali mocno skrzywdzeni, w krótkim czasie bardzo wiele stracili i zawiedli się na najbliższych. Czują się obco na planecie singli. To nie jest ich świat. Nie wierzą już w miłość, nie potrafią nikomu zaufać. I właśnie w tym najgorszym dla nich momencie los stawia ich naprzeciwko siebie. Postanawiają walczyć z jego przeciwnościami. To piękna i wzruszająca powieść o samotności, rozczarowaniu, utraconym zaufaniu w miłość i człowieka, o rodzicielstwie, pracobolizmie, dawaniu sobie kolejnej szansy i sile kobiecej przyjaźni. Wartka akcja, świetnie wykreowani bohaterzy, mnóstwo mądrych spostrzeżeń i refleksji, lekkość stylu sprawiają, że książkę czyta się z zacięciem i przyjemnością.

LITERATURA PIĘKNA



1. Akcja książki „Chłopiec w pasiastej piżamie” Johna Boyna rozgrywa się na terenie okupowanej Polski podczas II wojny światowej. Opowiada o przyjaźni dwóch chłopców, Bruna, który jest synem komendanta obozu koncentracyjnego i Szmula, syna żydowskiego zegarmistrza więźnia tegoż obozu. Choć zdaje się że wszystko ich różni, bohaterowie ze zdziwieniem odkrywają, że urodzili się tego samego dnia, miesiąca i roku. Obraz wojny widziany oczami Bruna jest daleki od rzeczywistości a naiwne postrzeganie chłopca mocno kontrastuje ze znanym nam z lekcji historii obrazem zagłady i cywilizacji śmierci obozów koncentracyjnych. Jest to niezwykle wymowna i wzruszająca lektura choć nie zawiera żadnych okrutnych scen niemieckiej przemocy. Gorąco polecamy!

2. Książka Joan Lindsay „Piknik pod wiszącą skałą” opisuje zdarzenia, które rozegrały się w Australii w lutym 1900 roku. Grupa uczennic szanowanej pensji udała się pod opieką nauczycielek na piknik w pobliżu miejsca zwanego Wiszącą Skałą. Sielski wypoczynek zamienił się w dramat gdy okazało się, że podczas spaceru po okolicy zaginęły cztery uczennice i nauczycielka matematyki. Jednej z dziewcząt udało się wrócić, jednak nie potrafiła powiedzieć co się wydarzyło. Autorka nie wyjaśnia zagadki pozostawiając czytelnika z pytaniem -co się stało z dziewczętami? Książka wywołuje wiele emocji i mocno oddziałuje na wyobraźnię. Fascynująca i klimatyczna lektura dla wielbicieli tajemnic.

Wszystkie z przedstawionych pozycji są dostępne w kurowskiej bibliotece.

Przygotowały: Krystyna Skwarek i Beata Frydrych

SKRZYPEK NA DACHU

SKOWRONEK śpiew swój zwykle zaczyna nad ranem,
Gdy ROSA w trawie błyszczący srebrzystym dywanem.
I właśnie o tej porze ruszył z Nałęczowa
Autokar, który wozi wycieczki do Lwowa.

Z początku było cicho wśród podróżnych naszych
Ale wkrótce swą misję rozpoczął podczaszy.
Pracował bardzo dobrze prawie całą drogę.
Polewał to na lewą to na prawą nogę.
Wystarczy kilka razy obejść naokoło
I już w autokarze robi się wesoło.
Po drodze wstąpiliśmy jeszcze do Szczawnicy,
Bo kto wie, ile potrwa postój na granicy.

Nie wszyscy pewnie wiedzą, że w Brzozowej Gaci,
Mieszkają ludzie biedni i ludzie bogaci.
Bogaci ludzie żadnych kredytów nie mają,
A biedni w nałęczowskim banku pożyczają.
I właśnie z Brzozowskiego wśród znajomych naszych
Są i ten starszy i młodszy podczaszy.
Chociaż był tak miły i uprzejmy dla nas,
W rzeczywistości niezły jest z Niego „Ananas”.

Minęliśmy granicę, gdy z przeciwnej strony
Jechał wóz nie ŻLEŻNIAK ale ogumiony.
Ciągnęły go dwa konie, gniady oraz biały
Lecz panu JĘDREJKOWI się nie podobały.

Szory kombinowane ze strażackich węży,
Jego konie chadzają w paradnej uprzęży.

Dziwią się w małym zoo sarny i jelonki
Czemu dzisiaj w PAŚNIKACH nie mają ZIELONKI?
Nie sumujcie się zbytnio, wasi przyjaciele
Wyjechali na krótko i wrócą w niedzielę.

SKOWRONEK w oddaleniu z przodu, a na tyle
Zarząd banku, a blisko siedziały dwa GILE.
Pośrodku dwaj URBASIE przy oknach na boku,
Pomiędzy nimi KUNA. Mieli go na oku.
Bo drobiarze to wiedzą, a zwłaszcza ten młody,
Jakie kuna wśród ptactwa może robić szkody.
Świadom niebezpieczeństwa i zagrożeń tyłu,
Pilnował delikwenta policjant w cywilu.
Z polecenia bankowców. To są dyplomaci!
Jak się komu coś stanie, to kto kredyt spłaci?

Zwiedzanie zaczęliśmy od Katedry, która
Wybudowana jest ku czci świętego Jura.
W Cerkwi On do największej godności urasta,
A więc Lwów przyjął Jura za patrona miasta,
Że na początku maja to święto wypada,
Stąd na ulicach Lwowa ta barwna parada.

Wieczorem zjechaliśmy do hotelu Kopa,
/pewnie może tam mieszkać sześćdziesięciu
chłopa/



A dlaczego ta nazwa? Skąd ten pomysł wyszedł?
Może nam to wyjaśni Pan KOPIŃSKI ZBYSZEK.
Bo tam na Ukrainie są takie zwyczaje,
Że ojciec przedsięwzięciu swoje imię daje.

Więc w tym hotelu Kopa mieszkałem z kolegą,
Który mógł, lecz mnie wcale nie KUŚIł do złego.
Na obiadokolacji grali nam muzycy,
Których nam zaserwował burmistrz Wąwolnicy.
LAGUNY występują głównie w Pacyfiku,
A tu jedna zbłądziła i rządzi w Meksyku.
Później o karaoke ktoś pomysł podrzucił.
Grzegorz czastuszki śpiewał, Marcin rumbę nucił.
Tę wąwolnicką pewnie znacie „Meksykanę”,
„DUNIA ma” i ta rumba leciały na zmianę.

Drugiego dnia, gdy wszyscy dobrze się wypali
Poszliśmy z Władysławem zwiedzać miasto dalej.
Królewska kamienica 300 lat z okładem,
Szanowania zabytków może być przykładem.
Tam i król Jan Kazimierz, a także Jan III,
Deptali tę podłogę, co do dziś się świeci
Wielobarwną mozaiką z egzotycznych krajów.
I meble sposobione dla dawnych zwyczajów.
Stąd blisko do katedry, w której król w podzięce,
Swoje Królestwo oddał w Matki Boskiej ręce.

Potem Lwowska Opera ta perła kultury,
Dotąd tam słycać echa wystąpień Kiepury.
Na betonowej stoi ta budowla stopie,
Najbardziej nowatorska wówczas w Europie.
Tutaj występowali wielcy piosenkarze,
A słuchali ich kupcy, książęta, cesarze.

Architekt Gorgolewski ojciec tego dzieła,
Hołdy od zachwyconych rodaków odbiera.
Na cmentarzu, gdzie leży obok zasłużonych
Żołnierzy i artystów i polskich uczonych.
Tam Ordon zda się wołać do tych ludzi młodych:
Po każdej wojnie w końcu musi dojść do zgody.
Bo ci co się bronili i ci co się wdarli
Właśnie tu pokój szczery i wieczny zawarli.
I leżą obok siebie tu na Łyczakowie
Ci, którzy bardzo chcieli pozostać we Lwowie.

Gdy wrocławianin odwiedzał będzie dziadków grób
I wspomni słowa „nie rzucim ziemi skąd nasz ród”
Nie jedna łza mu upadnie na ziemię ojczystą
I do sprawców wygnania swego wróci myślą -
Tu nieprzyjemne słowa wymówić się stara
Na cesarza Adolfa i Józefa cara,
Którzy to ustallili w sierpniowej umowie,
By nie pozwolić mieszkać Polakom we Lwowie.
Pewnie jeszcze by trwały owe dywagacje,
Gdy Władysław dał hasło - idźmy na kolację.
Lecz GÓRAL nie chciałchodzić po chodnikach ciasnych,
On preferuje asfalt, a najlepiej własny.
Ale nic nie zarobi na terenie Lwowa,
W całym mieście króluje kostka granitowa.

Na kolacji do której kapela przygrywa,
Polskie nasze piosenki, aż chciało się śpiewać.
„Głęboka STUDZIANka za stołem siedziała
A przy niej Kasia i LUBOMIR BUJAŁA.
Gustawa prosiła PALUCHowa córka
I poszli oboje zatańczyć MAZURKA”.

Już coraz bliżej domu, krajobraz się zmienia,
W wesołym towarzystwie rodzą się marzenia.
Zaśpiewaliśmy sobie piosenkę wesołą,
Ale Grzegorz BEDNARCZYK
Chmurnie marszczy czoło.
Czy to śpiew nasz niepiękny tak prezesa złości?
Czy tekst nieadekwatny do rzeczywistości.
„Nic do spłacenia do spłacenia nie mam już
Ślę pozdrowienia z południowych mórz”.

Choć wróciliśmy zdrowi w żartach z humorami,
To i tak poszli wszyscy do domu z torbami.
Gdybym więc był bogaty, to o czym tu mowa,
A w życiu nie zabrali byście mnie do Lwowa.



Relacja z wyjazdu do Lwowa, w dniach 3 - 5 maja 2018 r.

Krzysztof Furtak

In memoriam Dh Witold Drażkiewicz

W ten majowy czas - kojarzący się nam z uroczystościami dnia strażaka, którym patronuje św. Florian - niedzielnego poranka dnia 20 maja 2018 r., dotarła do nas bardzo smutna wiadomość, o tragicznej śmierci dh Witolda Drażkiewicza. Na wieczną służbę znacznie przedwcześnie w wieku 55 lat, odszedł nasz najbliższy Kolega i współpracownik, Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Kurowie.

Od najmłodszych lat związany był z Ochotniczą Strażą Pożarną w Kurowie. Od czterdziestu lat służył w jej szeregach, ratując życie i zdrowie ludzkie oraz dobytek podczas pożarów i innych zdarzeń losowych. Przez ostatnie dwanaście lat dh Witold Drażkiewicz pełnił funkcję Prezesa Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Kurowie. Natomiast od dziesięciu lat był Wiceprezesem Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Kurowie.

Był moim najbliższym współpracownikiem w niesieniu pomocy drugiemu człowiekowi w potrzebie oraz zapewnieniu bezpieczeństwa na terenie naszej gminy i poza nią.

Druhu Witoldzie, dziękuję Ci za lata służby dla ludzi będących w potrzebie i za lata współpracy ze mną, aby mieszkańcom gminy żyło się bezpiecznie.

Kondukt pogrzebowy poprowadził najnowszy samochód OSP w Kurowie, który kilkanaście dni przed tym tragicznym wydarzeniem, został oficjalnie przekazany strażakom z Kurowa. O jego zakup bardzo mocno zabiegał dh Witold Drażkiewicz. Kilkanaście dni wcześniej samochód ten jeszcze uroczyście odebrał dla swojej jednostki.

Przygnębieni teraźniejszością, wdzięczni za wspólną przeszłość, pogrążeni w smutku, żegnamy Cię dh Witoldzie w imieniu strażaków, policjantów, radnych, sołtysów,



Śp. Witold Drażkiewicz

pracowników urzędu gminy i gminnych jednostek organizacyjnych oraz mieszkańców gminy.

Nie wszystek umarłeś, pozostaniesz w naszej pamięci na zawsze.

**W imieniu przyjaciół i współpracowników
Prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP
Stanisław Wójcicki**

ANIELSKIE ZASTĘPY

*Sypiałeś lekko jak gołębicą
Trwając na straży dobytku
Na dźwięk sygnału gotowy
Iść z pomocą w niedoli i smutku*

*Łzami nieszczęść pojony
Głos słyszeć - kiedy ktoś woła
Tak mocno ujęty
Pędzić lotem sokoła*

*W progi własne powracać
Tworzyć rodzinę druhom
Nagle dzień ostatni przyszedł Tobie
Przyszło legnąć w smutnym grobie*

*Niechaj skrzydła ducha Cię noszą
Na dźwięk alarmu dniem i nocą
Wspieraj dłońią co ratowała
Bądź nam osłoną - Tobie pamięć i chwała*

*Bo nic nad honor Polskiego druha
W nim serce duszy słucha
Nagroda czeka na szerokim niebie
„Anielski zastęp” przygarnie Ciebie*

Piotr Przygodzki





In memoriam

Płk Jan Zdzisław Targosiński ps. „Hektor”; „Ulisses” dowódca żołnierzy AK z Gminy Kurów

Urodzony 28 marca 1915 r. w Kraśniku, gdzie ukończył gimnazjum. W 1938 r. rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Od stycznia 1940 r. żołnierz Obwodu Puławy - Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej. Od maja 1943 r. dowódca Oddziału Leśnego „Hektor”, przekształconego następnie w 3. kompanię 1. batalionu, 15. Pułku Piechoty „Wilków” AK. W Jego oddziale służyli żołnierze AK Placówki Kurów: Roman Piechowicz ps. „Sprytny”,

Marian Mazurkiewicz ps. „Świda”, Tadeusz Łubek ps. „Delfin”, Mieczysław Mazurkiewicz ps. „Nicpoń”, Jan Krawczyk ps. „Ostryga”, Jerzy Kędziński ps. „Jur”, Antoni Turski ps. „Lew”, Władysław Koziej ps. „Dobry”, Kazimierz Jasiński ps. „Wilk” z Kurowa, Józef Zuchniarz ps. „Sęp” z Płonek, Andrzej Migdał ps. „Siapek” z Klementowic.

Od czerwca 1944 r. był oficerem ds. zrzutów w Inspektoracie Rejonowym AK Puławy. W lipcu 1952 r. aresztowany przez funkcjonariuszy UB, następnie po długotrwałym śledztwie, skazany na cztery lata więzienia. Był współzałożycielem i zasłużonym działaczem Stowarzyszenia Polskich

Kombatantów w Kraju, Honorowym Prezesem Środowiska Żołnierzy 15. Pułku Piechoty „Wilków” AK. Uehonorowany Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Medalem Wojska.

Stanisław Wójcicki



In memoriam

NON OMNIS MORIAR

Doktor Farmacji Maria Kłodyńska nie żyje

Żegnamy wspaniałą farmaceutkę, koleżankę i życzliwego człowieka.

Chciałbym serdecznie podziękować księdzu za piękną homilię. Za niespotykane ciepło i życzliwość wypowiedzi oraz empatię do zmarłej Majki, którą wszyscy tak bardzo szanowaliśmy. Niech więc moje pożegnanie będzie jedynie dodatkiem do słów, które były wypowiedziane w czasie homilii. Gorąco dziękuję księdzu raz jeszcze.

Jest mi bardzo trudno i niesłychanie przykro, że dzisiaj muszę żegnać koleżankę, przyjaciela, życzliwego mi przez całe lata człowieka.

- Majka nie tak się umawialiśmy. Nie tak miało być.

Jeszcze kilka dni temu rozmawialiśmy na tematy zawodowe, na temat przygotowanego wydawnictwa, poświęconego zmarłemu farmaceutom. Konsultowałem z Tobą ostatnie już zapisy i nanosiłem ostatnie poprawki. Mieliśmy się spotkać i omówić niektóre szczegóły końcowe wydawnictwa. Pytałem, jak się czujesz i czy w czymkolwiek trzeba Ci pomóc.

Odpowiedziałaś, że wszystko jest w porządku.

Chyba jednak nie wszystko było w porządku. Jak to się stało, że nie tylko już się nie spotkamy, nie udzielisz nam rad, ale będziemy

musieli umieścić Cię w przygotowanej wspólnie książce, jako ostatnią zmarłą farmaceutkę, która przez tyle lat skutecznie Tworzyła Farmację.

- Majka, tak się nie zostawia przyjaciół.

Faktem jest, że Tworzyłaś Farmację każdego dnia, przez całe swoje pracowite i uczciwe życie. Twoje zasługi na rzecz Farmacji i odrodzonego Samorządu Aptekarskiego, są po prostu niewymierne i nieporównywalne do działań wielu innych koleżanek i kolegów.

Byłaś zawsze na posterunku i w miejscach, gdzie było najtrudniej. Jest mi naprawdę bardzo przykro mówić o Tobie w czasie przeszłym. Chciałbym jednak uzasadnić moje stwierdzenie i w kilku słowach przybliżyć Twoją działalność zawodową i społeczną.

Byłaś od 1991 roku członkiem Komitetu Organizacyjnego Izby Aptekarskich. Komitet powołał Minister Zdrowia. Podczas obrad podniosłaś wiele spraw i problemów, a których większość znalazła się w końcowych zapisach.

W latach 1991 - 1999 byłaś członkiem i skarbnikiem Naczelnej Rady Aptekarskiej.

Byłaś delegatem na Pierwszy Założycielski Krajowy Zjazd Aptekarzy. Było to wówczas wydarzenie bez wątpienia epokowe.

W latach 1999 - 2003 byłaś członkiem Naczelnej Rady Aptekarskiej.

Ogromne zasługi czyniłaś zawsze na rzecz Lubelskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej.

Od 26 października 1991 roku do 15 października 1999 roku byłaś Rzecznikiem Odpowiedzialności Zawodowej. Następne lata pracowałaś jako zastępca Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej aż do roku 2003. W tym okresie również zaznaczyłaś na stałe swoją klasę i wrażliwość na różne ludzkie sprawy, pamiętając o etyce zawodowej i uczciwości koleżeńskiej.

Od 1991 roku do 2003 byłaś delegatem na wszystkie Krajowe Zjazdy Aptekarzy I Okręgowe Zjazdy Aptekarzy Lubelskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej.

Brałaś czynny udział w tworzeniu Izby Pamięci przy PZF Cefarm. Następnie uczestniczyłaś we wszystkich organizacyjnych pracach przy tworzeniu, a później przy uroczystym otwarciu Apteki Muzeum. Od początku powstania Rady Programowej, a więc od 33 lat aż do ostatnich chwil życia byłaś członkiem tej Rady. W pomieszczeniach Apteki Muzeum organizowałaś wielokrotnie odczyty na temat ziół i preparatów ziołowych. Organizowałaś tematyczne wystawy ziół, grzybów. Byłaś w tych tematach niedoścignionym wzorem. Odczyty i wystawy cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i podnosiły prestiż zawodu.

Ostatnio jako konsultant pomagałaś i uczestniczyłaś w pracach nad drugim wydaniem „Oni Tworzyli Farmację”.

Mgr farmacji Maria Kołodyńska pracę zawodową rozpoczęła 15 października 1959 r. w Lubelskim Zarządzie Aptek początkowo jako technik farmacji, a od 8 października 1962 r. jako kierownik apteki w Kurowie. Dodatkowo pracowała w Katedrze Farmacji Stosowanej Akademii Medycznej w Lublinie. Pracując w Aptece podnosiła swoje kwalifikacje zawodowe. Uwieńczeniem Jej pracy było przedłożenie Pracy doktorskiej pt. „Wybrane preparaty galenowe z kwiatów bzu czarnego/ *Sambucus nigra*/ i oznaczenie w nich substancji czynnych”. W dniu 19 marca 1975 r. otrzymała tytuł Doktora Nauk Farmaceutycznych. Za swoją działalność zawodową i społeczną otrzymała wiele odznaczeń, wyróżnień i nagród. M.in. otrzymała: Złoty Krzyż Zasługi, Medal im. prof. Bronisława Koskowskiego, Medal im. mgr farm. Witolda Łobarzewskiego, Odznakę za Zasługi dla Ochrony Zdrowia.

Co chciałbym jeszcze powiedzieć, aby w sposób właściwy i godny pożegnać naszą Koleżankę. Wydaje się być zasadnym jeszcze jedno stwierdzenie. Majka pomimo wielu osiągnięć zawodowych, znaczących czynów i godności jakie piastowała, była osobą niezwykle skromną. Nie dbała o nagrody i wyróżnienia. Była wrażliwa na ludzkie krzywdy i kłopoty. Stawała zawsze po stronie słabszych. Reagowała na nieprawidłowości i zawsze w sposób jednoznaczny określała swoje stanowisko i poglądy. Ofiarowała swoją bezinteresowną przyjaźń i życzliwość tym, którym to było potrzebne, nie żądając nic w zamian.

Droga Marysiu, należałaś do pokolenia farmaceutów, którzy dokładnie znali i szanowali nasz humanitarny zawód i zawsze dbałaś o jego prestiż. Przekazywałaś swoją wiedzę młodym adeptom aptekarstwa. Byłaś wzorem farmaceutki, koleżanki, przyjaciela. Byłaś wielce szanowanym człowiekiem. Dziękujemy Ci, że byłaś z nami tyle lat. Żal z powodu Twojej niespodziewanej śmierci jest tym większy, bo miałaś jeszcze tyle planów, tyle spraw do załatwienia i wiele niezrealizowanych projektów. Nie możemy więc pogodzić się z faktem Twojego nagłego odejścia. Nie możemy zaakceptować tego co się stało. Nie zgadzamy się z powiedzeniem, że los tak chciał. Wszystkim nam tu obecnym i tym, którzy nie mogli dzisiaj przyjechać, będzie Ciebie brakowało. Nie umiem i nie mogę dzisiaj powiedzieć „Żegnaj”. Przytoczę jedynie słowa poetki Wisławy Szymborskiej: „Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią Im się płaci”.

mgr farmacji Janusz Kisielewski

Pożegnanie wygłoszono w czasie uroczystości pogrzebowych w Kościele Parafialnym pw. Najświętszej Maryi Panny i św. Michała Archanioła.

Tekst opublikowany również w: Biuletynie Okręgowej Izby Aptekarskiej Nr 1-4, str. 44 - 47.





Historia pewnej rodziny

W 1980 mój brat, Witold Żurkowski urodzony w Kurowie w roku 1946, po dziesięciu latach pracy w Katedrze Mikrobiologii Wydziału Biologii i Nauki o Ziemi UMCS Lublin, mając stopień doktora, przyjął ofertę pracy w Departamencie Genetyki Australijskiego Narodowego Uniwersytetu w Canberrze. Zajmował się inżynierią genetyczną. Jak do tego doszło? W wielu dziedzinach nauki efekty pracy są dokumentowane poprzez ich publikacje. Istnieje ranking wydawnictw, w których te publikacje są rozpowszechniane. Te osiągnięcia, które wnoszą do określonej dziedziny nauki istotny postęp, mogą być umieszczone w wydawnictwach prestiżowych (o tym decyduje Rada Naukowa) i one mają zasięg globalny. Ilość tych „najwyższej jakości” publikacji określa obiektywnie pozycję jaką naukowiec zajmuje w uprawianej przez siebie dziedzinie.

W roku 1979 Witold otrzymał propozycję pracy z uniwersytetu w Kanadzie, ale jej nie przyjął. Tak to uzasadnił – „Oni mi narzucili własną koncepcję, miałbym podjąć próbę przemienienia genu odpowiedzialnego za przyswajanie azotu atmosferycznego z bakterii brodawkowych do komórki liścia jakiejś rośliny, to wtedy ta roślina przyswajałaby azot poprzez liście nie mając bakterii w systemie korzeniowym. Kanadyjczyków poniosła fantazja, to co oni wymyślili będzie nie do wykonania przez kilka następnych dekad”.

Kolejna oferta pracy za granicą, to oferta z uczelni w USA. Niefortunny zbieg okoliczności sprawił, że brat otrzymał z tej uczelni list, którego nie mógł zrozumieć. List był utrzymany w gniewnym, fragmentami nawet obraźliwym tonie – „To pierwszy taki przypadek, żeby ktoś zachował się tak jak Pan i na naszą ofertę nawet nie raczył odpowiedzieć.” Sytuacja wyjaśniła się po kilkunastu dniach, ten list z ofertą pracy nie został wysłany jako „lotniczy” i dotarł po około dwóch miesiącach od jego nadania, a ten „gniewny” chociaż wysłany później jako „lotniczy” dotarł wcześniej.

W roku 1980 brat po opublikowaniu jednej ze swoich prac, otrzymał z Departamentu Genetyki Australijskiego Narodowego Uniwersytetu w Canberrze informację - nie potwierdzamy uzyskanych przez Pana wyników. W wyjaśnieniu tej zagadki z pomocą przychodzi Uniwersytet w Indiach pisząc – negujemy uzyskane przez Pana wyniki. Analiza tej sytuacji doprowadziła do wniosku - to co łączy Australię i Indie, to gorący klimat i ich rodzime bakterie zachowały się inaczej, niż użyte do badania bakterie żyjące w klimacie polskim. Sugestia wysłana do tych uczelni poprzez brata była taka – podnieście temperaturę inkubacji o 2 °C w porównaniu do tej, którą ja stosowałem. Oba uniwersytety potwierdzają słuszność tej rady, ale list z Australii miał dłuższy tekst „Znane są nam niektóre Pana prace, jak te publikowane w American Society for Microbiology czy też Arekives of Microbiology Springer-Verlag, RFN, w których opisuje Pan wykrycie plazmidu w bakterii Rhizobium, opracowuje technikę usuwania

tego plazmidu z komórki w bakteryjnej i ponownego jego wprowadzenia, wykonuje pierwsze w świecie zdjęcie plazmidu, a także poznaje mechanizm wiązania bakterii Rhizobium w systemie korzeniowym roślin motylkowych.

Uważamy, że ma Pan duże szanse na wygranie konkursu, który wkrótce ogłosimy, na stanowisko kierownika naukowego w Departamencie Genetyki. Jeżeli jest to dla Pana interesujące, prosimy o przesłanie nam kopii wszystkich dotychczas opublikowanych prac.

Po kilku tygodniach od wysłania tych publikacji kolejny list, „Prosimy o przesłanie nam opinii o Panu napisanej przez członka PAN, eksperta w dziedzinie mikrobiologii lub genetyki.” Opinię tą napisał prof. Kunicki-Goldfinger, który do kolejnego czwartego wydania swojej książki „Życie bakterii” dopisał między innymi zdanie o wykrytym przez brata plazmidzie „Podobny duży plazmid w Rhizobium warunkuje zdolność tych bakterii do zakażenia roślin motylkowych” (str.358). Również ten profesor miał wpływ na przyznanie nagrody PAN w roku 1973, grupie badawczej, w której był też brat.

Po kolejnych kilku tygodniach od wysłania tej opinii następną korespondencją z Australii. „Przesyłamy propozycję umowy o prace na okres pięciu lat, oraz dodatkowe zobowiązania wobec Pana i rodziny: pokrywamy koszty biletów lotniczych, pokrywamy koszty przesyłki wszelkich przedmiotów drogą morską w ilości nielimitowanej, zapewniamy zakwaterowanie w domu będącym własnością uniwersytetu”. Oferta jest doskonała, ale podjęcie decyzji nie jest łatwe. Tu w Lublinie życie takie już ustabilizowane, a wyjazd do tego odległego kraju to wielka niewiadoma. Dwa tygodnie rozważań brata i jego żony Grażyny kończą się wspólnymi ustaleniami: Witold podpisuje umowę o pracę, ale może wyjechać nie wcześniej niż po czterech miesiącach, w październiku 1980, musi wywiązać się ze swoich obowiązków na tutejszej uczelni, zakończyć zajęcia ze studentami i doprowadzić do końca rozpoczęte badania laboratoryjne. Syn Miłosz powinien ukończyć w Lublinie chociaż pierwszą klasę szkoły podstawowej i wyjechać do Australii wraz z matką w lipcu 1981 roku. Grażyna do tego czasu będzie kontynuować pracę w Zakładzie prof. Cackowskiego, Instytut Filozofii UMCS. Ma stopień doktora i stanowisko adiunkta. Decyzja wyjazdu nie została podjęta z myślą o karierze naukowej brata, jest podjęta z myślą o przyszłości Miłosza. Miłosz ma teraz 6 lat, a czy po dziesięciu latach nie wypomni nam, że nie daliśmy mu szansy na rozwój w innym kraju. Sytuacja polityczna Polski jest trudna do przewidzenia, sytuacja gospodarcza jest katastrofalna. Opóźnienie technologiczne jest takie, że założenie telefonu jest niemożliwe. W Polsce zaczynał się szary, schyłkowy okres PRL-u.

Sierpień 1980 roku pomagam bratu w wysyłce do Australii kilkunastu paczek z różną zawartością jak: ubrania, książki, sprzęt kuchenny, sprzęt turystyczny i sportowy – namiot, śpiwory, rakietki tenisowe, itp. Łącznie waga około 400 kg. Do Australii drogą morską powinny dotrzeć po około dwóch miesiącach.

Październik 1980 roku Witold wyjeżdża do Australii i rozpoczyna pracę na Australijskim Narodowym Uniwersytecie w Canberrze. Po kilku tygodniach otrzymuję listy i zdjęcia. W listach takie wiadomości: „Narobiłem trochę strachu celnikom australijskim, ponieważ do deklaracji, którą wypełniłem w samolocie wpisałem bakterie, które wiozłem ze sobą w próbkach. Urzędnik z Wydziału Emigracyjnego patrzył bardzo podejrzliwie, celnicy bali się dotykać moje bagaże, wezwali specjalnego facecika, ten spojrział tylko na zezwolenie wwozu tych bakterii, które tu tejszy uniwersytet przysłał mi do Lublina i na tym zakończyła się odprawa. Na lotnisku wyczekiwał mnie dr Rolfa. Obwiał mnie od razu po mieście. Canberra jest rzeczywiście bardzo ładnie i dobrze zaprojektowana w całości. Nie ma tu bloków mieszkalnych i jest tylko kilka wysokich budynków. Taki wiejski wygląd to wyłącznie zaleta i wygoda dla mieszkańców. Dominujący wygląd to wąskie osiedlowe uliczki, często bez chodników dla pieszych i oddzielone od dróg zielonymi trawnikami, domy jednorodzinne. Między dzielnicami jest dużo wolnych terenów, one są zasiedlone przez kangury (około 5 tysięcy). Pobyt w Canberrze oznacza dla mnie odejście od utrwalonych schematów – świecące w południe słońce wskazuje kierunek północy, samochodem jeździ się lewą stroną, a sam środek miasta, to nie jakiś rynek czy plac, ale długie na 7 km jezioro, nad którym latają pelikany, a fontanna wyrzuca słup wody na wysokość 140 m. Tu tejszy uniwersytet obejmuje bardzo rozległy teren, aby poznać rozmieszczenie budynków chodziłem z mapą, tych budynków jest ich aż 71. W pracy przyjęto mnie bardzo życzliwie, to mnie nawet zaskoczyło – byłem przygotowany na oziębłość charakterystyczną dla Anglików. Praca, którą wykonuję to kontynuacja tego, co robiłem w Lublinie – zajmuję się wykrytymi przez siebie plazmidami. Wkrótce pokieruję większym zespołem, po to mnie tu zaangażowano. Dowiedziałem się, że stanowisko, które objąłem mógłbym utrzymać przez następne 5 lat, pod warunkiem, że przystąpiłbym do międzynarodowego konkursu i wygrał go.

Obawiałem się o pracę dla Grażyny. W Canberrze nie ma przemysłu – administracja rządowa, uniwersytet, szkoły, banki i utrzymanie zieleni miejskiej – oto zasadniczy przegląd miejsca pracy. Gdy zorientowałem się w tutejszych kosztach utrzymania, to widzę, że pensja wystarczy na dostatnie życie, nawet jeżeli Grażyna nie podejmie pracy, ale w życiu zawsze coś trzeba robić. Z moich poborów mam potrącenia 35 % podatku, inni mają jeszcze gorzej. Jak mi powiedzieli znajomi Szwedzi ich zespół ABBA zapłacił za ubiegły rok 98 % podatku od dochodu brutto (tam nie ma progów podatkowych) – to jak to jest możliwe, że ani ciągle jeszcze żyją. Z mojego podatku 5 % jest przeznaczony na fundusz emerytalny i ubezpieczenie na wypadek śmierci. Gdy wspominam z jakim oburzeniem Profesor przyjął wiadomość o moim wyjeździe do Australii, to do Lublina nie chciałbym wracać. Jeśli utrzymam zdolności analizowania i syntezy na dotychczasowym poziomie, o pracę nie będę się martwił. Dobrze, że tutejszy uniwersytet zgodził się, aby w przypadku, gdybyśmy po pięciu latach opuszczali Australię, pokryć nam koszt biletów lotniczych z Australii do wskazanego przeze mnie portu lotniczego.

Lipiec 1981 rok. Miłosz ukończył pierwszą klasę szkoły w Lublinie i przyjeżdża wraz z matką do Canberrze.

Z listów od Grażyny: „Gdy wysiedliśmy z samolotu w Canberrze byliśmy zaskoczeni, że jest zimno. Miłek zapytał, czy na pewno jesteśmy w Australii. A potem wszystko potoczyło się błyskawicznie. Miłek zobaczył tatę i zaczął machać biało-czerwoną flagą. Przywitaniom nie było końca. Witold wygląda znakomicie – ma sylwetkę dobrze wysportowanego Australijczyka. Uniwersytecki dom, w którym mieszkamy ma 6 pokoi, 2 łazienki, pralnię, garaż, jest za duży jak na nasze potrzeby. Od sierpnia Miłek zaczął chodzić do szkoły do drugiej klasy i to od półroczka. Wakacje szkolne są w grudniu i styczniu. Dziwi nas to, że do szkoły chodzi chętnie pomimo, że jeszcze nie rozumie. Za kilka dni idę na kurs języka angielskiego. Australijczycy mówią bełkotliwie, mam trudności ze zrozumieniem. W ubiegłą sobotę Witold wraz z rodziną (czyli nami) z okazji zakończenia akademickiego semestru, został zaproszony do tzw. high table (wysoki stół), stoi on rzeczywiście wyżej niż pozostałe. W mojej terminologii zostaliśmy zaproszeni do stołu prezydalnego. Każdy z nas otrzymał wizytówkę, która informowała jakie miejsce mamy zająć. Otrzymał ją również Miłosz, którego zatytułowano: Master Żurkowski tzn. „Mistrz”. Po krótkiej części oficjalnej podawano dania, desery, drinki - był czas na swobodną rozmowę. Poznałam tam pana, który wyklada filozofię na Wydziale Sztuki. Obiecał, że zaprosi mnie na swoje seminarium – może to będzie dla mnie jakiś punkt zaczepienia. W każdym liście od brata znajduję szereg pytań dotyczących spraw polskich: „Jakie są komentarze po przyznaniu Czesławowi Miłoszowi Nagrody Nobla, jakie po zamachu na papieża, jakie po śmierci kardynała Stefana Wyszyńskiego, a nawet takie – czy Loska występuje jeszcze w telewizji”.

O swojej pracy w kolejnych listach pisał: „Zostałem wytypowany do wygłoszenia referatu na międzynarodowym kongresie biologicznym w Sydney. Tematem będzie symbioza niektórych roślin z bakteriami. Moje prace dotyczące plazmidów budzą dużo zainteresowanie i są cytowane na całym świecie. Doprowadziło to do sytuacji, której nie przewidziałem i mam problem – to moja służbowa korespondencja. Gdy do niej dodam listy osobiste, to jest tak, że jeżeli w przeciągu miesiąca napiszę 50 listów, to jeszcze mam zaległości. Od redaktora magazynu USA dostałem list ponaglący z zapytaniem o zamówiony artykuł. Przysiadłem i napisałem ten zaległy materiał. Kłopot miałem z przepisaniem na maszynie. W okresie świąteczno-noworocznym kadra naukowa ma 2 tygodnie wolnego, a bezczynne z tego powodu sekretarki biorą wolne. W końcu przepisała to Grażyna, nie bez trudu - ona nigdy nie pisała w języku angielskim. Jeszcze coś o sekretarkach – niektóre z nich dojeżdżają do pracy sportowymi wozami za 50 czy 70 tys. dolarów, a dyrektor departamentu przyjeżdża na rowerze.

Wydawca albumu mikrobiologii z USA zwrócił się do mnie z prośbą o wysłanie mu oryginalnego (czyli na papierze fotograficznym) zdjęcia wykrytego przeze mnie plazmidu i wyrażenie zgody na jego publikację. Pytał o cenę, nie zastanawiałem się nad tym – to jego decyzja.



Od byłej lubelskiej studentki Doroty, która pod moim kierunkiem pisała pracę magisterską, otrzymałem list z zapytaniem, czy mógłbym pomóc jej w znalezieniu pracy gdzieś na Zachodzie. Pomyślałem, że jeżeli jakaś uczelnia przyzna jej stypendium doktoranckie, to będzie miała ważny argument przy ubieganiu się o wydanie paszportu. Napisałem w tej sprawie do tej uczelni kanadyjskiej, która proponowała mi pracę i otrzymałem szybką odpowiedź – Dorota otrzyma stypendium, musi tylko wypełnić załączone formularze. Jej list został wysłany 10 grudnia 1981 roku i widnieje na nim stempel „nie cenzurowano” – to dowód, że cenzurę listów wprowadzono przed ogłoszeniem stanu wojennego.

List z początku marca 1982 roku: „Jurku nie mamy od Ciebie, ani od Rodziców żadnych wiadomości chyba już od 4 miesięcy. One są zatrzymane w Polsce z powodów politycznych; spróbuj wysłać list polecony, może dojdzie. Mam nadzieje, że czujecie się w miarę dobrze.

22 marca 1982 roku. Milicjant przynosi mi zaświadczenie: Departament Konsularny Ministerstwa Spraw Zagranicznych niniejszym stwierdzam, że w dniu 21.03.1982 roku otrzymałem z Konsulatu Generalnego PRL w Sydney informację o następującej treści: „W dniu wczorajszym zginął w wypadku samochodowym w Canberze dr Witold Żurkowski. Proszę o pilne powiadomienie rodziny i zawiadomienie nas, czy ktoś z nich będzie mógł przyjechać na pogrzeb”.

W tym okresie stanu wojennego nie było łączności telefonicznej, nie miałem możliwości skontaktowania się z Grażyną. Aby pojechać do Australii muszę otrzymać paszport i wizę australijską. Stan wojenny sparaliżował życie w Polsce, a ja paradoksalnie mam same ułatwienia. Drogi puste, zarówno w Komendzie Policji w Rzeszowie, gdzie otrzymałem paszport, jak i w Australijskiej Ambasadzie w Warszawie, która wydała mi wizę, byłem jedynym interesantem.

Po przybyciu do Canberry zauważyłem na twarzy Miłosza kilka rozcięć skóry, to dowód, że i on był uczestnikiem wypadku. Relacja Grażyny: „To była sobota, Witold wraz z Miłoszem zaraz po śniadaniu pojechali na zakupy. Nie upłynęło wiele czasu, może godzina, gdy zauważyłam przez okno jak pod dom podjechało na motocyklach dwóch policjantów. Zaciekawiona wyszłam do nich, oni zapytali mnie o nazwisko, a potem powiedzieli – przed chwilą w wypadku samochodowym zginął pani mąż, a syn został odwieziony do szpitala”.

W jednej z wydawanych tu gazet uniwersytet zamieścił artykuł o Witoldzie z wypowiedzi dyrektora Departamentu prof. J. Patemana: dr Żurkowski genetyk mikrobiologiczny był ekspertem od roli plazmidów w przyswajaniu azotu przez rośliny i odgrywał ważną rolę w tutejszej grupie badawczej. W innej zamieszczono duże zdjęcie zrobione na miejscu wypadku. Na pierwszym planie dwa zmiążdżone samochody, w głębi sylwetka policjanta. Opis pod zdjęciem – zginął Witold Żurkowski lat 35, jego syn lat 8 został ranny. Kierowca drugiego samochodu i jego żona zostali ranni. Kierowca trzeciego samochodu

odjechał z miejsca wypadku. Witold dojechał do skrzyżowania i w tym momencie jego samochód zostaje uderzony w tył bagażnika przez samochód wyjeżdżający z poprzecznej ulicy, którego kierowca nie zatrzymał się pomimo, że miał znak STOP. Na skutek tego uderzenia samochód brata zmienia kierunek jazdy i po 20 metrach uderza w samochód jadący z przeciwnego kierunku. Brat zginął na miejscu. Miłosz, który siedział na tylnym siedzeniu, w momencie nagłego zatrzymania samochodu zostaje „katapultowany” i z tylnej kanapy, przelatuje między oparciami przednich foteli, głową wybija szybę, przelatuje ponad sterzącymi do góry wyrwanymi z zaczepów pokrywami silnikowymi obu samochodów i upada na trawnik. Po przebadaniu w szpitalu, wraca w tym samym dniu do domu, mając jedynie na twarzy kilka rozcięć skóry, które zniknął całkowicie po 2 tygodniach. Uniwersytecki dom przekazany do zamieszkania bratu i rodzinie sąsiedował z innymi domami, zabudowa dosyć luźna, przestrzeń między nimi to wypielęgnowane trawniki. W Canberze obowiązuje zakaz stawiania jakichkolwiek płotów, dotyczy to nie tylko domów, ale także wszystkich innych budynków jak szkoły, ambasady, nawet cmentarze są nieogrodzone. Pewnego dnia będąc w pokoju na piętrze, usłyszałem dochodzące z parteru krzyki. Zszedłem na dół i zobaczyłem kobietę, która wrzeszczała na Grażynę, że skoro Witold nie żyje, to ona powinna wyprowadzić się z tego domu, tak mniej więcej za 2 tygodnie. Chcąc nawiązać z nami rozmowę, do czego nie byliśmy skłonni, łagodniejszym głosem, powiedziała, że jej mąż jest wojskowym co powoduje ciągle zmiany miejsc zamieszkania i obecny dom, w którym ona mieszka to już dwudziesty trzeci w jej zawodowej karierze. Trawę skosiłem, węża nie było. Mój pobyt w Canberze przypadł na okres, kiedy Miłosz był uczniem trzeciej klasy. Zastanawiałem się jaki jest poziom nauczania w tutejszych szkołach. Pewnego dnia Miłosz po powrocie ze szkoły powiedział, że jedną lekcję miał bardzo trudną. – Pan tak nam powiedział: „mieszkacie w wieżowcu na 12 piętrze i macie psa, ale jesteście leniwi i nie chce się wam wychodzić z psem na spacer – zaprojektujcie urządzenia, na których pies będzie ćwiczył, co pozwoli mu zachować dobrą kondycję”. Być może wymaganie od tak młodych uczniów inwencji przyczynia się do tego, że ten 20 milionowy naród ma 11 laureatów Nagrody Nobla.

Po półrocznym pobycie z Canberze, we wrześniu 1982 roku wracam do Polski i dalsze losy Grażyny i Miłosza mogę śledzić z oddali.

W roku 1984 Grażyna przysłała artykuł z wydawanego w Australii w języku polskim czasopisma „Tydzień Polski” z datą 10.03.1984 roku. W artykule „Lalki z Tangeru”, jest taki fragment o Miłoszu „Wśród różnych zadań wykonywanych w szkole Mary uczyła też języka angielskiego dzieci nowo przybyłych emigrantów. Któregoś wieczoru dzwoni do mnie mówiąc, że ma 10-letniego Polaka, miły, inteligentny chłopczyk, bardzo dobrze wychowany, na imię miał Miłosz. Miłosz okazał się wybitnie zdolnym dzieckiem. Mary powiedziała jak szybko opanował ten obcy dla niego język i gdy po jakimś czasie zaczęła uczyć ogromnie przyjemną małą Emilkę, która również przyjechała z Polski, Miłosz występował już jako tłumacz Emilki”.

W latach 1985-1986 Grażyna wraz z Miłoszem przebywała w Waszyngtonie, USA. Miłosz uczył się tam w katolickiej szkole określonej w amerykańskim systemie edukacji jako junior high school. Kończy ją wyróżniony złotym medalem dla najlepszego ucznia.

W roku 1987 Miłosz wraz z matką powraca do Canberry i rozpoczyna naukę na poziomie licealnym.

W kwietniu 1988 roku otrzymuję od Grażyny wycinek z wydawanej w Canberrze gazety „The Canberra Times” z datą 21.03.1988 roku. Na zamieszczonym zdjęciu Grażyna trzyma polską flagę, ktoś inny portret Lecha Wałęsy z napisem „Solidarność needs you”. (tłumaczenie: Solidarność potrzebuje ciebie). To jest protest polonijnej grupy przed polską ambasadą z powodu odmowy wydania Lechowi Wałęsie paszportu umożliwiającego wzięcia udziału w Kongresie Związków Zawodowych, który odbył się w Melbourne. Do zebranych przemawia senator Reid „czego oni się tak obawiają, może tego, że Wałęsa do Polski nie wróci”.

Rok 1989 – w Polsce zachodzą radykalne zmiany polityczne i gospodarcze. Grażyna wraz z Miłoszem po ośmiu latach nieobecności przyjeżdżają do Polski, do Warszawy. Miłosz chce kontynuować naukę w szkole licealnej – niestety polska szkoła nie zaakceptowała go. Jego australijskie świadectwo szkolne bardzo różni się od tych, które otrzymują uczniowie w Polsce.

Nie ma stopnia ze sprawowania, bo w Australii czegoś takiego nie ma, nie ma oceny z biologii i chemii, bo tam nie musiał mieć. Nie przeczytał „Lalki”, „Chłopów” też nie zna. Jednym słowem uznano, że matury nie zda, bo jest niedostatecznie wyedukowany.

Wybawieniem z tej beznadziejnej dla Miłosza sytuacji jest decyzja premiera Tadeusza Mazowieckiego, który powołuje drugiego męża Grażyny, działacza solidarności i dyplomatę na stanowisko ambasadora w Korei. Miłosz wraz z matką wyjeżdża do Seulu. Korea to dla Miłosza już czwarty kraj, w którym chodzi do szkoły. Tym razem jest to liceum amerykańskie z językiem angielskim i nauką języka koreańskiego. Miłosz zdaje tam maturę z oceną bardzo dobrą, co umożliwia mu podjęcie studiów na renomowanej uczelni amerykańskiej w Nowym Jorku. Wyjazd do USA jest dla niego początkiem samodzielnej drogi życiowej.

Wiadomość od Grażyny: „Dociekliwość Miłosza sprawia, że będzie on studentem długo zapamiętanym przez uczących go profesorów. On ma zawsze jakieś tematy do przedyskutowania z nami. Odpisał sobie program zajęć profesorów ze wszystkimi grupami studentów i jeśli w danym dniu nie ma zajęć z profesorem, z którym on chce podyskutować, to idzie na uczelnię i czeka, aż ten profesor skończy zajęcia z innymi studentami i wtedy rozpoczyna z nimi dyskusję. W ostatniej rozmowie ze mną narzekał jednak, że ta metoda już się nie sprawdza, gdy tylko profesorowie zauważą go na korytarzu szybko chowają się w ubikacji”. Ulubionym sposobem spędzania studenckich wakacji są dla Miłosza wyjazdy do Korei, celem pogłębienia znajomości tamtejszego języka.

Kiedy Miłosz kończy studia jako prawnik, ma już 27 lat. Wynika to z tego, że w Stanach Zjednoczonych nie można studiować prawa bezpośrednio po maturze. Na studia prawnicze można być przyjętym po uprzednim ukończeniu pokrewnego kierunku i zdania egzaminu wstępnego (Miłosz zdawał z logiki i tzw. charakteru).

Po ukończeniu studiów Miłosz rozpoczyna pracę w firmie prawniczej w Nowym Jorku, lecz po dwóch latach podejmuje decyzję o wyjeździe do Seulu, tam będzie mógł wykorzystać znajomość języka koreańskiego. Pierwsza praca, którą podejmuje, to prawna obsługa transakcji handlowych między Koreą a USA.

Grażyna po kilkuletnim pobycie w Korei wraca do Polski i jednocześnie powraca też do swojego zawodu – prowadzi zajęcia z filozofii w radomskiej filii UMCS.

W roku 2006 obroniła pracę habilitacyjną i zostaje zatrudniona na stanowisku profesora na Uniwersytecie Radomskim. Mówi o sobie „najważniejsze, że jestem znów w obiegu”, pisze książki, wygłasza referaty na konferencjach. Ma dobre relacje ze studentami i jest przez nich szanowana. Oto dowód – „Mam takiego studenta, który systematycznie spóźnia się na moje zajęcia, pomyślałam, że powinnam zwrócić mu uwagę. Proszę Pana, dlaczego Pan ciągle się spóźnia? Pani Profesor, ja tak bardzo Panią szanuję, że nie wyobrażam sobie tego, abym mógł przyjść na Pani zajęcia będąc niewyspanym”.

W roku 2012 grono czternastu filozofów wydaje specjalnie dedykowane Grażynie tom „Collogsia Communia”. Otwiera go artykuł Grażyny pt. „Człowiek radykalny”. Fragment wstępu napisanego przez Jadwigę Mizińską i Stefana Symotinko – „Dedukując ten zeszyt Pani Profesor Grażynie Żurkowskiej, pragniemy tym samym dać wyraz szacunku dla Jej inteligentnej odwagi i podziękować za długoletnią sprawdzoną przyjaźń. Być bowiem filozofem to nie tylko starać się „miłować mądrość”, ale także przyjaźnić się z innymi jej miłośnikami”.

Rok 2013. Otrzymuję od Grażyny list i załączoną do niego publikację Miłosza o prawie koreańskim. „Praca Miłosza nie wymaga, aby on publikował – to jest wynikiem jego ambicji, ponieważ Witold publikował i ja to robię, to Miłosz chciał pokazać, że on też potrafi. Nic mi wcześniej o tym nie wspominał, przyznaję jednak, że zrobił mi bardzo miłą niespodziankę”.

Przeglądam otrzymane materiały. Wydano w języku angielskim, Londyn rok 2013 (Miłosz ma lat 40). Spis treści: prawnicy z 29 krajów napisali 29 rozdziałów, każdy na inny temat. Rozdział 17 Korea, autorzy: Jin Yeong Chung i Miłosz Żurkowski. Temat: Procedury restrukturyzacji i niewypłacalność (bankructwa) w świetle przepisów prawa koreańskiego. Na końcu rozdziału słowo o autorach: Miłosz Żurkowski. Tłumacząc:

Miłosz Żurkowski jest zatrudniony w firmie adwokackiej Kim-Chang na stanowisku adwokata seniora w dziale niewypłacalności i restrukturyzacji. Będąc członkiem grupy zajmującej się w/w zagadnieniami on doradza wierzycielom i kredytobiorcom we wszystkich aspektach związanych z procedurami rehabilita-



cji i bankructwa. On dotychczas prowadził szereg spraw związanych z niewypłacalnością firm z kapitałem międzynarodowym. Był także koordynatorem w postępowaniu upadłościowym, złożonym pod względem legislacyjnym, pierwszego koreańskiego przedsiębiorstwa.

Żurkowski pracował również w firmie prawniczej Simpson-Bardett LLP w Nowym Jorku w latach 2000-2002. Od roku 2001 jest członkiem Stowarzyszenia Prawników Nowojorskich. W roku 1996 ukończył z wyróżnieniem Uniwersytet Columbia, gdzie studiował politologię. W roku 2000 ukończył Uniwersytet Prawa w Nowym Jorku, otrzymując tytuł doktora prawa.

Czerwiec rok 2014. List od Grażyny: „Wyobraźcie sobie, że ostatnio moje badania kontrolne nie były idealne. W tej chwili nie ma jeszcze powodu do paniki, ale problem jest. Zostałam zakwalifikowana do leczenia eksperymentalnego. Kosztów tego leczenia nie pokrywa Fundusz, ale koncern farmaceutyczny. Dopiero teraz czuję się w pełni „zaopiekowana”: nie muszę występować w kolejkach – wszystko odbywa się o umówionej godzinie. Gdy Miłoz się o tym dowiedział, najpierw wpadł w panikę:

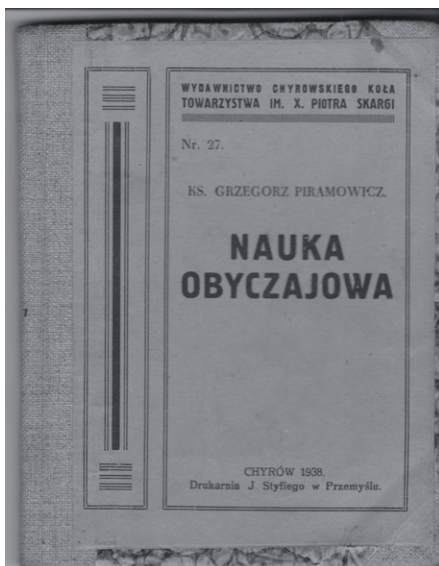
dzwonił dwa razy dziennie z Korei. Teraz jednak, gdy trochę ochłonął i poczytał o tym w internecie, a także porozmawiał z różnymi ludźmi – uznał, że jest spora szansa, że ta terapia mi pomoże. Co mogę jeszcze dodać? Może tylko jedno: diabli nadali: Musiałam zrezygnować z pracy i z trzech konferencji, na które zgłosiłam referat.

Grażyna umiera trzy miesiące później w wieku lat 70.

Wyborcza-Lublin-Pożegnania-Profesor Grażyna Żurkowska. Z tekstu Jadwigi Mizińskiej: „Grażyny ścieżka przez życie była pod każdym względem niezwykła i wyjątkowa. Przez dziesięciolecie zmieniało się w niej prawie wszystko. Prócz jednego: gdziekolwiek ją rzucił los, na jaki kontynent, wiozła ze sobą w walizkach Bibliotekę Klasyków Filozofii. Żyła filozofią i tworzyła filozofię swoim życiem. Jej wyjątkowa postać zasługuje również na biografię, dedykowaną ukochanemu synowi, Miłozowi, który mieszkając i pracując w Korei nie mógł się orientować o wszystkim, co Ona czyniła dla innych”.

Jerzy Żurkowski

Ks. Grzegorz Piramowicz NAUKA OBYCZAJOWA



CZ. VII NAUKA VII

Zachowywać wstrzemięźliwość a chronić się pijaństwa

Ten, który nad potrzebę nie używa pokarmu i napoju; który dosyć ma na żywności, ochędożnie, ale podług swego stanu pomiarkowanie przygotowanej, a w potrzebie przestaje na chlebie i wodzie; który w młodości żadnych trunków rozgrzewających nie

pije, a w dalszym wieku z wielką trzeźwością, rzadko i w miarę; który nie wymyśla około potraw i innych wygod: ten jest i nazywa się wstrzemięźliwym.

Człowiek trzeźwy, wstrzemięźliwy ma wielką w duszy swojej spokojność; cieszy się zdrowiem dobrym; nie trwoni majątku swego. Stąd pochodzi, że jest prawdziwie wesołym. Bo ten, który w pijaństwie huczy i pustuje, nie ma prawdziwej wesołości; ale na kształt szalonego rzuca się i targa. W domu żona, dzieci, czeladź ojca, męża, gospodarza szanują, kochają i poważają bardzo. Pokój, łagodność, wzajemna zgoda panują w pomieszkaniu jego.

Cała wieś lub miasto ma go za człowieka słusznego. Często do niego po radę, po sąd przyjacielski udają się z ufnością. Wszyscy mu prędzej pożyczą, powierzą, wygodzą. Każdemu miło z nim przestawać: bo ma rozum jaśniejszy, nie bałamuci, dobrze mówi o rzeczach, które do jego stanu, do domu i do gospodarstwa należą.

Szanuje go zwierchność dworska i drugim na przykład stawia i poważa cała gmina, w której żyje. - Dwór, wiedząc że

nie pijak, że spokojny i rządny, ma zawsze na niego względy, okazuje mu łaskę, świadczy mu więcej, w potrzebach prędzej go ratuje. Gmina powierza mu swoje sprawy, czyni go przełożonym nad innymi. Nikt mu oka nie prószy, że pijak, że hultaj.

Złe i okropne skutki pijaństwa

Nie trzeba wam, moje dzieci opisywać, jak to szkaradna rzecz pijaństwo. Na nie-szczęście zbyt często patrzycie na ludzi pijanych. Serce boleć powinno, widząc że człowiek, mój bliźni, od Boga rozumem obdarzony i nad bydła przez rozumną duszę wyniesiony, staje się przez ten występek bezrozumnym i do bydła najbrzydszego podobnym. Traci rozum, mowę, zmysły, żadnej mocy nie ma na umyśle i na ciele. Bałamuci, bełkoce, chwieje się, obala i tarza. Staje się pośmiewiskiem i wyszydzeniem drugich. Niewierni natrząsają się z tak niegodziwego chrześcijanina: oni zyskują z głupstw i niecnoty jego. gorszenie wielkie.

Z pijaństwa pochodzą codziennie rozliczne grzechy i zbrodnie: kłótnie, przekleństwa, zawziętości. rozlanie krwi, zabójstwa, jak gdyby między dzikim

zwierzem w lesie. Samo przesiadywanie w karczmach z uszczerbkiem roboty, próżniactwo, nie jest że ciężką winą? Żona nieszczęśliwa, często poszturkana i skaleczona, płacze i rozpacza. Dzieci zatrużone, wstydem zapłonione i łzami zalane, nie wiedzą co czynić i mówić. Czeladź złym przykładem gospodarza zgorżzona, pogardza nim, często go lży i znieważa, podobnie sobie pijaństwa ze szkoda jego pozwala.

Co za utraty w domu, jakie opóźnienie w gospodarstwie! Cokolwiek on, co żona, co dzieci zarobią, ginie wszystko na trunek. Stracił drogi czas, stracił zdrowie. Ociężały, nalany, zapuchły, przed czasem częstokroć umierać musi. Nic się nie zostało na starość, na chorobę, na opatrzenie dzieci: sprzęty, naczynia, dom, rolę, zabrano za trunki. Przez wiek swój naobrażał się Boga, karę i zemstę jego i w tym i w przyszłym życiu zaciągnął na siebie. Jak ciężka śmierć dla takiego! W nędzy, w bólach za pijaństwem idących, w zaniedbaniu i pogardzie od drugich, w narzekaniu swoich, że im nic nie zostawia, w rozpaczcy umiera.

Nie trzeba nic mówić o szkaradności pijaństwa w kobietach. Jak to jest brzydka rzecz i nieznośna. Ta płeć powinna być wstydlivsza, skromniejsza, łagodniejsza, a zatem wstrzemiężliwsza. Jak może być ład, rząd i wygoda w domu? Co za złość, zwady, hałasy, kiedy kobieta straci pamięć przez trunek. I nic jej nie wstrzymuje na ten czas, kiedy jej wstyd wstrzymać nie potrafił. Pielęgowanie dzieci w niemowlęctwie, zwłaszcza do matek najbardziej i prawie jedynie należy. Co to za okropne nieszczęście, kiedy z przyczyny ich niewstrzemiężliwości i zbytku w napojach te biedne stworzenia w głodzie, w nieochędźstwie, w bólach opuszczone, ginąc nędźnie muszą.

Zawczasu, moje dzieci, zabierajcie wstręt takiej niecnoty. Brzydziecie się pijaństwem i pijakami. Krewnych i przyjaciół waszych odwódcie od tego występku. Jeżeli nieszczęściem rodzice wasi w pijaństwo wpadną: żalując ich i wstydzając się, jako dobrzy synowie, pokrywajcie hańbę ich, unoście ich z przed oczu drugich. Nie gorscie się; proście Boga, aby odwiódł ich od tego nieszczęścia, a moc-

no w serca wasze wraźajcie chęć i postanowienie nie być takimi. Macie więcej oświecenia; macie naukę, macie lepsze wychowanie. Gdybyście mieli wpadać potem w tę niecnotę pijaństwa: grzech wasz przed ludźmi i przed Bogiem byłby większy, niż tych którzy tej łaski Pana Boga nie mieli, żeby ich uczono; żeby im dobre wychowanie dano; żeby znali i wiedzieli tak dobrze, co złego i niegodziwego.

Słowa z Pisma św. do tej nauki służące

Zdrowie jest duszy i ciała mierne picie. Eccl.

Dla obżarstwa wiele ich pomarło; a kto mierny jest, przyczyni żywota. Eccl.

Robotnik opily nie zbogaci się. Eccl.

Komu biada? Czyjemu ojcu biada? Komu swary? Komu doły? komu bez przyczyny rany? Komu płynienie oczu? Jeżeli nie tym, którzy zasiadają na winie a bawią się kubków wytrząsaniem. *Przysł.*

Niewiasta opila gniew wielki; a zelżywość i szkaradność jej nie będzie zakryta. Eccl.

Jesienne przepisy

Wybrane przepisy pochodzą z książki:

365 OBIADÓW za 5 ZŁOTYCH, przez AUTORKE JEDYNYCH PRAKTYCZNYCH PRZEPISÓW, LUCYNĘ C., WARSZAWA 1866 r.

Wydanie piąte poprawione i powiększone, z dodatkiem 120 obiadów postnych

„W miesiącu wrześniu, jak równie w dwóch następnych, wszystko jest w największej obfitości: zwierzyna, ptactwo domowe, jarzyny, owoce, oprócz tylko cielęciny i mleczywa, o które zaczyna być trochę trudniej. W każdym więc razie, są to miesiące najłatwiejsze do dyspozycji.”

Obiad wystawny w czasie jesieni

1. Rosół rumiany czysty z grzankami/ Zupa pomidorowa z ryżem
2. Paszteciki w koszyczkach z kruchego ciasta
3. Szczupak w majonezie w całości
4. Polędwica z garniturem i pekeflejsz
5. Pasztecik z kwiczołów i innej zwierzyny
6. Karczochoy, kalafior, groszek
7. Jarzabki, kuropatwy, kapłony
8. Krem śmietankowy, galareta malinowa i ananasowa
9. Winogrona i brzoskwinie





Na śniadania proszone podaje się bulion i barszcz czysty w filiżankach, po rozmaitych ostrych przekąskach. Z potraw zaś używane są:

1. Majonezy z ryb lub drobiu
2. Polędwice z garniturem, pekeflejsz
3. Kotlety wszelkiego rodzaju
4. Potrawki lub pasztety
5. Ryby w całości z sosem
6. Wszelkie pieczone
7. Konfitury, leguminy, ciasta

Na kolacje zaś również podaje się bulion w filiżankach, lecz się bez tego obejść można.

1. Majonezy z ryb lub drobiu
2. Polędwice z makaronem lub kotlety z sosem
3. Paszтет lub potrawa
4. Szparagi, karczochy lub groszek z kotletami
5. Wszelkie pieczone, drób lub zwierzyna
6. Kremy, leguminy
7. galarety, lody

Zupa grzybowa

Jedną z bardzo dobrych zup w czasie jesieni jest zupa grzybowa. Zupa grzybowa zastępując bardzo dobrze bulion, bywa używana tylko w postne dni. I tak: podają ją na kwaśno lub na słodko, wzięwszy pewną ilość grzybów suszonych np. 20, na cztery lub pięć osób najwyżej. Po oparzeniu i dokładnym wymyciu, nastawić w źródlanej wodzie, gdy się już jakiś czas gotować będą, włożyć różnej włoszczyzny, parę cebul w całości, parę ziarenek angielskiego ziela, pieprzu, parę bobkowych liści i to gotować, póki grzyby zupełnie miękkie nie będą. Wtedy precedzić przez sitko, grzyby wyjąć, poszatować cienko, wrzucić w smak wygotowany, posolić, wlać octu dobrego do smaku, zapalić masłem z mąką, jeżeli kto lubi z cebulką przesmażoną, wstawić do zagotowania i wtedy w tej zupie ugotować kluseczki krajane w podłuż; dając na wagę wsypać trochę pieprzu. Ta sama zupa może być na słodko bez octu, a wtedy można, jeżeli kto nie lubi kluseczek, zasypać kaszką drobną zacieraną jajkiem i już nie zasmażać z cebulką masła. Tak samo robi się ze świeżych grzybów, ale wtedy zawsze na słodko. Kaszka zacierana urządza się następnie: wziąć kubek drobnej kaszki, wysypać na głęboki talerz, na to wpuścić jedno jajko całe i łyżką drewnianą mieszać póty, póki jajko nie zamacza wszystkiej kaszki; wtedy rozłożyć na talerzu i postawić na słońcu lub przed piecem, żeby wyschła. Taką kaszką zasypuje się też rosół z kury, kaczki lub kurcząt.

Rydze w maśle

Pół funta dobrego masła, do pół garnca rydzów. Rydze opłukać kilka razy w zimnej wodzie, włożyć w rondel w masło, postawić na węglach lub wolnym ogniu i zaraz posolić. Gdy sos z siebie puszcza, wrzucić usiekanej drobno cebuli, grubej pietruszki, selerów: wszystko dwie garści; przykryć i niech się duszą na wolnym ogniu, często rondlem potrząsając, żeby się nie przypaliły, aż się wysadzą do czystego masła; wtedy wsypać

trochę pieprzu i garść tartej bułki, wymieszać, zagrzać chwilę i podać na stół.

Kapusta świeża na kwaśno

Rozliczne są sposoby gotowania kapusty świeżej, każdy ma swój. Ja tu podam dwa sposoby: Obraną i drobno nożem uszatowaną kapustę świeżą, posolić mocno na stolnicy. Za kwadrans kapusta sflaczeje; wycisnąć ją mocno z gorczycy i soli i włożyć w rondel, w świeży roztopiony szmalec lub słoninę, lub wreszcie kto nie lubi w masło. Tłustości powinno być dużo, przykryć niech się chwilę poddusi. Gdy ją tłustość obejmie, wlać rosółu czy bulionu i w miarę potrzeby przegotowanego octu. Dusić tak z godzinę, często mieszając, żeby do rondla nie przywarła. Włożyć kawałek cukru i gdy już jest miękka, zagotować łyżkę mąki w łyżce tłustości, wsypać trochę usiekanej cebuli, przesmażyć i zaprawić tem kapustę: będzie wyborna. Drugi sposób: uszatowaną kapustę sparzyć wrzącą wodą, niech minut parę postoi. Wycisnąć z tej wody mocno i włożyć w tłustość w rondel jak wyżej; zalać octem, wodą lub bulionem, posolić i dusić tak dość długo. Zamiast octu włożyć drobno pokrajanych kwaśnych jabłek, tyle aby kapusta była kwaśna, a w końcu gdy miękka, zapalić jak wyżej tłustością z cebulką i mąką. Można włożyć kawałek cukru, jeżeli kto lubi.

Komput z jabłek

Papierówki, sztetyny, renety są najlepsze na komput, jednak każdego gatunku winkowatego można także używać na ten cel. Obrane jabłka przekroić na połówki, wyrzucić środek i kłaść do zimnej wody, żeby nie czerniały. Na dziesięć jabłek dużych, wziąć pół funta cukru, kwaterek wody, zrobić lekki syrop, wrzucić kawałek cynamonu i w gotujący cukier kłaść jabłka w niezbyt głęboki rondel; ponieważ zaś pogmiotłyby się razem, więc wziąć tylko dziesięć połówek, a jak się te ugotują, wybrać łyżką durszlakową na salaterkę, wrzucić drugie, a jak i te się ugotują, wybrać również, syrop precedzić, wygotować dobrze i polać nim jabłka, z ręcznie ułożone. Można do tego syropu w czasie gotowania wlać trochę wina francuskiego lub reńskiego, co bardzo podnosi smak. Chcąc taki komput pięknie podać, trzeba salaterkę wyłożyć po brzegach liśćmi pomarańczowymi lub cytrynowymi, a jabłka ubrać konfiturami i galaretą jabłkową lub porzeczkową; można również mieszać gruszki z jabłkami i pomarańczami, które to ostatnie tylko surowe układa się między jabłka i razem polewa syropem.

Gruszki jesienne na jarzynę

Twarde gruszki jesienne ugotować do połowy w niewielkiej ilości wody; gdy zaczną mięknać włożyć kawał masła, parę łyżek octu i trochę cukru; dusić tak razem, aż się dobrze wysadzą. Podawać między jarzynami.

Pisownia oryginalna

Mayday Team odnosi sukcesy

Sezon kolarski zawodników Mayday Team a zarazem uczniów Szkoły Podstawowej w Kurowie powoli dobiega końca. Lato zakończyliśmy wieloma sukcesami. Podczas wakacji nasza młodzież wyjechała na dwa zgrupowania przygotowawcze. Jedno odbyło się w Górach Świętokrzyskich, a drugie w Karpatach. Ciężkie treningi i dyscyplina zaowocowały bardzo dobrymi miejscami w Mini Tour de Pologne, gdzie Kinga Marek zajęła bardzo dobre 9 miejsce a Mateusz Rozpędowski 10. Oboje uczestniczyli w kraksie, która miała duży wpływ na miejsce na mecie.

Kolejnym startem były Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików. Mistrzostwa te są podzielone na 3 starty:

Start wspólny.

Młodziczka:

- 1 miejsce - Wiktoria Poniewierska
- 2 miejsce Kinga Marek
- 6 miejsce Nikola Sieniek

Młodzik:

- 3 miejsce - Mateusz Rozpędowski
- 6 miejsce - Jan Pawłowski
- 10 miejsce - Kacper Stasiak

Jazda indywidualna na czas:

Młodziczka:

- 1 miejsce - Kinga Marek
- 3 miejsce - Wiktoria Poniewierska
- 6 miejsce - Nikola Sieniek

Młodzik:

- 1 miejsce - Mateusz Rozpędowski
- 8 miejsce - Kacper Stasiak
- 9 miejsce - Jan Pawłowski

Jazda na czas Dwójkami w kategorii:

Młodziczek:

- 1 miejsce - Kinga Marek/Nikola Sieniek
- 2 miejsce - Wiktoria Poniewierska/Barbara Cywińska (również Mayday)

Młodzicy:

- 1 miejsce - Mateusz Rozpędowski/Kacper Stasiak
- 5 miejsce - Jan Pawłowski/Tomasz Firlej
- 7 miejsce - Kamil Wójcik/Dawid Chabros

Kolejnymi wyścigami były dwie edycje wyścigu Po Ziemi Lubartowskiej, organizowane przez prezesa Polskiego Związku Kolarskiego Janusza Pożaka. W kategorii ŻAK edycje w Michowie oraz Kocku wygrała Patrycja Mitura, natomiast Dawid Chabros zajął 4 i 2 miejsce. Zwycięstwo w obu wyścigach również uzyskał Mateusz Rozpędowski. Te dwie wygrane pozwoliły Mateuszowi wygrać całą klasyfikację generalną. Kolejnym naszym zawodnikiem był Kacper Stasiak, który zajął 6 miejsce. Natomiast w Młodziczkach, w klasyfikacji generalnej drugie miejsce zajęła Kinga Marek, a 5 miejsce Wiktoria Poniewierska.

Po tych, bardzo dobrych rezultatach, trójka zawodników z naszej szkoły dostała szansę, wystartowania w starszej kategorii wiekowej Junior Młodszy na Mistrzostwach Polski w jeździe drużynowej na czas, które odbędą się w Gołczewie 6 i 7 października. Kinga Marek pojedzie w drużynie ze starszymi zawodniczkami z naszego klubu: Wiołą Furtak, Amelią Rusinek oraz Ewą Brożyną. Natomiast Mateusz Rozpędowski oraz Kacper Stasiak pojedą z Tomkiem Pylicą i Mateszem Cywińskim. Liczymy na dobre wyniki naszych zawodniczek i zawodników.

Wojciech Wręga

Prawo cywilne /zobowiązania/ zmiany w przedawnieniach długów

Nowe prawo obowiązuje od 9 lipca 2018 r. Przewiduje **skrócenie** podstawowego terminu przedawnienia roszczenia majątkowego z 10 do **6 lat**. Natomiast w przypadku roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz świadczeń okresowych /czynsz najmu, dzierżawa/ termin wynosi jak dotychczas **3 lata**, lecz może on ulec wydłużeniu /art.118 kodeksu cywilnego lkc/. Koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień

roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Terminu przedawnienia nie można przedłużyć ani skrócić według własnej woli.

Ustawodawca dał sądowi wiele okoliczności, które mogą powodować, że termin przedawnienia nie zostanie uwzględniony. Zasadą jest, że to nie dłużnik będzie udowadniał, że dług się przedawnił, tylko wierzyciel będzie musiał wykazać, iż jego roszczenie nie jest przedawnio-





ne. Do roszczeń jeszcze nieprzedawnionych, a powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy lub w tym dniu stosuje się nowe przepisy.

Nowelizacja kodeksu cywilnego ma na celu większą ochronę tych dłużników, którzy działają jako konsumenci /art. 117 & 21.2 kc/. Konsumentem jest każdy z nas. Może to być także osoba prowadząca działalność gospodarczą gdy zawierana przez nią transakcja nie jest związana z jej działalnością.

Sąd jest zobowiązany zbadać czy roszczenie nie jest przedawnione. Jeśli tak powództwo wierzyciela zostanie oddalone.

Bieg terminu przedawnienia może zostać przerwany /art.123 kc/ :

- przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń, sądem polubownym
- przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, przy czym roszczenie może mieć charakter dorozumiany
- przez wszczęcie mediacji.

Po każdym takim przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo /czyli 6 lat lub 3 lata od początku/, ale od czasu zakończenia postępowania.

Zawieszenie biegu przedawnienia na-

stępuje na skutek przyczyn określonych przez prawo. Nową regulacją jest również to, że na skutek zajęcia komorniczego – środki nie zostaną pobrane z rachunku dłużnika od razu /chyba, że jest to egzekucja bieżących alimentów lub rent/, ale wpłyną na konto komornika dopiero po upływie 7 dni od zajęcia. To może dać czas dłużnikowi na działanie np. **wniesienie powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego lub złożenie wniosku o zawieszenie postępowania egzekucyjnego.**

Stanisław Wójcick

Nowe prawo egzekucyjne korzystne dla emerytów

Od 1 lipca 2018 r. obowiązuje korzystniejsze prawo dla zadłużonych emerytów z najniższymi świadczeniami, bowiem z tym dniem, weszła w życie nowelizacja ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych. Artykuł 5 tej ustawy określa nowe kwoty wolne od potrąceń. To dobre prawo dla emerytów i rencistów, ponieważ nowe przepisy chronią większą część świadczenia przed zajęciem przez komornika.

Teraz jest to konkretna kwota, określona już po odliczeniu kosztów i opłat komorniczych.

Od 1 lipca 2018 r.:

- emeryt i rencista ma prawo zachować 825 zł netto,
- w przypadku płacenia alimentów wolne od egzekucji jest 500 zł,
- dy ZUS stwierdził, że ktoś dostał nienależne świadczenie - „**nienależnie pobrane zasiłki rodzinne lub pielęgnacyjne oraz świadczenia rodzinne**”, a także **zasiłki wypłacane z tytułu pomocy społecznej oraz zasiłek stały lub zasiłek okresowy**, wypłacane na podstawie przepisów o pomocy społecznej ma prawo zachować do 660 zł netto swojego świadczenia,

- jeśli ktoś przebywa w domu opieki społecznej ma prawo zachować 200 zł netto swojego świadczenia.

Kwoty te, będą się co roku zmieniać, zgodnie ze wskaźnikiem waloryzacji. Nowe przepisy objęły zarówno osoby, które przeszły na emeryturę po 1 lipca 2018 r., jak i te, które zakończyły pracę przed upływem tej daty i są na świadczeniach ZUS, KRUS lub mundurowych.

Wg art. 5 nowej ustawy „jeśli po odliczeniu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych wysokość świadczenia jest niższa niż kwota świadczenia wolna od potrąceń, egzekucji nie dokonuje się”.

Ustawa nowelizuje jedynie przepisy związane z minimalną emeryturą. Nie zmienia się nic w przypadku bogatszych emerytów. Nadal będą obowiązywać stare przepisy:

- po potrąceniach komorniczych, w przypadku należności innych niż alimentacyjne, emeryt ma prawo zachować nie mniej niż 75% minimalnej emerytury,
- w przypadku płacenia alimentów emeryt będzie mógł zachować 50% najniższej emerytury przy egzekucji komornika,
- w razie nienależnie pobranych świad-



czeń z ubezpieczeń społecznych, funduszu alimentacyjnego, pomocy społecznej emeryt będzie mógł zachować 60% najniższej emerytury,

- w przypadku opłat za pobyt w domach pomocy społecznej i zakładach opiekuńczo-leczniczych emeryt będzie mógł zachować 20% najniższej emerytury

Nie zmieniają się też przepisy w przypadku pracowników. Z umowy o pracę na pełny etat, komornik może zająć do 50% wynagrodzenia, a w przypadku zaległości alimentacyjnych do 60%. Kwota wolna od zajęcia komorniczego w 2018 r. wynosi 1530 zł netto. Nagrody, dodatkowe wynagrodzenia roczne oraz należności przysługujące pracownikom z tytułu udziału w zysku są egzekwowane w całości na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych. Podobnie jak przychód z umów zle-

ceń i o dzieło. Chyba, że pieniądze z tych umów, stanowią nasz jedyny dochód. Wtedy będą nas obowiązywać limity takie, jak w przypadku umowy o pracę.

Komornik nie może zająć świadczeń z pomocy społecznej, alimentów, odszkodowań z polis ubezpieczeniowych, praw niezbywalnych np. renty dożywotniej. Spod zajęcia wyłączone są: sprzęt i narzędzia niezbędne dłużnikowi do pracy,

sprzęt rehabilitacyjny należący do osób chorych, pomoce naukowe dla osób uczących się.

Zadłużony emeryt może podjąć negocjacje z wierzycielem i ustalić warunki dalszej spłaty długu. Może to być rozłożenie zadłużenia na raty lub zwolnienie jakiegoś składnika majątkowego z zajęcia. Komornik może tak działać tylko na wniosek wierzyciela, kiedy zwróci się o to

dłużnik. Również tylko wierzyciel, może wyrazić zgodę, na potrącenie mniejszej kwoty niż to wynika z ustawy.

Emeryt może się odwołać od decyzji, gdy uzna że zajęcie jego świadczenia jest niesłuszne. Skargę na czynności komornika należy złożyć w sądzie rejonowym, przy którym działa komornik.

Stanisław Wójcicki

Osiem grup w Garbarni, w tym dwie seniorskie

Garbarnia Kurów nie utrzymała w lubelskiej klasie okręgowej sezonu 2017/2018, zajmując szesnaste miejsce z dorobkiem 17 punktów.

13 czerwca zarząd klubu podjął decyzję o historycznym zgłoszeniu rezerw do klasy B na bazie dotychczasowych juniorów. Poza pierwszą drużyną w klasie A (trenowaną dalej przez Roberta Mirosława) i drugą szczebel niżej (będzie prowadzona przez trzech trenerów: Michała Kuflewskiego, Pawła Partyckiego i Sebastiana Wojnowskiego), do rozgrywek zgłosiliśmy pięć grup młodzieżowych: juniorzy młodsi (2002-2004; trener: Michał Kuflewski), trampkarze młodsi (2005; Sebastian Wojnowski), młodzicy (2006; Michał Kuflewski), młodzicy młodsi (2007-2008; Sebastian Wojnowski), orlicy młodsi (2009-2010; Paweł Partycki). Ponadto trenują żacy młodsi (2011-2012; Paweł Partycki), którzy prawdopodobnie zostaną zgłoszeni do oficjalnych rozgrywek w 2019 roku. 16 czerwca odbył się nabór do najmłodszych grup młodzieżowych, pojawiło się kilkudziesięciu zawodników, w tym ponad dwudziestu z roczników 2009-2012 (nie zabrakło dziewczynek). Podczas naboru gracze mogli skosztować smaczne ciastka z Cukierni Ptyś.

Pierwsza seniorska drużyna Garbarni przegrała 29 lipca w I rundzie rozgrywek okręgowego Pucharu Polski z POM-em/Iskrą Piotrowice. Klasa A i B zaczęła rozgrywki 18-19 sierpnia, skończy 10-11 listopada. Po sześciu kolejkach pierwsza drużyna jest wiceliderem klasy A, a druga zajmuje szóste miejsce w klasie B.

Wyniki meczów Garbarni w rundzie wiosennej sezonu 2017/2018: 18.04: Garbarnia - Tur 1:0 (1:0), M. Złot 25.03: Sygnał - Garbarnia 3:4 (1:1), Stelmach, Guz, P. Rukasz, Wałach 31.03: Garbarnia - Stal 1:1 (0:0), Sieklicki 07.04, Radawiec Duży: Sokół - Garbarnia 0:1 (0:0), M. Złot 15.04: Garbarnia - POM/Iskra 1:1 (0:0), Bieniek 22.04: Polesie - Garbarnia 3:0 (1:0) 28.04: Garbarnia - Piaskovia 3:1 (1:1), M. Złot, Figiel 01.05, Mikuszewskie: Opolanin - Garbarnia 3:2 (0:0), K. Rukasz, Marcin Nowak (sam.) 06.05: Garbarnia - Orion 2:3 (0:1), Wolszczak, M. Złot 13.05: Wisła II - Garbarnia 4:0 (2:0) 20.05: Garbarnia - Janowianka 1:3 (1:2), Figiel 27.05, Piotro-

wice: Granit - Garbarnia 4:0 (0:0) 30.05: Garbarnia - GKS 2:5 (2:3), Figiel 2 02.06: Garbarnia - Avia II 1:5 (0:3), Bieniek 09.02, Mikuszewskie: Orzeł - Garbarnia 5:2 (2:0), Wiejak, P. Rukasz

Lubelska klasa okręgowa (VI poziom) - 2017/2018			
Poz.	Klub	Pkt.	Bramki
1	Wisła II Puławy	73	125-35
2	Polesie Kock (S)	62	65-34
3	POM/Iskra Piotrowice (S)	59	68-25
4	Granit Bychawa	52	55-27
5	Stal Poniatowa	51	64-36
6	Sokół Konopnica (Kozubszczyzna) (B)	44	50-51
7	Opolanin Opole Lubelskie	42	58-58
8	Orion Niedrzwica Duża	41	38-41
9	Piaskovia Piaski	38	40-71
10	Sygnał Lublin	37	61-73
11	Tur Milejów-Osada	36	37-57
12	Avia II Świdnik (B)	36	41-51
13	Janowianka Janów Lubelski	33	44-65
14	GKS Niemce	30	36-54
15	Orzeł Urzędów (B)	25	46-90
16	Garbarnia Kurów (B)	17	35-95

Skład I drużyny seniorów w rundzie jesiennej sezonu 2018/2019:

Bramkarze: Jakub Baran (95), Wojciech Chabros (01), Michał Karnas (90), Artur Poniewierski (80)

Obrońcy: Przemysław Figiel (94), Tomasz Haba (87), Mirosław Hajduk (84), Kamil Kusyk (89), Maciej Piech (99), Krzysztof Sieklicki (96), Paweł Stasiak (85), Sebastian Złot (92)

Pomocnicy: Maciej Dziak (99), Karol Głowacki (99), Hubert Gotowała (95), Jakub Łubek (99), Sebastian Poradzisz (01), Igor Promis (96), Kac-



per Rukasz (97), Paweł Serewa (01), Rafał Wałach (88), Paweł Wolszczak (88), Michał Złot (93)

Napastnicy: Mateusz Bieniek (88), Robert Mirosław (73), Paweł Partycki (92), Patryk Rukasz (95), Maciej Wiejak (82)

Przybyli: Baran (Stok Zakrzówek), Chabros, Dziak, Łubek, Poradzisz, Serewa (wszyscy z drużyny juniorów), Karnas (wznowił treningi), Mirosław (BKS Bogucin), Promis (Kamionka Sopot)

Odeszli: Kamil Głowacki (nie wznowił treningów), Tomasz Guz (Zawisza Garbów), Damian Stelmach (kontuzja), Paweł Wieczorek (Orion Niedrzewica Duża)

Skład II drużyny seniorów w rundzie jesiennej sezonu 2018/2019:

Bramkarze: Jakub Baran (95), Wojciech Chabros (01), Michał Karnas (90), Artur Poniewierski (80)

Obrońcy: Filip Drażkiewicz (99), Przemysław Figiel (94), Tomasz Haba (87), Mirosław Hajduk (84), Kacper Jasiocha (01), Michał Kuflewski (80), Kamil Kusyk (89), Antoni Muzyka (01), Maciej Piech (99), Krzysztof Sieklicki (96), Kacper Sołyga (01), Przemysław Sołyga (98), Rafał Sołyga (87), Paweł Stasiak (85), Szymon Szczepaniak (96), Dominik Wawer (99), Adam Wiercigroch (00), Sebastian Wojnowski (89), Adam Wójcik (96), Sebastian Złot (92)

Pomocnicy: Mateusz Czuchryta (87), Maciej Dziak (99), Łukasz Dziewicki (84), Karol Głowacki (99), Hubert Gotowała (95), Szymon Górecki (01), Jakub Kukier (01), Jakub Łubek (99), Piotr Ogrzyński (99), Karol Opolski (96), Sebastian Poradzisz (01), Igor Promis (96), Kamil Reszka (02), Kacper Rukasz (97), Marek Sadurski (82), Paweł Serewa (01), Rafał Wałach (88), Aleksander Wąsik (97), Paweł Wolszczak (88), Marek Wójcicki (93), Michał Wójcicki (92), Michał Złot (93)

Napastnicy: Mateusz Bieniek (88), Robert Mirosław (73), Paweł Partycki (92), Mateusz Próchniak (83), Patryk Rukasz (95), Karol Skorupski (87), Maciej Wiejak (82)



(Zawodnicy I drużyny przed meczem w Wąwolnicy)

Terminarz Garbarni w klasie A:

I kolejka (17.08, godz. 18): Wawel Wąwolnica - Garbarnia 1:4 (1:3), Figiel, Wałach, K. Rukasz, Bieniek

II (25.08, godz. 16): Garbarnia - Orły Kazimierz Dolny 4:0 (1:0), Figiel, Głowacki, K. Rukasz

III (02.09, godz. 16): GLKS Michów - Garbarnia 4:7 (1:3), Wałach 2, M. Złot 2, Figiel, Promis, S. Złot

IV (08.09, godz. 14): Garbarnia - Ciecierzyn 5:0 (2:0), Figiel, Promis (k), Gotowała, Bieniek, Sieklicki (k)

V (15.09, godz. 15, Puławy): Hetman Gołąb - Garbarnia 0:4 (0:2), Bieniek, Figiel, K. Rukasz, Wałach (k)

VI (23.09, godz. 15): Garbarnia - KS Góra Puławska 3:0 (0:0), Promis (k), Wałach (k), Stasiak

VII (30.09, godz. 16): KS Drzewce - Garbarnia

VIII (07.10, godz. 13:30): Wodniak Piotrawin-Łaziska - Garbarnia

IX (14.10, godz. 15): Garbarnia - Gabaryty Dęblin

X (21.10, godz. 15:30): Błękitni Dys - Garbarnia

XI (27.10, godz. 11): Garbarnia - Żyrzyniak Żyrzyn

XII (04.11, godz. 15): Amator Rososz-Leopoldów - Garbarnia

XIII (10.11, godz. 13): Garbarnia - Wilki Wilków Szczekarków-Kolonia

Terminarz Garbarni II (klasa B):

I kolejka (18.08, godz. 17:30): Garbarnia II - Powiślak II Końskowola 2:1 (1:0), P. Rukasz (k), Bieniek

II (26.08, godz. 17, Szczekarków): Jaworzanka Rogów - Garbarnia II 3:1 (2:1), Haba

III (02.09, godz. 11): Garbarnia II - SKS Leokadiów 2:4 (0:4), Partycki, Maciej Nowak (sam.)

IV (07.09, godz. 17, Bogucin): Legion Tomaszowice - Garbarnia II 2:3 (1:0), Poradzisz 2, Ogrzyński

V (16.09, godz. 16): Garbarnia II - Serokomla Janowiec 1:0 (1:0), Wąsik

VI (23.09, godz. 16, Kowala Druga): Drako Kowala Pierwsza - Garbarnia II 5:0 (2:0)

VII (29.09, godz. 16:15): Garbarnia II - Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska Plizin

VIII (07.10, godz. 15): Zawisza Garbów Wola Przybysławska - Garbarnia II

IX (13.10): pauza

X (21.10, godz. 15): Garbarnia II - Poraj Kraczewice Prywatne

XI (28.10, godz. 14): Cisy Nałęczów - Garbarnia II

XII (04.11, godz. 12): Garbarnia II - Stal II Poniatoła

XIII (11.11, godz. 12): GKS Abramów - Garbarnia II

Lubelska klasa A, grupa II (VII poziom) - 2018/2019				
Poz.	Klub	Mecze	Pkt.	Bramki
1	KS Drzewce	6	18	30-8
2	Garbarnia Kurów (S)	6	18	27-5
3	Gabaryty Dęblin (B)	6	13	18-10
4	Amator Rososz-Leopoldów	6	12	12-7
5	Błękitni Dys	6	11	13-8
6	Wilki Wilków Szczekarków-Kolonia (B)	6	11	6-4
7	Wawel Wąwolnica (B)	6	10	10-10
8	Hetman Gołęb	6	9	17-20
9	Żyrzyniak Żyrzyn	6	7	13-7
10	KS Góra Puławska	6	6	11-11
11	GLKS Michów	6	4	13-21
12	Wodniak Piotrawin-Łaziska	6	3	2-16
13	KS Ciecierzyn	6	0	8-30
14	Orły Kazimierz Dolny	6	0	7-30

Lubelska klasa B, grupa II (VIII poziom) - 2018/2019				
Poz.	Klub	Mecze	Pkt.	Bramki
1	Cisy Nałęczów	6	15	21-9
2	Zawisza Garbów	6	14	23-9
3	SKS Leokadiów	6	12	20-13
4	GKS Abramów	5	12	12-8
5	Drako Kowala Pierwsza	5	10	19-8
6	Garbarnia II Kurów (B)	6	9	9-15
7	Legion Tomaszowice	6	9	21-9
8	Powiślak II Końskowola (B)	5	9	16-12
9	Serokomla Janowiec (S)	5	7	8-8
10	Stal II Poniatowa	5	3	9-14
11	Poraj Kraczevice Prywatne	6	3	5-22
12	Jaworzanka Rogów	6	3	7-18
13	Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska Plizin	6	0	3-28

Piotr Siczek

Topspin wciąż w III lidze

Teniści stołowi Topspinu Kurów zajęli przedostatnie miejsce w III lidze lubelskiej, jednak po wycofaniu rezerw Lewartu Lubartów z II ligi i Perły Rokitno z III nikt nie spadł. W zakończonym sezonie w barwach Topspinu wystąpiło sześciu graczy: Piotr Adamczyk (1 mecz / 1 punkt), Leszek Bigaj (16/7), Tomasz Ciurkowski (16/8), Kamil Gołębiowski (15/28), Sylwester Jasiocha (15/9,5), Krzysztof Moszczyński (16/14,5). Wszyscy zostali u nas na następny sezon, poza nimi zgłoszeni trenują nadal także Kamil Chabros, Mariusz Panasiewicz i Sławomir Skrzęta.



Wspólne zdjęcie z przeciwnikami przed ostatnim meczem sezonu

Ostatnie wyniki Topspinu w sezonie 2017/2018:

04.03, godz. 11, Wywłoczka: Sokół Zwierzyniec - Topspin Kurów 9:1, Gołębiowski 18.03, godz. 11: Topspin Kurów - Grot II Werbkowice 4:6, Jasiocha 1,5; Bigaj; Gołębiowski; Moszczyński 0,5

08.04, godz. 11: Topspin Kurów - MLKS Wola Sernicka 7:3, Gołębiowski 2,5; Jasiocha 2,5; Bigaj; Ciurkowski 0,5; Moszczyński 0,5

III liga lubelska (IV poziom) - 2017/2018				
Poz.	Klub	Mecze	Pkt.	Gry
1	Heksa Niedzwica Duża	16	27	103-57
2	Kłos Chelm (Pokrówka)	16	27	113-47
3	Perła Rokitno (S)	16	19	87-73
4	Sygnal II Lublin	16	19	85-75
5	MOW Puławy	16	17	86-74
6	Żaczek Fajslawice (Boniewo)	16	16	72-88
7	Sokół Zwierzyniec (B)	16	16	89-71
8	Grot II Werbkowice (B)	16	13	70-90
9	Kłos II Wola Skromowska (B)	16	11	75-85
10	MLKS Wola Sernicka	16	11	57-103
11	Topspin Kurów (B)	16	11	67-93
12	Lob Dęblin	16	7	56-104

W sezonie 2018/2019 w III lidze zagrają: Sokół Tomaszów Lubelski, UMKS Biłgoraj (spadkowicze), MOW Puławy, Żaczek Fajslawice Boniewo, Sokół Zwierzyniec, Grot II Werbkowice, Kłos II Wola Skromowska, MLKS Wola Sernicka, Topspin Kurów, Lob Dęblin, a także dwóch beniaminków - Baczyński Biała Podlaska i CKFiS Bełżyce.

Wstępny terminarz I rundy sezonu 2018/2019:
 7 października, godz. 11: Topspin Kurów - Sokół Zwierzyniec
 21 października, godz. 11: CKFiS Bełżyce - Topspin Kurów
 28 października, godz.



11: Topspin Kurów - Żaczek Fajslawice Boniewo 25 listopada, godz. 11: Topspin Kurów - MOW Puławy 9 grudnia, godz. 11: Kłos II Wola Skromowska - Topspin Kurów 16 grudnia, godz. 11: Topspin Kurów - Baczyński Biała Podlaska 6 stycznia 2019, godz. 11: MLKS Wola Sernicka - Topspin Kurów 13 stycznia,

godz. 11: Topspin Kurów - UMKS Biłgoraj 20 stycznia, godz. 11: Sokół Tomaszów Lubelski - Topspin Kurów 27 stycznia, godz. 11: Topspin Kurów - Lob Dęblin 3 lutego, godz. 11: Grot II Werbkowice - Topspin Kurów

Piotr Siczek

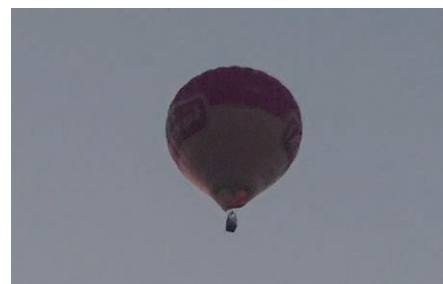
Pod znakiem mistrzostw świata

Od 7 do 9 sierpnia w Nałęczowie odbyły się III mistrzostwa świata kobiet w balonach na ogrzane powietrze. Dwa przeloty nastąpiły nad gminą Kurów, niektóre balony nawet wyglądały na polach w Brzozowej Gaci.

29 września w Kobierzycach pochodząca z naszej miejscowości Małgorzata

Wiekaj stanie do walki o obronę mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów w kategorii do 90 kg, natomiast w dniach 1-10 listopada w turkmeńskim Aszchabadzie weźmie udział w mistrzostwach świata w nowej kategorii do 76 kg.

Piotr Siczek



ZSA w elicie siatkarskiej szkół z województwa lubelskiego

Ostatnie kilka miesięcy upłynęło pod znakiem siatkówki w UKS Klementovia. Niewątpliwie największy sukces w historii Klubu to V miejsce na Mistrzostwach Województwa Lubelskiego Szkół Ponadgimnazjalnych „Licealiada 2018”, który to osiągnęli chłopcy z Liceum Ogólnokształcącego w ZSA w Klementowicach ale na co dzień trenujący w UKS Klementovia. Pod koniec kwietnia zakończyły się rozgrywki o Puchar Klementovii, który wywalczyła drużyna PGE Gladiatorzy, natomiast w czerwcu najmłodszy reprezentant Klubu wywalczyli 1 miejsce na Turnieju Siatkówki w Kurowie.

Chłopaki na „piątkę”.

14 marca 2018 r. w Białej Podlaskiej odbyły się finały wojewódzkie w siatkówkę chłopców „Licealiada” 2018. ZSA w Klementowicach debiutujący w tak wielkiej imprezie wywalczył 5 miejsce spośród 8 najlepszych z całego województwa. Pomimo nazwy „Licealiada” w rozgrywkach już od szczebla powiatowego mogli brać udział także uczniowie szkoły zawodowej i technikum. Zatem tylko 4 szkoły w całym województwie są lepsze od liceum do którego uczęszczało 21 chłopców w roku szkol-

nym 2017/2018. Należy nadmienić, że dwie z nich czyli z Lublina i Kraśnika to SOS czyli Siatkarskie Ośrodki Szkolne, do których uczęszczają najlepsi siatkarze ze swoich regionów, a finansowane są z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Rozgrywki wojewódzkie rozgrywane były w 2 grupach. ZSA trafił do grupy B razem z ZS nr 2 w Hrubieszowie i ZS nr 2 w Kraśniku. Mecz z Hrubieszowem był do wygrania, niestety trudy podróży i początek zawodów 20 minut po przyjeździe sprawiły, że pierwszego seta drużyna z Klementowic zagrała „na stojąco” w efekcie gładka porażka 12-25. W drugim secie gra się wyrównała, a w drugiej połowie to chłopcy z gminy Kurów osiągnęli kilku punktową przewagę i wygrali 25-17. W tie-breaku zbyt duża ilość błędów w przyjęciu co momentalnie odbiło się na wyniku 6-15. Pierwszy mecz zatem zakończył się wynikiem 1-2 choć przeciwnik był w zasięgu. W drugim meczu z renomowanym Kraśnikiem, LO Klementowice prowadziło już 17-11 w pierwszym secie i niestety nie udało się dowieźć zwycięstwa do końca. Błędne decyzje co do wykańczania akcji doprowadziły do remisu 20-20, a później zabrakło sił do równej walki i przegrana 22-25. W drugim

secie również nie odstawaliśmy od przeciwnika, jednak to najwyraźniej nie był nasz dzień. Forma jaką prezentowaliśmy była nieznacznie gorsza od tej w rejonie czy powiecie. Przegraliśmy 17-25, a cały mecz 0-2. Pomimo, że były to finały wojewódzkie to poziom zawodów nie odstawał od tego co prezentowały drużyny z Puław czy Dębli, które to potrafiliśmy ograć. Decydowała dyspozycja dnia i przede wszystkim pełnowartościowi zmiennicy na każdej pozycji z czego korzystały wszystkie szkoły na tych zawodach. Szkoła z Klementowic grała praktycznie jedną szóstką, natomiast Lublin, Kraśnik i Międzyrzec mieli kadry 14 osobowe. Taka też była ostateczna klasyfikacja, natomiast na 4 miejscu uplasowała się szkoła z Hrubieszowa.

Dla Klementowic 5 miejsce w województwie to wynik historyczny i gdyby nie dwie szkoły SOS to wracalibyśmy z medalami. Wielkie brawa należą się naszym chłopakom w składzie: Konstantyn Ścibior (kapitan), Krystian Kaldonek, Krystian Bartuzi, Daniel Kruk, Bartosz Kozak, Ksawery Mierzejewski, Maurycy Mierzejewski, Kacper Jasiocha z trenerem Andrzejem Jarzynką za godne reprezentowanie i promowanie Klementowic

i gminy Kurów na arenach województwa lubelskiego. Warto też dodać, że naszym chłopakom towarzyszyła kilkunasto osobowa grupa kibiców z Klementowic i Karmanowic, którzy dojechali do Białej Podlaskiej swoimi samochodami. Dziękujemy za wsparcie i zainteresowanie. Kończymy zatem tą wspaniałą przygodę na jakże dobrym 5 miejscu i życzymy maturzystom kontynuacji kariery siatkarskiej w klubach uczelnianych, natomiast uczniom z klas pierwszych i drugich podobnych sukcesów w przyszłym roku.



Puchar Klementovii powędrował do Gladiatorów.

25 kwietnia 2018 r. zakończyły się rozgrywki o puchar Klementovii w których bezkonkurencyjna okazała się drużyna PGE Gladiatorów. Po wygraniu KLEM-LIGI „4” również w rundzie rewanżowej nikt nie zdołał wygrać z licealistami z ZSA. Najbliżej sprawienia sensacji była ekipa Strong Klem jednak jak na faworytów rozgrywek przystało ze spokojem wygrali również ostatni mecz sezonu. „Rzutem na taśmę” na drugie miejsce wskoczyła drużyna absolwentów spychając nauczycieli z ZSA na trzecie miejsce.

Tabela końcowa

MIEJ-SCE	NAZWA DRUŻYNY	Punkty	Sety (zdobyte-stracone)	Małe punkty (zdobyte-stracone)	Ilość meczy
1.	PGE GLADIATORZY	35	36-5	992-733	12
2.	ABSOLWENT TEAM	27	31-13	967-697	12
3.	STRONG KLEM	27	30-13	991-793	12
4.	VICTORIA TEAM	18	18-21	678-666	12
5.	LADIES TEAM	10	15-29	888-1049	12
6.	GLORIA VICTIS	9	14-29	809-953	12
7.	BATMAN TEAM	0	0-36	499-900	12



Po meczu odbyła się uroczystość wręczenia pucharu, a później Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze UKS Klementovia. Na zebraniu tym wybrano nowe władze Klubu:

- Zarząd UKS Klementovia 1. Jarzynka Andrzej – prezes
 2. Białek Wojciech – wiceprezes 3. Witkowski Wojciech – sekretarz 4. Siedlarz Iwona- członek 5. Paweł Próchniak – członek
 Komisja Rewizyjna UKS Klementovia 1. Bartuzi Krystian przewodniczący 2. Kruk Daniel – sekretarz 3. Ścibior Konstantyn – członek

Turniej Siatkówki w Kurowie

Fantastycznie spisali się chłopcy z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Klementowicach na II Międzyszkolnym Turnieju Siatkówki w Kurowie zajmując 1 miejsce po wygranym meczu finałowym z Kurowem 3-0 (25-18, 25-22, 26-24). Dziewczęta zajęły 2 miejsce, przegrywając mecz z Kurowem 0-3 (12-25, 13-25, 24-26). Po meczach dziewcząt i chłopców rozegrany został mecz pokazowy reprezentacji Szkoły Podstawowej w Kurowie i Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Klementowicach wraz z trenerami. W nim lepsza okazała się szkoła z Klementowic wygrywając 2-0 (25-18, 26-24) jednak najważniejsza była dobra zabawa i przyjazna atmosfera w jakiej rozgrywany był turniej autorstwa nauczyciela Wojciecha Wręgi. W nagrodę organizator turnieju Rada Rodziców z SP z Kurowa ufundował puchary i czekolady dla każdego uczestnika.



Niestety w tym roku projekt na rozgrywki siatkówki adresowany do FIO, a którego UKS był patronem znalazł się na liście tuż za projektami dofinansowanymi. Spośród 222 projektów, dofinansowanie przyznano 66, nam zabrakło dosłownie 6 punktów i uplasowaliśmy się na 87 miejscu. Pomimo braku jakiegokolwiek dofinansowania Klubu w tym roku czy to z Urzędu Gminy w Kurowie czy ze Starostwa Powiatowego w Puławach, Zarząd podjął decyzję o organizacji 5 edycji KLEM-LIGI czyli Regionalnej Ligi Siatkówki, która ruszy pod koniec września 2018 r. W związku z sytuacją w jakiej znajduje się obecnie nasz Klub nagród rzeczowych nie będzie. Mimo wszystko zapraszamy amatorów siatkówki do udziału w tych rozgrywkach. Zapisy do końca września w ZSA w Klementowicach u nauczycieli wychowania fizycznego bądź przez pocztę uksklementovia@wp.pl

Andrzej Jarzynka




**ŻĄŁOBNA KARTA Z GM. KURÓW
OD 01.03.2018 DO 31.08.2018**

Nazwisko i Imię	Adres
Bartuzi Wiesław Jan	Klementowice
Brogowska Marianna Henryka	Kurów
Burcon Helena	Kurów
Butryn Teresa Izabela	Kurów
Chabros Józefa Ewa	Wólka Nowodworska
Cieślak Sławomir	Kurów
Cieślik Wojciech	Olesin
Drażkiewicz Witold	Kurów
Fenc Dominik	Brzozowa Gać
Figiel Zofia	Płonki
Furtak Stanisław	Kurów
Furtak Barbara Genowefa	Płonki
Głos Zygmunt	Buchałowice
Gruszka Roman	Kurów
Grykałowski Marian	Klementowice
Grzejdak Janina	Łąkoć
Jankiewicz Jerzy	Olesin
Kędziora Andrzej Henryk	Klementowice
Knieć Adam	Brzozowa Gać
Kołodzyńska Maria Teresa	Kurów
Koziński Marian	Kurów
Krupa Waclaw	Brzozowa Gać
Kuflewska Alina Maria	Kurów
Kuta Mariusz	Kurów
Madej Irena	Kurów
Maruszak Michał	Choszczów
Misiurek Regina	Klementowice
Pajączek Alina Leonarda	Płonki
Piech Adam	Łąkoć
Piech Cecylia	Choszczów
Polak Zofia Eugenia	Bronisławka
Przychodzeń Marian	Kurów
Reszczyńska Stanisława	Olesin
Sumorek Aleksander	Klementowice
Śledź Regina	Kurów
Tarkowski Marian Henryk	Klementowice
Usarek Albin Stanisław	Dęba
Wesel Janina	Kurów
Wójcik Michał	Olesin
Wyskwar Wacława	Łąkoć
Żurkowska Stefania Teresa	Kurów
Żurkowski Jerzy Wiktor	Kurów

**URODZENIA
OD 01.03.2018 DO 31.08.2018**

Nazwisko Imię/Imiona	Adres zamieszkania
Aftyka Aleksandra	Kurów
Aftyka Michał	Kurów
Bachanek Tobiasz	Kurów
Chaba Kaja	Łąkoć
Cioczek Marcelina Nikola	Kurów
Czerski Piotr	Buchałowice
Czuchryta Julia	Olesin
Dados Adam	Łąkoć
Domański Krzysztof Cezary	Buchałowice
Figiel Helena	Klementowice
Gargala Tymoteusz	Olesin
Głos Aleksander	Kurów
Głowacki Bazyli	Brzozowa Gać
Hajduk Hanna Emilia	Płonki
Janicka Pola	Kurów
Jaruga Jakub	Klementowice
Kanadys Julia	Klementowice
Koter Zofia	Klementowice
Kowalik Malwina	Buchałowice
Kozakowski Jakub	Kurów
Lenartowicz Mikołaj	Buchałowice
Lis Kornel Jerzy	Klementowice
Mańko Maria Anna	Choszczów
Michalski Maksymilian	Kurów
Mikos Aleksandra	Choszczów
Ochal Wiktor	Kurów
Pawlot Iga	Kłoda
Popiołek Marcel	Klementowice
Przychodzeń Julia	Kurów
Radomska Lena	Klementowice
Rojek Jakub	Kurów
Saran Nikola	Kurów
Skoczylas Mateusz	Barłogi
Stec Amelia	Kurów
Sulek Adam	Barłogi
Szlendak Franciszek	Kłoda
Wolska Kamila	Kłoda
Zlot Hanna	Barłogi

O NAS...
KWARTALNIK GMINY KURÓW

ISSN 2544-6355

Adres redakcji: ul. Wojska Polskiego 1, 24-170 Kurów

Skład redakcji: Ewa Paprocka - red. naczelna, Halina Jankiewicz, Zofia Kamińska-Dobrzyńska, Barbara Nowacka, Karol Pasternak, Antoni Plachta, Piotr Siczek, Grzegorz Skwarek, Małgorzata Sowińska, Elwira Wachel

Wydawca: Gmina Kurów

Skład i druk: Drukarnia Standruk

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść nadesłanych artykułów i zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skracania i korekty tekstów.



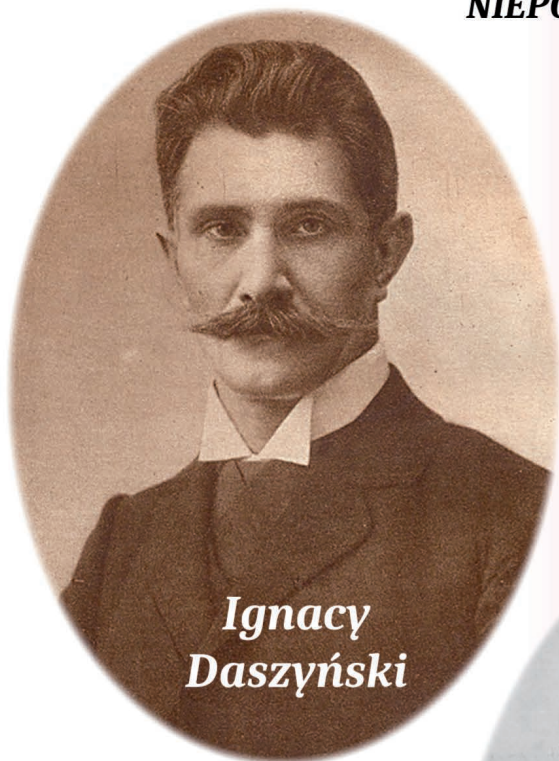
STULECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI 1918 - 2018

3 MAJA 2018 - CHODZONY NA STARYM RYNKU w KUROWIE

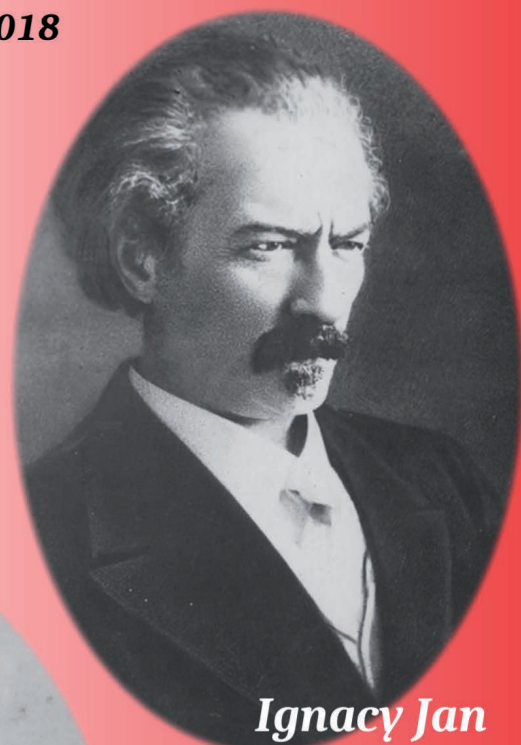


OJCOWIE ZAŁOŻYCIELE POLSKI NIEPODLEGŁEJ

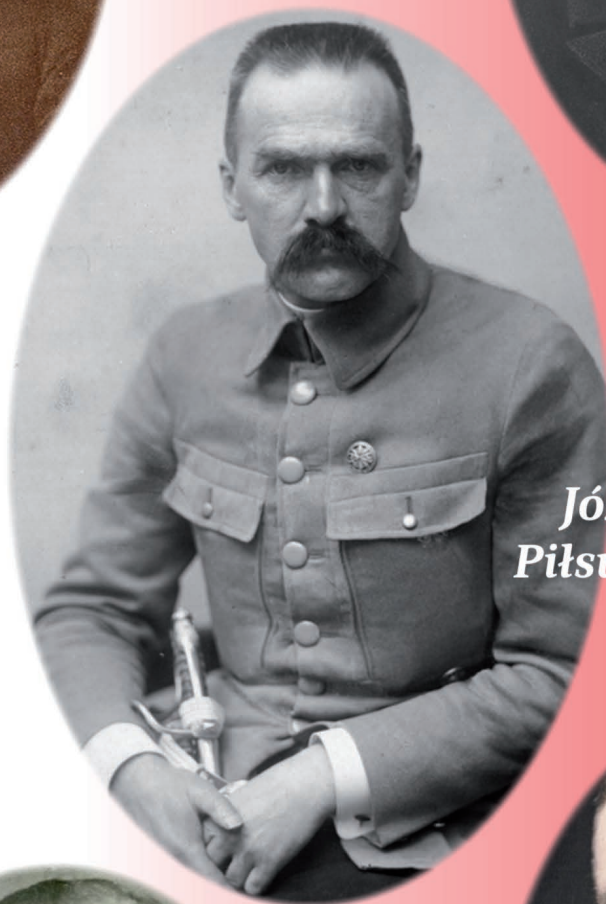
100 LECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI 1918 - 2018



*Ignacy
Daszyński*



*Ignacy Jan
Paderewski*



*Józef
Piłsudski*



*Wojciech
Korfanty*



*Wincenty
Witos*



*Roman
Dmowski*